

AGA-MED
 Olawa • Jelcz-Laskowice
 umowa z NFZ 71 31 33 186
 660 618 206
24h DOWOZIMY:
 • sprzęt ortopedyczny
 i rehabilitacyjny
 • pieluchomajtki
WYPOŻYCZAMY:
 koncentratory tlenu,
 łóżka, wózki i inne

REKLAMA

Trafili łup wart półtora miliona złotych

s.3

powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

reklama

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
 lub 71-303-96-33
 24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

8 listopada 2012
 nr 45 (1017)
 rok XXII
 cena 2,60 zł 8% VAT
 www.gazeta.olawa.pl
 Index 324280
 ISSN 1509-0809



Zatrzymać czas starych aut

Jak pachnie syrenka? Czy auto może mieć przebieg 22 tys. km i... 65 lat? Jakie auto wybrał Ferdek Kiepski? Ile kosztowało NSU? Dlaczego dwudziestoletnia karetka przejechała zaledwie 7,5 tys. km? O tym wszystkim mówi oławski kolekcjoner starych samochodów Tomasz Jurczak

s.20-21



Kryspin Matusewicz

Asy z Jelcza

W Jelczu-Lasowicach powstaje nowe stowarzyszenie „Aktywny Samorząd” (AS). Na fot. zarząd stowarzyszenia: Michał Kozłowski, Przemysław Ogorzelski, Radosław Rzepki - prezes, Dawid Rudyk - wiceprezes, oraz Maciej Kopczyk. Czego chcą? Kogo skupiają? Dlaczego zaczęli dość niefortunnie od problemów z piwem, które ma być sokiem jabłkowym?

s.13



arch. AS

HOTEL ^{★★}
Marta s.c.
 Zaprasza na
SYLWESTRA
 Rozpoczęcie o godz. 20.00
WSZELKIE INFORMACJE
 Tel. 71-313-40-23

REKLAMA

Hotel **Jakub Sobieski** ^{★★★}
 zaprasza na
WIECZÓR ANDRZEJKOWY
 24 listopada, cena 290 zł od pary, gra Golden Band
BAL SYLWESTROWY
 31 grudnia, cena 590 zł od pary, gra Golden Band
 Informacje na www.hoteljakubsobieski.pl lub
 tel. 71-301-41-80, 501-436-652, 513-169-919

SGB Bank | Polski Bank, bezpieczny.
 Spółdzielczy w Oławie
 Załóż
Superkonto SGB
 i wyciśnij z niego szereg darmowych korzyści!

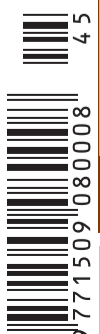


REKLAMA

Odszkodowania powypadkowe, błędy medyczne, strata osoby bliskiej

Centrum Odszkodowań
 Oława, 3 Maja 8B/3, 785 19 19 19

REKLAMA



Bez prądu



Planowane wyłączenia

* **12 listopada**, w godzinach od 7.30 do 16.00: Hanna (stadnina koni oraz budynek mieszkalny), Nadleśnictwo Olawa - szkoła Janików;

* **13 listopada**, w godz. 9.00 - 10.00: Jelcz Laszkowice, ulica Tołpy oraz działki przyległe;

* **13 listopada**, od 7.00 do 12.00: prądu nie będzie w Grędzinie, Brzezinkach, Kolonii Brzezinka i Dziuplinie;

* **13 listopada**, w godz. 7.30 do 16.00: Hanna (stadnina koni oraz budynek mieszkalny);

* **15 listopada**, od 8.00 do 11.00: Chwałowice - ul. Główna 40 do 51, ulica Szkolna i działki przyległe;

* **15 listopada**, w godzinach od 7.30 do 16.30: Godzinowice, Niwnik oraz stacje wodociągów ZWiK Olawa;

* **16 listopada**, 8.00 - 15.00: Brzezimierz - „Agrarada”, stacja paliw, Skrzypnik;

* **Od 19 do 20 listopada** w godzinach od 8.00 do 16.00: Chwalibóżyce, numery od 1 do 15 oraz od 52 do 76 (w tym przepompownia ZWiK Olawa, szkoła i sklep spożywczy);

* **21 listopada** w godzinach 8.00 - 16.00: prądu nie będzie w Chwalibóżycach od numeru 21 do 47;

* **Od 22 do 23 listopada** od 8.00 do 16.00: Chwalibóżyce od numeru 16 do 20 oraz od 48 do 51 (w tym przepompownia ZWiK Olawa i sklep spożywczy).

(www.tauron-pe.pl)
(MON)

11 listopada w Oławie

POWIAT

Uroczystości

Przewodnicząca Rady Powiatu Bożena Worek i starosta oławski Zdzisław Brezdeń zapraszają w niedzielę 11 listopada na powiatowe obchody 94. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Przed oficjalnym rozpoczęciem oławskich obchodów Święta Niepodległości organizatorzy zaplanowali, pomiędzy godzinami 12.15 a 12.45, indywidualne składanie kwiatów przez delegacje, pod Pomnikiem Losów Ojczyzny, na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Oławie.

Następnie, o godzinie 12.50, delegacje i poczty sztandarowe zbiorą się na placu Zamkowym, przed kościołem pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, w którym o godzinie 13.00 zostanie odprawiona msza w intencji Ojczyzny.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości przemarszerują do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Zjednoczonej Europy. Trasa przemarszu wiedzie przez plac Zamkowy, ulicę Wrocławską, Rynek oraz ulicami: Brzeską, 1 Maja, Żołnierza Polskiego i 3 Maja. Na trasie rozdawane będą flagi państwowe.

Przed ZSP nr 2, przy ulicy 3 Maja 18 e, odbędzie się część artystyczna obchodów. Zgromadzeni widzowie obejrzą inscenizację, nawiązującą do wydarzeń ze współczesnej historii Oławy.

- W tym roku chcemy przybliżyć publiczności wyzwanie współczesnej historii, związanej z Oławą, której mieszkańcy do 1992 roku żyli ze skoszarowanymi w centrum miasta żołnierzami Armii Radzieckiej - mówi starosta Zdzisław Brezdeń.

- Celem tegorocznej inscenizacji będzie uświadomienie widzom, że historia dzieje się na naszych oczach, a odzyskiwanie pełnej niepodległości i suwerenności było procesem złożonym i długotrwałym. Aktorzy z grupy rekonstrukcyjnej odegrają sym-

boliczną scenę z tamtych, nie tak odległych czasów, gdy Olawa była siedzibą garnizonu Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Dopiero od opuszczenia Polski przez te wojska, możemy mówić o jej pełnej niezależności.

Zwieńczeniem obchodów będzie uroczyste wciągnięcie flagi państwowej na maszt, umiejscowiony na dachu szkoły. Organizatorzy zapewnią gorącą herbatę wszystkim przybyłym osobom.

- Proszę o przybycie na uroczystość delegacji urzędów, instytucji i organizacji wraz z pocztami sztandarowymi - mówi starosta Zdzisław Brezdeń. - Zachęcam mieszkańców i gości do przyścia na uroczystości, wraz z całymi rodzinami, z przyjaciółmi i znajomymi. Poprzez udział w obchodach wyrażmy radość z odzyskanej niepodległości i wdzięczność dla tych, którzy o nią walczyli i w jej imię ginęli. Pokażmy, że odczuwamy dumę narodową, wynikającą z faktu, że jesteśmy Polakami, których przodkowie własną krwią wywalczyli wolność! (KAT-WOKL)

Nowy podział

GMINA OŁAWA

Sesja

Rada Gminy zaakceptowała podział na okręgi jednomandatowe

Do tej pory mieszkańcy wybierali swoich przedstawicieli do Rady Gminy w 13 okręgach. Teraz to się zmieni. Zgodnie z nowym podziałem, będzie 15 okręgów jednomandatowych. Proponowane zmiany wzbudziły dyskusję na wspólnym posiedzeniu komisji. Nie wszystkim radnym podobał się projekt, przedstawiony przez wójta. Niektórzy proponowali, aby podzielić Stanowice i przypisać tę miejscowość do dwóch różnych okręgów. Radca prawny uznał jednak, że byłoby to niezgodne z uchwałą Państwowej Komisji Wyborczej, z maja 2012 roku, która reguluje

zasady podziału na okręgi jednomandatowe.

Zgodnie z nowym podziałem, dwa okręgi powstaną w Bystrzycy. Podobnie będzie w Marcinkowicach, z tą różnicą, że jeden obejmie również Jankowice i Liżawice. Jednego radnego będą wybierać mieszkańcy Janikowa, Starego Górnika i Starego Otku. Stanowice połączono z Siedlcami. Sobocisko z Zabardowicami i Miłonowem, a Gaj Oławski z Jaczkowicami i Marszowicami. Aż sześć miejscowości połączy okręg nr 9: Drzemlikowice, Siecieborowice, Jakubowice oraz Bolechów, Niwnik i Godzinowice. Samodzielne okręgi tworzą Godzikowice i Osiek. Wspólny okręg obejmie Gać, Psary oraz Maszków. Jednego radnego wybiorą też mieszkańcy dwóch Ścinaw, a także Owczar i Oleśnicy oraz Chwalibóżyce, Jankowice Małych i Niemila.

(WK)

Modlitwa za zmarłych

OŁAWA

Hospicjum zaprasza

W kościele Miłosierdzia Bożego będzie odprawiona 16 listopada, wypominkowa msza święta, za dusze zmarłych podopiecznych oławskiego „Hospicjum domowego”

- Zapraszamy na nabożeństwo wszystkich oławian, a szczególnie gorąco członków rodzin naszych byłych podopiecznych - mówią przedstawiciele „Hospicjum domowego”, które działa przy oławskim oddziale „Caritasu”. - Po mszy zapraszamy na poczęstunek do salek katechetycznych, które udostępnił nam ksiądz dziekan Stanisław Bijak. On także odprawi mszę świętą, która rozpocznie się o godzinie 16.30, w piątek 16 listopada.

(KAT)

Pomyłka o dwa tysiące

OŁAWA

Błąd?

Pensja prezesa spółki Baseny Miejskie „Termy Jakuba” jest znacznie większa niż oficjalnie podawał burmistrz

Niektórzy dziwili się, że prezes miejskiej spółki zarabia tylko 5000 zł brutto czyli netto 3550 zł. Twierdzili, że to zbyt mało na tak eksponowanym stanowisku. Mieli rację.

Burmistrz Franciszek Paździenik powiedział na sesji Rady Miejskiej, 27 września, że prezes zarabia 5000 zł brutto. Takie stwierdzenia pojawiły się także wcześniej, w wypowiedziach dla prasy. Nikt tego nie prostował. Tymczasem prezes Zbigniew Szwarz faktycznie zarabia 6909 zł brutto, co „na rękę” daje 4880 zł.

Dlaczego burmistrz wprowadził w błąd radnych i opinię publiczną? A może prezes dostał podwyżkę?



Monika Galuszka-Sucharska

6909 zł brutto

- tyle zarabia prezes spółki basenowej

Niedawno Zbigniew Szwarz (w środku) oprowadzał władze miasta i radnych po basenie. Jego praca ma być oceniona po roku działalności

Na pytanie, ile naprawdę zarabia prezes Szwarz, burmistrz Paździenik odpowiada: - Zarabia dwie średnie krajowe, o taką pensję wniosko wałem do Rady Nadzorczej „Termy Jakuba”. Na sesji powiedziałem 5000 zł, ale to jest netto. Ja powiedziałem brutto. To jest mój błąd, przyznaję. Miałem na myśli to, ile prezes bierze „na rękę”. Tak, pomyliłem się.

Burmistrz zapewnia, że inne wysokości zarobków,

które wtedy podał - 2000 zł brutto dla księgowej na pół etatu i 3000 zł brutto dla inżyniera od uzdatniania wody, są zgodne ze stanem faktycznym. Prezes Szwarz nie dostał podwyżki i na razie o żadnych podwyżkach nie ma mowy. Jego działalność zostanie oceniona po roku funkcjonowania krytego basenu i analizie wyników finansowych.

(MON)

Allianz

PROMOCJA

DO 70% ZNIŻKI NA OC - AC TWOJEGO SAMOCHODU

70%

TAKĄ ZNIŻKĘ OTRZYMASZ
ZADZWOŃ ZAPYTAJ
O SZCZEGÓŁY PROMOCJI
A W PAKIECIE Z OC - AC
UBEZPIECZYMY CI DOM
LUB MIESZKANIE
W NIEWIARYGODNIE
NISKIEJ CENIE

ZAPRASZAMY DO NOWO
OTWARTEJ PLACÓWKI
W OŁAWIE - ul. BRZESKA 13
CZYNNE
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
9.00 - 17.00
SOBOTA 10.00 - 12.00
TELEFONY- 71 303 43 35
605 837 775, 71 303 25 89
ALLIANZ UBEZPIECZENIA
OD A DO Z

REKLAMA

POWIAT

Włamywacze
w pobliżu

Wróciły włamania do domów jednorodzinnych. Znowu giną duże pieniądze i biżuteria. To zdarzenia z kilku miast na Dolnym Śląsku, ale policja uczyła, bo złodzieje mogą także „zagościć” w naszym powiecie

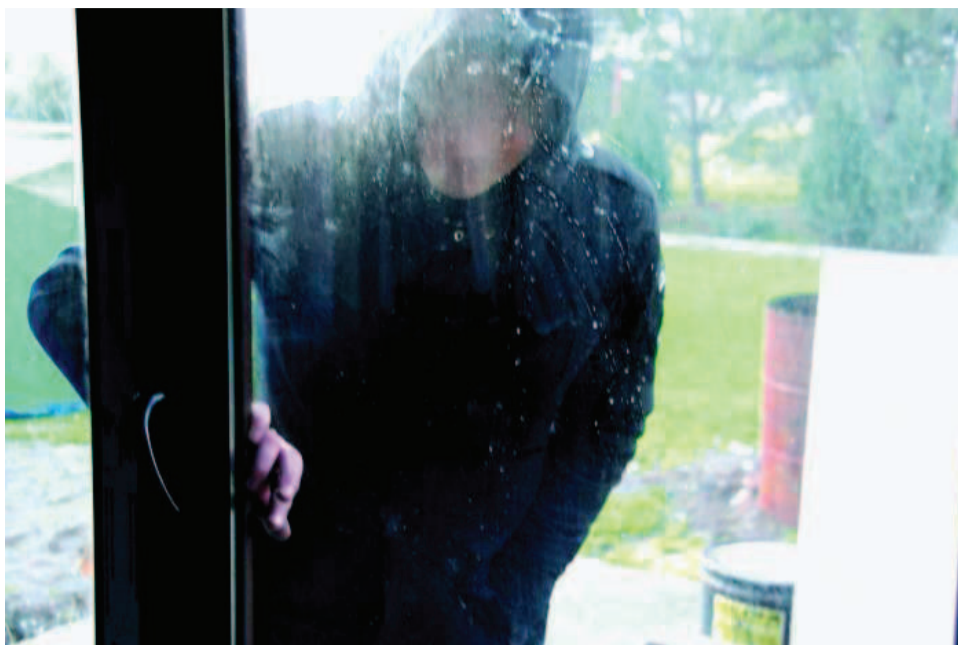
W ubiegłym roku kilkakrotnie pisaliśmy o włamywaczach, którzy w Oławie i w okolicy weszli do ponad dwudziestu domów. Umiejętnie wyważali balkonowe drzwi lub okna. Kradli głównie pieniądze i biżuterię.

To nie były przypadkowe włamania. Prawdopodobnie sprawcy obserwowali cel przez dłuższy czas, zanim zdecydowali się na

Trafili łup wart półtora miliona złotych

wejście. Wiedzieli, w jakich godzinach nie ma właścicieli. Wybierali te domy, w których znajdowały się cenne łupy. Okradli m.in. dwóch policjantów, sędziego i urzędnika. Funkcjonariusze zatrzymali sprawców, którzy mieli na koncie kilka włamań, w tym do mieszkania przy ulicy Iwaszkiewicza, ale ci złodzieje prawdopodobnie nie mają związku z serią kradzieży z domów jednorodzinnych.

O swój dobytek zaczęli się bać mieszkańcy województwa dolnośląskiego. Postrach się niekoniecznie ta sama szajka, która w ubiegłym roku rabowała w Oławie. Jednak złodzieje też działają w dzień i w podobny sposób. Od początku listopada splądrowali kilka domów. Wśród poszkodowanych są tacy, którzy stracili 35 tysięcy złotych i 79



Agnieszka Herba

Złodzieje, którzy działają na Dolnym Śląsku, są nastawieni na biżuterię i pieniądze. Wchodzą do domów w dzień

tysięcy. To niewielkie kwoty w porównaniu z dobytkiem, jaki zniknął pewnej osobie. Półtora miliona złotych - tyle jest warta skradziona

biżuteria, pochodząca tylko z jednego domu, w promieniu 35 km od Oławy. Zginęły bransolety, naszyjniki z brylantami, złoto oraz zegarki

renomowanych firm. Dla dobrej sprawy policja nie chce zdradzić miejscowości, w której szajka wzbogaciła się najbardziej.

Pieniądze i biżuteria były w łatwo dostępnych miejscach. W jednym przypadku sprawcy zabrali kasetkę, w której znajdowała się większość oszczędności. - *Trzymanie kosztowności w domu, to błąd - przestrzega Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Duże pieniądze najbezpieczniej jest wpłacić na konto. Apelujemy o szczególną czujność i obserwowanie tego, co się dzieje wokół posesji. Jeżeli widzimy podejrzanego auto, zróbmy zdjęcie telefonem komórkowym, postarajmy się zapamiętać tablice rejestracyjne. Kiedy planujemy dłuższe wyjeździe, wystarczy uprzedzić sąsiadów i poprosić, żeby od czasu do czasu sprawdzali, czy nikt obcy nie próbuje dostać się do domu. Nie bójmy się reagować. Warto też zainwestować w monitoring lub alarm.*

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

POWIAT

Pomógł kurier

Co najmniej sześć osób odebrało telefon od mężczyzny, który mówił, że miał poważny wypadek i pilnie potrzebuje pieniędzy. Dwie dały się nabrać

Do zdarzenia doszło 29 października. Sprawca grał na emocjach starszych osób. Podawał się za wnuczka i mówił, że znalazł się w trudnej sytuacji. Z tarapatów może go wyciągnąć tylko gotówka. Ile? - *Babciu, jak najwięcej!* - odpowiadała 77-letnia oławianka uwierzyła, że dzwoni do niej prawdziwy wnuczek. Przejęła się sytuacją i bardzo chciała pomóc. Wybrała z konta pięć tysięcy i wzięła dziesięć tysięcy złotych kredytu. Wszystko podała mężczyźnie, który przyjechał do jej mieszkania. Oddała pieniądze obcemu, bo wnuczek przekonywał, że nie może opuścić miejsca wypadku. Straciła 15 tysięcy złotych.

Kolejna poszkodowana jest mieszkanką Jelcza-Lasko-

Uważaj na „wnuczka”

wic. Scenariusz był ten sam. Tym razem wnuczek miał szansę zagarnąć 22 tysiące złotych, ale nie przysłał po pieniądze kolegi. Zamówił kuriera z ogłoszenia, który miał odebrać paczkę z Jelcza-Laskowic i dostarczyć na stację benzynową w Sycowie. Mężczyzna przyjechał tam, ale otrzymał telefon, że przesyłkę ma dowieźć w inne, bardziej ustronne miejsce. Oszust zmienił plan, bo obawiał się monitoringu. - *Kurier zorientował się, że coś jest nie tak - mówi podinsp. Alicja Jędo, rzecznik KPP w Oławie. - Kiedy odmówił, usłyszał kilka niemiłych słów i groźby. Powiadomił policję. W ten sposób mieszkanka Jelcza-Laskowic odzyskała pieniądze. Sprawcy, bądź sprawców, jeszcze nie zatrzymano. Funkcjonariusze z Oławy i Sycowa pracują nad tą sprawą.*

Jak nie dać się nabrać? Jędo podaje za przykład kobietę, która rok temu usłyszała w telefonie fałszywego wnuczka. On również opo-

wiadał historię o wypadku. 75-latką zachowała zimną krew. - *Powiedziała, że pomoże i odda swoje oszczędności - dodaje Jędo. - Oszust przyjechał po gotówkę, a pod domem czekała policja. Kobieta zachowała się wzorowo. Domyślała się, z kim ma do czynienia. Skonsultowała to z rodziną i powiadomiła policję. Jeżeli odbieramy taki telefon, najpierw zawsze należy zadzwonić do kogoś z rodziny i zapytać, gdzie jest prawdziwy wnuczek i czy rzeczywiście miał wypadek.*

(AH)

OŁAWA

Zniszczone
ogrodzenie

Mógł poważnie uciepieć przechodzień. Na szczęście nikogo nie było na chodniku

W prawidłowo jadącego forda mondeo uderzył kierowca toyoty, który wyjeżdżał na ulicę 1 Maja ze Spacerowej. Wskutek uderzenia ford zjechał na chodnik i zniszczył ogrodzenie pobliskiej posesji. Do kolizji doszło 31 października, po godzinie 13.00.

(AH)

Niewiele brakowało



Jerzy Kamiński

Kierowca forda jechał główną ulicą, z podporządkowanej wyjechała toyota

Po akcji „Znicz”

POWIAT

Bez ofiar

23 policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Oławie od 31 października do 4 listopada pilnowało porządku na drogach w naszym powiecie

(AH)

W tym czasie skontrolowano 152 samochody, wypisano 82 mandaty, zatrzymano 16 dowodów rejestracyjnych i 2 prawa jazdy. Doszło do czterech wypadków i 13 kolizji. Zatrzymano czterech nietrzeźwych kierowców.

Kręgielnia
w Starej Piekarni
Czynne
pon - pt od 16.00
sobota, niedziela
od 15.00
Oława
Godzikowice 24
tel. 71-725-36-00

Nowo otwarte
Studio
Stylizacji Psów
STRZYŻENIE, KĄPIELE
PEŁNY SERWIS PIELĘGNACYJNY
Pierwsza wizyta
w promocyjnej cenie!
Zapraszamy
Oława, ul. Zacisza 36/2u
tel. 690 844 303

Oławian Hotel serdecznie zaprasza na:
Wieczór Beaujolais Nouveau - święto młodego wina
15 listopada godz. 19 wstęp wolny
Zabawa Andrzejkowa - 30 listopada cena 290 zł/para
o oprawę muzyczną zadba Dj Kowalski
Bal Sylwestrowy - 31 grudnia cena 590 zł/para
wieczór uświetni zespół KRAMER
Wszelkie informacje dotyczące imprez uzyskają Państwo na naszej stronie internetowej lub pod numerem telefonu 71 301 43 71 lub 795 403 176

SYLWESTER 2012
NOWA STODOŁA
RESTAURACJA
ul. Łąkowa 1A, Oława
ANDRZEJKI 30.11.2012
więcej na
www.nowastodola.pl
530 705 770

Andrzejki
noc przebierańców
24 listopada 2012
HOTEL Antonio
Ul. Wrocławska 10, Jelcza-Laskowice
www.antonio restauracja.eu
Więcej szczegółów pod numerami telefonów
71 381 21 21, 603 605 968
200,-
zł/parę

Miejsca zapomniane



Edward Bykowski

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Mróz nie dotarł do nas na Wszystkich Świętych. W naszym powiecie trochę postraszyl wiatr z deszczem, ale po południu i wieczorem było pogodniej i cieplej. Wędrowaliśmy tłumnie na miejsca wiecznego spoczynku. W liczbach bezwzględnych, najliczniej w Oławie. Na Zwierzynieckiej i Ofiar Katynia już śpi snem wiecznym przynajmniej tylu powojennych mieszkańców, ile osób żyje obecnie w stolicy powiatu, czyli prawie 33 tysiące. Podobna proporcja kształtuje się we wszystkich naszych miejscowościach.

Przez pewien czas po wojnie zmarli trafiali w wiejskich parafiach na przykościelne cmentarze. Z braku miejsca wyznaczano nowe, poza terenem zabudowanym. Mogiły obok kościołów przeważnie pozostały do dziś, ale nie w

Oławie, gdzie dużo wcześniej zaczęto chować mieszkańców za murami miasta. Poza kilkoma pomnikami przy kościele Matki Boskiej Pocieszenia (trafiły tam z cmentarza przy Kilińskiego, za przedwojennym szpitalem, zburzonym w czasie wojny), po najstarszych nekropoliach już nie ma śladów. Warto jednak o nich wspomnieć, a listopad do tego nastraja.

Powojenni przybysze pamiętają, że przy Kilińskiego był nieczynny cmentarz. Zamknęli go Niemcy, długo przed XX wiekiem, przenosząc ostatnie pożegnania na Zwierzyniecką. Nasze władze z lat sześćdziesiątych dołączyły ten teren do miejskiego parku. Zniwelowano stare grobowce i resztki mogił. Teraz są tam alejki, ławeczki i wciąż się trzymają leciwe drzewa. To miłe miejsce spotkań nie tylko zakochanych par.

Starszych oławskich cmentarzy Polacy nie zastali.

Z kart historii i mapek wiadomo, że kilkaset lat temu miasto kończyło się za bramą Brzeską, która istniała tuż za łukiem, łączącym dzisiejsze ulice Brzeska - Kościuski. Podobno w niewielkiej odległości za tą bramą grzebano ofiary zarazy, która wtedy spustoszyła Oławę. Potem ten cmentarz rozrastał się coraz dalej, wzdłuż dzisiejszej ulicy 1 Maja, aż do parczku za ulicą Żołnierza Polskiego. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku kładziono tam sieć kanalizacyjną, w związku z budową oczyszczalni ścieków. Koparki wyciągały z ziemi przeróżne rzeczy, nie tylko czaszki. Nawet rycerskie szable oraz inne świadectwa, że tu składano wojaków i oławian na wieczny spoczynek. Niewykluczone, że to z czasów, gdy władał Oławą król Jakub Sobieski. Na terenie tego cmentarzyska stoją teraz różne budowle, a wieńczą je dwa miniparki - przy kościółku św. Rocha i za „żołnierską”



Piotr Turek

Tekst z kamiennej tablicy przed sanktuarium NMP Matki Pocieszenia:

„My, szacowne kamienie, pochodzimy ze starego cmentarza przy szpitalu i chcemy by nas zachowano tu przy kościele, bo tam już dla nas zabrakło miejsca. A wam, którzy przemijacie, chcemy przypomnieć Ojczyznę, co trwa wiecznie”

ulicą. Miło przysiąść na obu przytulnych skwerach, bo jest na czym i przyjemnie. Mniej miło, że to wciąż paskudzone miejskie centra psich „spacerów”.

W innych stronach Oławy niełatwo znaleźć cmentarne ślady z dawnych wieków, ale jest takie miejsce, w którym są

rażąco zapomniane nagrobki. To macewy na cmentarzu żydowskim, przy ulicy Cichej, w głębi za dworcem kolejowym. Teren ogrodzony i zamknięty na kłódkę. Zwrócił się do nas oławianin, że należałoby zadbać o wycięcie buszu, który tam wyrósł przez lata. Wspominał o młodzieży z oławskich

szkół, która dawniej zajęła się tym zabytkiem, spełniając inicjatywę naszej redakcji. Spróbujemy to ponowić, ale na wejście i ruszenie tam czegokolwiek jest potrzebna decyzja właściciela tego terenu, czyli Gminy Żydowskiej we Wrocławiu. To zadanie na przyszły rok.

Dlaczego tak opieszale?

MIŁOSZYCE

To działa

Reakcje czytelników na teksty, zamieszczane na łamach „GP-WO”, świadczą o tym, że gazeta jest czytana. Czasem ktoś zgłosi pretensje, inny wyrazi akceptację i jeszcze przy okazji coś podpowie

W „GP-WO” nr 40/2012 („Pożegnanie lata, powitanie jesieni”) skomentowałem mizerną frekwencję na zebraniu wiejskim w Miłoszycach, które zwołano na 24 września. Zaznaczyłem absencję przedstawicieli „Polonii” Miłoszyce. Uważałem, że ktoś z zarządu tego klubu powinien pofatygować się na zebranie, które miało rozstrzygnąć kwestie, związane z przyszłorocznym jubileuszem 60-lecia tego stowarzyszenia. Nie zachwyciło to jednego z działaczy (nie życzył sobie ujawniania nazwiska): - Pan nas „obsmarował”! Wychodzi na to, że ograniczamy się tylko do wyciągania ręki po pieniądze!

Działacz przekonywał, że w „Polonii” dzieje się wiele dobrego. Pierwsza drużyna występuje w klasie „A”, juniorzy - w okręgowej lidze juniorów, a juniorzy młodszy -



Jerzy Smyk

jsmyk@gazeta.olawa.pl

bunach zamontowaliśmy 60 plastikowych krzeseł, zadaliśmy część trybuny przy budynku klubowym, w którym także wymieniliśmy okna na plastikowe, wyremontowaliśmy i wyposażyliśmy łazienkę oraz szatnie. Prace te wykonaliśmy we własnym zakresie, społecznie.

Dodaje, że jeszcze wiele jest do zrobienia - ogrodzenie, kanalizacja oraz termomodernizacja budynku. Jego zda-

niem, przydałoby się boisko treningowe. Obecnie na istniejącym boisku w tygodniu w sumie trenuje około 200 osób: - Potrzebne są pieniądze na materiały, wykonawstwo zorganizujemy we własnym zakresie...

Nadmienimy, że obecnie zarząd klubu tworzą: Adam Witkowski - wiceprezes, Grzegorz Litwin - skarbnik, Artur Waszak oraz Ryszard Naryński. Funkcja prezesa jest nieobsadzona.

Akceptacja, uwagi i podpowiedzi

Pani Małgosia podziękowała za tekst na temat słuczonego lustra drogowego, ustawionego w Miłoszycach przy skrzyżowaniu ulic Głównej, Polnej i Kolejowej: - Dziękuję za poruszenie tej sprawy. Lustro znikło, może ktoś je naprawia? Nasuwa się pytanie, dlaczego tak opieszale?

Czytelniczka zwróciła też uwagę na stan odcinka ulicy Polnej, od „nieszczęsnego” lustra do skrzyżowania z Sadową: - Tę drugą jezdnię wyrównano, nasypało żwiru, a wspomniany odcinek Polnej pozostawiono w stanie widocznym na zdjęciu. Przy okazji można było podsypać i wyrównać dziury, wybijane przez mijające się tiry, jeżdżące z i do firmy „Mix”. Tą drogą przemierzają się także samochody osobowe, do przedszkola i pobliskich posesji.

Inna mieszkanka Miłoszyc zwróciła uwagę na odkrytą



Jerzy Smyk

Ulica Kościelna po remoncie cieszy oko

studzienkę, istniejącą obok lustra przy Polnej: - W nocy, ktoś oślepiony światłami samochodowymi, może jej nie zauważyć i nieszczęście pewne. W dzień kogoś „oślepionego inaczej” również może to spotkać. Chodzi też o bezpieczeństwo dzieci.

- To studzienka Telekomunikacji - wyjaśnia Mieczysław Głuszko, były sołtys Miłoszyc. - Zgłaszałem ten problem, chyba dwa lata temu, a reakcji nadal nie ma...

Teraz tą sprawą obiecał się zająć następca Głuszki.

*

W Miłoszycach mieszkam już ponad pięć lat. W tym czasie sporo wykonano w zakresie inwestycji drogowych. Przede wszystkim cieszy oko ulica Kościelna oraz plac przykościelny, a także ulica Wrocławska, z przylegającymi do niej chodnikami. Jest o wiele ładniej i bezpieczniej. Chociaż jeden z właścicieli posesji, przylegającej do Wrocławskiej, jest niezadowolony z jakości wykonania

chodników: - Niektóre odcinki wykonano tak, że woda ścieka w kierunku posesji, a nie do rynsztoka. Poziomicą nie potrafili się posługiwać?

W Miłoszycach jest 45 ulic. Ich przebudowa jest kosztowna. Na przykład, wykonanie ulicy Kościelnej i placu przykościelnego kosztowało łącznie 1.370.000 złotych (w tym - 215.000 zł pozyskano z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich). Natomiast na przebudowę ulicy Wrocławskiej w sumie wydano 3.475.000 zł - gmina Jelcz-Laskowice wniosła 869.000 zł, starostwo 1.303.000 zł, a 1.303.000 zł pozyskano w ramach programu zwanego „schetynówką”.

Na zrealizowanie wcześniejszych zgłoszonych uwag nie trzeba aż takich wielkich pieniędzy. Wydaje się, że przede wszystkim wystarczyłoby trochę dobrej urzędniczej woli.



archiwum Czytelniczki

Tak wygląda zaniedbana ulica Polna

Oddaj krew

JELCZ-LASKOWICE
Zaproszenie

Zespół Szkół
im. Jana Kaspro-
wicza organizuje akcję
krwiodawstwa

Odbędzie się ona 14 listopada, w budynku szkolnym. Potrwa od godziny 9.00 do 12.00. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy są zdrowi i ukończyli 18 lat.

Szkolne koło PCK organizuje zbiórki krwi dwa razy w roku. *- Zależy nam na wzburzeniu w uczniach poczucia świadomości, jak ważna jest pomoc drugiemu człowiekowi, że taki gest może zdecydować o czymś życiu - mówi Teresa Siciarek, koordynator akcji, opiekun koła.*

(WK)

GMINA OŁAWA

Po zbiórce

Podczas Wszystkich Świętych w Siedlcach zebrano 743 zł na rzecz odnowienia zabytkowego cmentarza

- W imieniu Komitetu Organizacyjnego „Cmentarium” serdecznie dziękuję ofiarodawcom, a w szczególności wolontariuszom: Anecie Kozinie, Wojciechowi Kima-kowi, Annie Twardochleb, Adriannie Twardochleb, Jo-

Na siedlecki cmentarz



Piotr Zubowski

Wolontariuszki w akcji: Kamila Cybul oraz sołtys Siedlec Jolanta Godlewska
Zubowski, inicjator i główny organizator akcji. (CK)

OŁAWA

Patriotycznie na strzelnicy

Oławska Liga Obrony Kraju zaprasza w sobotę 10 listopada na spotkanie z okazji 94. rocznicy odzyskania niepodległości

Początek imprezy o godz. 11.00, na strzelnicy przy

Strzelanie i wspomnianie

ulicy Rybackiej. W przypadku złej pogody i opadów deszczu, odbędzie się na Miasteczku, w strzelnicy pneumatycznej (ul. 11 Listopada). LOK zaprasza obecnych i byłych członków oraz wszystkich mieszkańców. Przy dźwiękach pieśni patriotycznych uczestnicy będą wspominać historię walk o niepodległość. Będą także zawody strzeleckie.

Główną nagrodą jest tarcza strzelecka, z wizerunkiem orła białego z roku 1919, na pamiątkowej tablicy.

W tym spotkaniu będzie uczestniczył Jarosław Furgała, znany oławianom równoletek niepodległej Polski, żywa historia całego 94-letniego okresu po odzyskaniu niepodległości.

(MAG)

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 11 LISTOPADA 2012 R.

PROGRAM DNIA :

- GODZ. 12.00 - UROCZYSTA MSZA ŚW. W KOŚCIELE PARAFIALNYM p.w. NNMP W DOMANIOWIE.
- GODZ. 13.00 - PRZEMARSZ POD POMNIK „ORLICY Z ORLĘTAMI”
- PRZEMÓWIENIE OKOLICZNOŚCIOWE WÓJTA GMINY,
- ZŁOŻENIE WIĄZANEK KWIATÓW,
- WYSTĘP UCZNIÓW Z ZESPOŁU SZKÓŁ IM. JANA PAWŁA II W DOMANIOWIE

ZAPRASZA WÓJT GMINY DOMANIÓW

Punkt z Rajstopami w Kauflandzie zaprasza na SUPER PROMOCJE
Wyprzedaż kolekcji letniej staniki 15zł, figi, stringi od 4zł

OŁAWSKIE CENTRUM REHABILITACYJNE
mgr Krzysztof Jarosz, Oława ul. Zaciszna 17 tel. 512 129 459

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ WŁASNOŚCIOWYCH
ul. Zaciszna 19, 19A 1-, 2-, 3-pokojowe (34, 59, 77 mkw) tel. 604 47 28 24

Andrzejki 2012
Arkadia RESTAURACJA
zaprasza na ZABAWĘ ANDRZEJKOWĄ
24.11.2012r. godz. 20:00
190zł/para

Więcej informacji i rezerwacje:
tel. 71 318 82 80
www.RestauracjaArkadia.com.pl

OŁAWA

Sesja RM

Są nowe oddziały i więcej specjalistycznego sprzętu, ale coraz trudniej prowadzić bieżącą działalność

Rada Miejska zaprosiła na październikową sesję Andrzeja Dronsejkę, dyrektora szpitala w Oławie. Radni chcieli informacji o funkcjonowaniu placówki, sytuacji finansowej i planach na przyszłość.

Dyrektor rozpoczął od informacji o przychodni specjalistycznej. Kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia nie mają poradnie medycyny sportowej i chorób naczyni. Do kilku innych specjalistów (dermatologa, chirurga, ginekologa i onkologa), czeka się od jednego do trzech tygodni, do innych można się zarejestrować na bieżąco. U pozostałych (kardiologa, neurologa, okulisty, ortopedy) - nie ma już miejsc. Do laryngologa można się zarejestrować na grudzień. Część pacjentów zarejestrowano do specjalistów na rok 2013. Pod koniec tego roku ma być renegotjowany kontrakt z NFZ. W szpitalu powstały nowe oddziały - gastroenterologiczny i ortopedyczny. W tym roku zaczął

Dyrektor o szpitalu

też działać Szpitalny Oddział Ratunkowy. Zastąpił szpitalną izbę przyjęć. Mają tam być przyjmowani pacjenci w nagłej potrzebie, z zagrożeniem życia i zdrowia. SOR działa dwa miesiące i jeszcze dopracowywane są szczegóły jego funkcjonowania. Dzięki funduszom Starostwa Powiatowego w Oławie, utworzono hospicjum i zakład opiekuńczo-leczniczy.

- Pacjentów jest dużo, a do ortopedy i kardiologa zawsze była kolejka - mówi dyrektor Andrzej Dronsejko o poradach lekarzy specjalistów. - Rejestrujemy do wyczerpania limitu, przyznanego przez NFZ. Często też przyjmujemy ponad limit i liczymy na pieniądze od NFZ. Na 2012 limit został wyczerpany, a na 2013 nie znamy na razie wielkości kontraktu. Staramy się robić wszystko, aby było lepiej, a zakres usług był szerszy. Kontakt z chorym jest często bardzo trudny. Zawsze będą uwagi na temat pracy szpitala, nigdy nie są one przez nas bagatelizowane.

Anna Leszczyńska (PO) pytała o miejsca w hospicjum i zakładzie opiekuńczym. Jest w nim 10 łóżek, a wnioskowano o 30. Jak będzie w przyszłym roku? Dyrektor odpowiadał, że ma nadzieję na zwiększenie kontraktu

do 30 łóżek, bo oddział jest duży. Ogromne są też potrzeby. Siedem łóżek w hospicjum jest wciąż obłożonych przez pacjentów. W zakładzie opiekuńczo-leczniczym przebywają głównie osoby starsze i leżące.

Nowością w szpitalu jest też pomoc nocna i świąteczna. Pacjenci są przyjmowani po godzinie 18.00. Małgorzata Pasierbowicz (BBS) pytała o finansowanie SOR i pomocy świątecznej oraz zadłużenie i kredyty, zaciągane przez szpital.

SOR i pomoc świąteczna są finansowane oddzielnie. W SOR jeden lekarz dyżuruje całą dobę i musi tam być na stałe. Kontrakt na pomoc świąteczną wymaga, żeby na 50 tysięcy mieszkańców był jeden lekarz z pielęgniarką. W Oławie pracują dwa takie zespoły. Pomoc świąteczna przewiduje także wizyty domowe.

- Wszystkie kredyty, zaciągnięte przez szpital, są spłacane w terminie, ale jest coraz trudniej je dotrzymać - podsumował dyrektor sytuację finansową. - Czasem prosimy dostawców towarów i sprzętu o przedłużenie terminów płatności. Zadłużenie spłacamy na bieżąco. Wynik finansowy jest dodatni, ale ponosimy stratę na bieżącej działalności.



Krzysztof Trybalski

- Pacjentów jest dużo, a do ortopedy i kardiologa zawsze była kolejka - mówił na sesji RM dyrektor SP ZOZ Andrzej Dronsejko o poradach lekarzy specjalistów

Dyrektor apelował do pacjentów o powiadamianie szpitala, w przypadku rezygnacji z wizyty u specjalisty, aby nie zabierać miejsc innym.

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
msucharaska@gazeta.olawa.pl

Nowo otwarty
SKUP ZŁOMU
i
ELEKTROODPADÓW
Oława, 3 Maja 26A
(rondo Tesco)
ATRAKCYJNE CENY
tel. 505 045 414
tel. 509 582 251

Rodzice: - Zaniechanie budowy to skandal!

OŁAWA

Co dalej?

Starosta oławski na specjalnej konferencji prasowej zapowiadał, że wkrótce samorządy naszego powiatu podpiszą porozumienie w sprawie adaptacji budynku przy ulicy księdza Kutrowskiego na szkołę specjalną. Tymczasem żadnych dokumentów do tej pory nie podpisano, a dyskusja na ten temat ciągle trwa i budzi emocje

Wątpliwości spowodowało sprawozdanie starosty z działań Zarządu Powiatu, przedstawione na początku sesji Rady Powiatu, 30 października. Nie było w nim ani słowa o szkole specjalnej i decyzjach w sprawie remontu internatu przy ulicy ks. Kutrowskiego. Starosta zamierzał powiedzieć o tym pod koniec posiedzenia, ale pod naciskiem radnych - i na prośbę przewodniczącej RP Bożeny Worek - dyskusję rozpoczęto wcześniej.

Na sesję przyszła Teresa Kruczkowska, przewodnicząca Rady Rodziców Zespołu Szkół Specjalnych nr 1 w Oławie. Złożyła petycję w sprawie budowy nowej szkoły specjalnej, podpisaną przez 4500 mieszkańców powiatu oławskiego.

- Zarząd lekceważy całą Radę Powiatu, nie chce rozmawiać o przyszłości szkoły - rozpoczął dyskusję Marek Szponar (PO), także zaangażowany w akcję zbierania podpisów, wspólnie z innymi działaczami PO. - *Niestety, muszę czytać gazetę, aby się dowiadywać o spotkaniu z samorządowcami. Czym to będzie skutkowało?*

Starosta Zdzisław Brezdeń stwierdził, że za budową nowej szkoły opowiedział się tylko burmistrz Oławy Franciszek Październik, a pozostali samorządowcy zadeklarowali wsparcie finansowe remontu internatu. Pod uwagę brano możliwości samorządów, a nie udział procentowy uczniów z poszczególnych gmin. - *Oczekujemy na uwagi od wójtów i burmistrzów, jesteśmy gotowi do przygotowania ostatecznej wersji porozumienia* - informował starosta. - *Są pierwsze wnioski samorządów, jesteśmy na dobrej drodze, aby rozwiązać problem.*

Teresa Kruczkowska przekazała staroście zebrane podpisy i odczytała treść petycji. Rodzice żądają budowy szkoły specjalnej. Ich zdaniem, zamiast szukać oszczędności i remontować internat, powinno się wykorzystać propozycję burmistrza Oławy, który chce partycypować w 50% kosztów budowy szkoły. Nowa placówka pozwoliłaby dzieciom niepełnosprawnym i ich rodzinom na godne życie. Autorzy petycji stwierdzają, że przez lata niepełnosprawność była w powiecie oławskim traktowana marginalnie, a rozpoczęcie budowy nowej szkoły byłoby nadzieją na poprawę.

W dyskusji najczęściej zabierał głos Marek Szponar (PO), także zaangażowany w akcję zbierania podpisów, wspólnie z innymi działaczami PO. - *Zgodził się z opiniami rodziców, twierdząc, że remont internatu to najgorsze, co powiat może zrobić. Ten budynek nigdy nie miał być szkołą, a zwłaszcza specjalną, w której uczą się dzieci niepełnosprawne umysłowo i ruchowo. Nigdy nie uda się dostosować budynku do ich potrzeb. Za niekorzystne uznał także jego położenie - droga jest ruchliwa i niebezpieczna. Zdaniem radnego Szponara, według kosztorysu inwestorskiego z 2009 roku, budowa nowej szkoły mogłaby kosztować około 10 mln zł. Jeżeli, zgodnie z deklaracjami pozyska się 6,8 mln zł od samorządów gminnych, powiat będzie musiał dopłacić tylko 3,2 mln, w ciągu dwóch lub nawet trzech lat. Szponar apelował, aby budować szkołę, bo powiat jest to winien dzieciom niepełnosprawnym - jednostkom najslabszym i poszkodowanym.*

Poparli go Antoni Markiewicz i Przemysław Pawłowicz (PO). Prosilili o odstąpienie od pomysłu remontu internatu. Pawłowicz przekonywał, że pieniądze potrzebne na budowę są w zasięgu powiatu, jeżeli inwestycję przeprowadzi się etapami. - *Szkola specjalna powinna mieć odpowiednie otoczenie, a lokalizacja internatu jest zła* - mówił. - *Idzie pan na skróty (do starosty - przyp. red.), nie ma pan upoważnienia Rady Powiatu do takich działań. To zbyt poważna sprawa, nie rozumiem tego pośpiechu, skoro szkoła ma miejsce w SP nr 4.*

Ewa Szczepanik (BBS) przedstawiła opinię Komisji Oświaty, Zdrowia, Opieki Społecznej i Rodziny, Rady Miejskiej w Oławie - podobnie jak władze miasta, radni są za budową szkoły.

Poczekajmy i negocjujmy sprawę budowy szkoły. Jest to możliwe.



Monika Galuszka-Sucharska

Teresa Kruczkowska wręcza staroście Zdzisławowi Brezdeniowi listy z podpisami mieszkańców, popierających ideę budowy nowej szkoły specjalnej

W tym celu starosta Brezdeń przekazał listy z podpisami mieszkańców, popierających ideę budowy nowej szkoły specjalnej.

Zdaniem wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Józefa Hołyńskiego („Wspólnota Samorządowa”), Marek Szponar, gdy był starostą, też nie słuchał głosu radnych. Zbieranie podpisów przez „pewne ugrupowanie polityczne” uznał za kompletnie niezrozumiałe, zwłaszcza że w najbliższym czasie nie będzie wyborów. Jego zdaniem to, co zawarto w petycji, było „pytaniem o oczywistą oczywistość”. - *Warto było zwlekać z budową nowej szkoły, bo propozycja burmistrza Oławy, aby ją dofinansować, pojawiła się dopiero teraz* - mówił Hołyński. - *Uważam, że sprawa nie powinna być zamknięta. Należy zdobyć pieniądze od pozostałych samorządów.*

W kole nie ma marazmu!

W kole nie ma marazmu!

W kole nie ma marazmu!

W kole nie ma marazmu!

W kole nie ma marazmu!

W kole nie ma marazmu!

MONIKA GALUSZKA-SUCHARSKA
msucharska@gazeta.olawa.pl



Elżbieta Kwarciak nie zgadza się ze stwierdzeniem, że w oławskim kole PZN nic się nie dzieje

W kole nie ma marazmu!

OŁAWA

Różnica zdań

- *Ta wypowiedź nie była z nikim konsultowana i całkowicie nas zaskoczyła. To nieprawda, że w kole nic się nie dzieje!* - na zarzuty Krystyny Szarabajko tak odpowiada Elżbieta Kwarciak, prezes oławskiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych

Wszystko zaczęło się od spotkania integracyjnego, 23 października, na którym

członkowie koła świętowali Dzień Białej Laski. Wśród wielu gości była sekretarz miasta Ewa Szczepanik. Wspomniała o tym, że burmistrz stara się rozwiązać problem siedziby dla niewidomych i niedowidzących. Powiedziała, że być może już w przyszłym roku uda się zakończyć modernizację obiektów przy ul. 3 Maja, tam będzie miało na parterze swoją siedzibę również oławskie koło PZN.

Temat podjęła Krystyna Szarabajko, była prezes. Apelowano do władz o to, aby nie zapominały o ludziach niewidomych, którzy nie mają gdzie się spotykać, a w kole zapanował marazm.

Okazało się jednak, że z takim zdaniem nie zgadza

się zarząd koła, który był zaskoczony wypowiedzią Krystyny Szarabajko. Prezes Elżbieta Kwarciak mówi, że nie była z nimi konsultowana, postawiła zarząd w niezręcznej sytuacji i podważyła jego autorytet. - *Uważamy, że takie stwierdzenia są niesprawiedliwe* - powiedziała Elżbieta Kwarciak. - *Co to znaczy, że w kole panuje marazm, że nic się nie dzieje? Nie wiemy! W kole podejmowane są takie same działania, jakie były za czasów rządów pani Szarabajko. Organizujemy spotkania, wyjazdy, np. do kina, szukamy sponsorów oraz dofinansowania z różnych środków, pozyskujemy nowy sprzęt. Faktycznie mamy trudną sytuację lokalową. Tymczasowa siedziba, przy ulicy 1*

Maja 48, jest mała i znajduje się daleko, dlatego przychodzi mniej osób. Jednak wierzymy, że ta sytuacja szybko się zmieni, i tak jak mówiła pani sekretarz Szczepanik, będziemy mieli lokal przy ul. 3 Maja. W tej sprawie kilka razy rozmawiałam w Urzędzie Miejskim, miała iść tam ze mną również pani Szarabajko, jednak w tym czasie zawsze coś jej wypadło.

Prezes oraz wiceprezes dodają, że zarządowi lepiej pomagać w pracy niż go krytykować. Jeżeli słyszy się tylko, że nic się nie dzieje i nie robi, to potem może brakować chęci do pracy na rzecz innych.

(MAG)

Burmistrz o szkole specjalnej

OŁAWA
Sesja RM



- To decyzja niezadowolająca - mówi burmistrz Franciszek Październik

Franciszek Październik uznaje decyzję starosty o adaptacji budynku przy Kutrowskiego za niezadowolającą

Sprawę poruszono na październikowej sesji Rady Miejskiej. Zdaniem Jacka Żydły (BBS) i innych członków Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Rodziny, najlepszym rozwiązaniem jest budowa nowej szkoły specjalnej z przedszkolem. Uważają, że proponowane przez starostę 3 lata na remont internatu - to zbyt długi termin. Radny Żydło pytał, czy stanowisko starosty jest ostateczne?

- To decyzja niezadowolająca, nie stworzy nowego centrum edukacyjnego dla niepełnosprawnych dzieci - odpowiadał burmistrz Franciszek Październik. - *Większość jednak zdecydowała inaczej i podporządkowałem się, będziemy partycypować w 30%. Też mnie to zmartwiło. Zgadzam się, że planowany czas remontu to zdecydowanie za długo. Moim zdaniem, od 1 września 2014 szkoła specjalna powinna już działać w nowym miejscu. Organem prowadzącym jest jednak starostwo. Czy to decyzja ostateczna? Trudno powiedzieć, taka jest na dzisiaj...*

(MON)

Listy, opinie, oświadczenia

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

Oczekujemy publicznej debaty!

Prawo i Sprawiedliwość o Szkole Podstawowej nr 8

Na spotkaniu starosty z burmistrzami i wójtami z powiatu olawskiego, które odbyło się 18 października w olawskim Starostwie Powiatowym, zapadła decyzja o adaptacji budynku przy ulicy Kutrowskiego (po byłym internacie) na szkołę specjalną. Wstępny koszt adaptacji to 4,5 mln zł. Koszt budowy szkoły specjalnej na działce obok Szkoły Podstawowej nr 8 według projektu z 2009 roku wyniósł 13,5 mln zł. Niepokoi długi czas adaptacji - do 2015 roku. Być może podpisując w tym miesiącu oficjalne porozumienie o współfinansowaniu przedsięwzięcia, przedstawiciele samorządów przyspieszą nieco czas realizacji tej inwestycji. Przypominamy, że olawski samorząd przekazał działkę pod budowę szkoły powiatowi w 2007 roku. Dlaczego poprzedni zarząd powiatu na czele ze starostą Markiem Szponarem nawet nie rozpoczął budowy tej szkoły do końca swojej kadencji? Dlaczego burmistrz Olawy Franciszek Październik wraz z Radą Miejską nie robili przynajmniej szumu medial-

nego z tego powodu, w poprzedniej kadencji? To był najlepszy czas na rozpoczęcie budowy tej szkoły!

W związku z takim rozwojem sprawy, klub radnych Prawa i Sprawiedliwości olawskiej Rady Miejskiej wystąpił na sesji 25 października z interpelacją do burmistrza Olawy, w sprawie wybudowania na działce, przeznaczonej dotychczas na budowę szkoły specjalnej - obiektu szkolno-przedszkolnego w celu poprawienia warunków nauczania w Szkole Podstawowej nr 8. Zaproponowaliśmy także sposób finansowania tej inwestycji. Ponieważ propozycja burmistrza w sprawie pokrycia 50% kosztów budowy szkoły specjalnej (tj. około 6 mln zł) jest już nieaktualna, z racji decyzji o adaptacji internatu na szkołę specjalną, proponujemy przeznaczyć część tej kwoty na rozpoczęcie budowy obiektu szkolno-przedszkolnego, obok SP nr 8. W ten sposób „wyprowadzimy” z tej szkoły zerówki i klasy z najmłodszymi uczniami. Odciaży to w istotny sposób zatłoczoną szkołę. Obecnie uczy się tam ponad 800 uczniów.

Wraz z rozbudową osiedla Sobieskiego oraz przyległych części miasta (np. osiedla

Nowy Otok), tłok w klasach będzie jeszcze większy. Przeniesienie Zespołu Szkół Specjalnych nr 1 ze Szkoły Podstawowej nr 4 przy ulicy Broniewskiego do adaptowanego budynku (2015 rok !!!), nie zwolni wystarczająco liczny pomieszczeń klasowych dla dzieci z tego rejonu Olawy. Co najwyżej polepszy warunki funkcjonowania SP nr 4. Niestety, prawdopodobnie od września przyszłego roku nauczanie w zerówkach i klasach pierwszych odbywać się będzie na dwie zmiany.

Przedstawiając na łamach „Gazety Powiatowej-Wiadomości Olawskie” sprawę budowy obiektu szkolno-przedszkolnego na działce, gdzie miała być szkoła specjalna, oczekujemy na publiczną debatę. Chodzi nam o dobro dzieci. Poparcie w tej sprawie ułatwi olawskiemu samorządowi zainwestowanie niemałych pieniędzy w realizację tej inwestycji. Listy na ten temat można także kierować do biura Rady Miejskiej w Olawie, do klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości.

W imieniu radnych klubu Prawa i Sprawiedliwości
ANDRZEJ GRZESZCZAK,
przewodniczący klubu

(MON)

„Krok po kroku” jedzie na mecz



OŁAWA
Zaproszenie

Fundacja „Krok po kroku” zaprasza podopiecznych na spotkanie Śląska Wrocław z Piastem Gliwice

Mecz o mistrzostwo ekstraklasy odbędzie się w sobotę 10 listopada, o godz. 15.45, na wrocławskim stadionie miejskim. Jest zorganizowany transport z Olawy do Wrocławia i z powrotem. W autobusie zmieści się maksymalnie 49 osób. Należy

wpisać się na listę, dostępną w siedzibie fundacji, żeby pojechać na mecz. Wyjazd jest sfinansowany przez sponsora, ale uczestnicy muszą pokryć koszty ubezpieczenia, które nie przekroczy 5 złotych od osoby.

(MAG)

Dom dla niepełnosprawnych umysłowo

OLEŚNICA MAŁA

Pierwszy w powiecie

Środowiskowy Dom Samopomocy powstanie w dawnej szkole. Chorzy będą mogli skorzystać z opieki jeszcze w tym roku

Z inicjatywą powołania ośrodka zwrócił się do wójta gminy Olawa wojewoda dolnośląski. Placówka ma być jednostką gminną, finansowaną przez budżet państwa. - *W Oleśnicy Małej jest budynek po starej szkole, gdzie obecnie funkcjonuje przedszkole. Zajmuje niewiele pomieszczeń, a ogrzewamy wszystkie* - mówi

Jan Kownacki. - *Dlatego uznałem, że to dobre miejsce na utworzenie takiej placówki, zwłaszcza że potrzeba jest bardzo duża.*

ŚDS będzie zapewniał opiekę dzienną osobom z zaburzeniami psychicznymi, przez pięć dni w tygodniu, co najmniej osiem godzin dziennie. Skorzysta z niej 30 dorosłych osób. Celem placówki, oprócz opieki, będzie uczenie i przystosowywanie do życia oraz funkcjonowania w społeczeństwie.

Ośrodek ma rozpocząć działalność od 1 grudnia 2012. Wkrótce gmina ogłosi konkurs i wyłoni prowadzącego.

W przyszłym roku Urząd Wojewódzki przekaze gminie

380 tys. zł na działalność ŚDS. Na grudzień już przekazał 32 tys. zł. Ponadto sfinansuje remont, przystosowanie i wyposażenie budynku starej szkoły do potrzeb ośrodka. W sumie ma to kosztować 173 tys. zł.

Budżet państwa będzie utrzymywał placówkę do końca roku 2017. Co się stanie z nią później - na razie nie wiadomo. Nie wiadomo też, kto będzie płacił na jej utrzymanie.

*

Pomysł utworzenia ŚDS zaakceptowali gminni radni. Na październikowej sesji jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie utworzenia tej placówki.

(WK)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu zaprasza na bezpłatne szkolenia:

- ZARZĄDZANIE INTEGROWANĄ PRODUKCJĄ ROLNICZĄ Z ELEMENTAMI BHP
- INŻYNIERIA PRODUKCJI ROLNICZEJ
- OGÓLNE ZASADY PROWADZENIA RACHUNKOWOŚCI W GOSPODARSTWIE ROLNYM – PODSTAWY

Więcej informacji na stronie:
www.zip.up.wroc.pl
oraz pod adresem e-mail:
cku@up.wroc.pl



Zapewniamy:

- wyżywienie podczas szkolenia,
- materiały dydaktyczne i szkoleniowe,
- zakwaterowanie dla osób spoza Wrocławia

Szkolenia kierowane do osób spoza społeczności akademickiej

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

REKLAMA

Monitoring dofinansowany

OŁAWA
Dla porządku

Zarząd Województwa Dolnośląskiego podjął decyzję o dofinansowaniu projektu „Rozbudowa systemu monitoringu wizyjnego miasta Olawy dla zapewnienia bezpieczeństwa turystów”

Decyzja zapadła 18 października. Wartość projektu - 414.947,49 zł, w tym dofinansowanie - 281.853,24 zł. Zakłada on rozbudowę obecnego systemu monitoringu, składającego się z 12 kamer, o 16 nowych. Rozbudowane będą system rejestracji i podglądu oraz sieć radiowa. Centrum obserwacji obrazów z monitoringu będzie się mieściło w ratuszu, w nowej siedzibie Straży Miejskiej.

(MON)

Chcą odzyskać Polskę

POWIAT

11 listopada

Mieszkańcy powiatu olawskiego chcą wziąć udział w Marszu Niepodległości. Komendant policji przestrzega

Według oficjalnej strony Marszu Niepodległości (www.marszniepodleglosci.pl) organizatorami są Młodzież Wszechpolska i Obóz

Narodowo-Radykalny. Inicjatywę popierają organizacje narodowe, kombatanckie, prawicowe, konserwatystów, monarchistów, grupy kibiców i osoby niezrzeszone.

W tym roku są organizowane w powiecie olawskim dwa wyjazdy. Początkowo miały być trzy, ale olawska grupa, zwołana przez Maxa Ziarkowskiego, postanowiła pojechać razem z uczestnikami z Jelcza-Laskowic. To kilkanaście osób. Jak twierdzi Ziarkowski - nie identyfi-

kujących się z żadną opcją polityczną.

Prawicowe poruszenie wiadać w Jelczu-Laskowicach, gdzie przygotowywane są dwa wyjazdy. Pierwszy to pomysł Andrzeja Dudka i Łukasza Dudkowskiego z miejscowego koła Prawa i Sprawiedliwości.

- Będzie można pomaszerować, by wyrazić dumę z dokonani wielu Polaków - mówią organizatorzy. - Marsz Niepodległości jest organizowany, by uczcić pamięć poległych bohaterów, często zapomnianych, bez których naród by nie istniał. Wyjeżdżamy wczesnym rankiem 11 listopada, koszt - 25 zł od osoby. Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny: 792-275-675 lub 509-707-230.

Łukasz Dudkowski, pytany o drugą inicjatywę: - Marsz ten sam, ale wyjazd inny. Drugim autokarem pojedą głównie osoby młode, aktywne w internecie, a także skupione wokół niedawno utworzonego stowarzyszenia „Aktywny Samorząd”. Organizatorem wyjazdu jest Mateusz Goliszek ze Stowarzyszeniem Sztuk Walki. Zbiera ekipę na Facebooku i zaprasza „wszystkich patriotów” do udziału w marszu. 55-osobowy autokar wyjedzie



Jelczański PiS zaprasza na wyjazd do Warszawy, korzystając z oficjalnego plakatu Marszu Niepodległości

o godz. 4.00, sprzed basenu w Jelczu-Laskowicach.

Ewentualnymi skutkami udziału w marszu jest zaniepokojony komendant powiatowy policji Jacek Gałuszka. Na sesji Rady Powiatu, 29 października, apelował do rodziców, aby porozmawiali z młodymi ludźmi, którzy wybierają się na manifestacje do Warszawy lub Wrocławia. Według komendanta, lepiej byłoby, aby pozostali w domu. Gałuszka przypomniał, że na takich marszach widoczne są „nacionalistyczne i często niebezpieczne zapędy”. Rok temu na ulicach Warszawy płonęły samochody, doszło do regularnej bijatyki.

- Nie bardzo mogę zrozumieć ten apel, aby młodzież została w domach?! - ripostował radny Łukasz Dudkowski (PiS), organizator wyjazdu. Mówił, że przecież tego samego dnia jest także marsz, organizowany przez prezydenta RP: - Najgorsze, co możemy zrobić, to generalizować i zniechęcać do udziału w marszu środowisk konserwatywnych.

- Chcę zapobiec eskalacji przemocy - mówił komendant Gałuszka. - W tamtym roku były ekscesy, teraz też mogą zaistnieć sytuacje niekontrolowane. W centrum Warszawy doszło do regularnej bitwy. Podobna manifestacja jest

organizowana we Wrocławiu. Róbnym to w sposób właściwy, bo są nawoływania do udziału w demonstracjach.

- W ubiegłym roku w dużej mierze za zamieszki były odpowiedzialne organizacje lewicowe i niepolskie, głównie niemieckie - odpowiadał Dudkowski.

Jacek Gałuszka uważa, że mimo wszystko warto ostrzec młodych ludzi przed konsekwencjami zamieszek, grozi m.in. założenie karty karnej.

Hasło tegorocznego marszu - „Odzyskajmy Polskę!”.

MONIKA GAŁUŻSKA-SUCHARSKA
msucharaska@gazeta.olawa.pl

JELCZ-LASKOWICE
NA
marSzu
NIEPODLEGŁOŚCI
WARSZAWA

Wyjazd o 4.00 spod Basenu
Koszt wyjazdu 20zł
Kontakt 510 510 006

Ten wyjazd organizuje Mateusz Goliszek

Wieczór wypominkowy

OŁAWA

Pamiętaj o zmarłych

Związek Nauczycielstwa Polskiego zaprasza w poniedziałek 12 listopada na mszę świętą, połączoną z wypominkami

Nabożeństwo odprawiane będzie w intencji zmarłych nauczycieli i pracowników olawskiej oświaty. Wypominki rozpoczną się o godz. 17.30, w kościele ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła. Mszę odprawi ksiądz proboszcz Janusz Górczyca, a homilię wygłosi franciszkanin, ojciec Cherubin Żyłka.

(MAG)

Rodzinie, przyjaciółom, znajomym sąsiadom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

śp. Pawła Boszkiewicza

serdeczne podziękowania składa
mama z braćmi i rodziną

Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym sąsiadom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie

śp. Ewy Ciepłej

składa
syn Jerzy z żoną Danutą i dziećmi: Bogumiłem i Magdaleną

Serdeczne podziękowania wszystkim znajomym, sąsiadom, przyjaciółom i rodzinie - za uczestnictwo w pogrzebie naszej mamy, babci i prababci

śp. Anny Zajęc

składają córki i syn z rodzinami

Księdzu Janowi z parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Oławie za ostatnią posługę kapłańską na pogrzebie

śp. Pawła Boszkiewicza

serdeczne podziękowania składa rodzina

ODESZLI

OŁAWA

†26 X	- Walenty Kostrzycki	- ur. 1936
†27 X	- Henryk Grzeszak	- ur. 1930
†27 X	- Grzegorz Radej	- ur. 1978
†28 X	- Florian Cybulski	- ur. 1947
†28 X	- August Pasieka	- ur. 1930
†29 X	- Anna Zajęc	- ur. 1926
†30 X	- Zdzisław Kuśmierczak	- ur. 1952
†2 XI	- Paulina Goluch	- ur. 1927

JELCZ-LASKOWICE

†28 X	- Lucyna Maciejczyk	- ur. 1954
†28 X	- Henryk Przybylski	- ur. 1940
†29 X	- Bronisława Adamska	- ur. 1930
†1 XI	- Janina Strużyk	- ur. 1920

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Olawskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON

ZAKŁAD POGRZEBOWY

całodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43

kompleksowa organizacja pogrzebów
na cm. parafialnych i komunalnych

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

Patronat honorowy burmistrza Oławy Franciszka Października

Projekcja filmu BITWA POD WIEDNIEM

Wstęp wolny

Zbiórka na rehabilitację podopiecznych
Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom
„Tęcza” w Oławie

Sala widowiskowa Ośrodka Kultury w Oławie

11 listopada - godz. 18:00

ORGANIZATORZY:



PATRONAT:



PARTNERZY:



Oławska premiera

OŁAWA

Pokaz i zbiórka

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza” zaprasza w niedzielę 11 listopada na premierowy pokaz filmu „Bitwa pod Wiedniem”



To już druga taka impreza. W ubiegłym

roku pokaz „Bitwy warszawskiej” zakończył się ogromnym sukcesem. Sala widowiskowa Ośrodka Kultury była pełna, zabrakło wolnych miejsc. Organizatorzy liczą, że w tym roku również publiczność nie zawiedzie. Wstęp na pokaz jest bezpłatny. Przed nim odbędzie się sprzedaż białoczerwonych kotylionów, z której dochód przeznaczony się na stowarzyszenie „Tęcza”. Widzowie, wspomagając innych, będą mogli wyrazić w ten sposób postawę patriotyczną i przyłączyć się do wspólnego, radosnego świętowania Dnia Niepodległości.

Pomysłodawcą pokazu i osobą, bez której nie mógłby się on odbyć, jest Piotr Skotnicki, właściciel firmy „CINEsync”, która udostępniła kopię filmu. Na ekranie polsko-włoskiego filmu o bitwie, która zmieniła losy świata, będzie można zobaczyć także polskich aktorów, m.in. Daniela Olbrychskiego, Piotra Adamczyka i Alicję Bachledę-Curuś.

Początek imprezy o godz. 18.00, w sali widowiskowej Ośrodka Kultury. Warto przyjść wcześniej, bo liczba miejsc jest ograniczona. Film obejrzą osoby, który przyjdą najszybciej.

Przed projekcją filmu będzie można kupić taki kotylion

(MAG)

LISTY, OPINIE, POLEMIKI

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI

Pomóżcie mi zatrzymać klacz!



Zwracam się z uprzejmą prośbą o sponsorowanie mojej kariery jeździeckiej

Jestem uczennicą drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Oławie. Moją życiową pasją jest jazda konna. Miłość do tego sportu i tych wspaniałych stworzeń odziedziczyłam po zmarłym wujku. Gdyby nie on, nigdy nie doznałabym tego wspaniałego uczucia, jakie towarzyszy przebywaniu z tym mądrym zwierzęciem. Niestety, ośrodek, w którym trenuję, rozwiązuje swoją działalność i sprzedaje konie. Zarobki taty uniemożliwiają mi zakup

i utrzymanie konia. Dlatego zwracam się z prośbą o pomoc.

W naszej stajni znajduje się piękna młoda klacz, z ogromnym talentem i potencjałem. Jest odważna i radosna. Łączy nas bardzo silna więź i nie wyobrażam sobie bez niej dalszych treningów. Klacz wiele razy startowała w zawodach na różnych szczeblach. Jej przyszłość zależy od tego, czy znajdzie się osoba, gotowa wziąć nas pod swoją opiekę. Bardzo proszę o pomoc! Zainteresowani (osoby fizyczne lub firmy) mogą dzwonić pod numer: 666-264-181.

PAOLA DAŁGAN

Tesco dla szkół. Szansa na cenny sprzęt

POWIAT

Zdrowo najedzeni

To ostatni dzwonek dla uczniów z naszego powiatu. Dwuminutowe filmiki o zdrowym żywieniu można przysyłać do 14 listopada. Do wygrania cenne nagrody

W ciągu 10 lat „Tesco” przeznaczyło 13 mln zł na nowoczesny sprzęt dla polskich placówek oświatowych. Dzięki udziałowi w programie „Tesco dla szkół” można zdobyć pomoce dydaktyczne i w pełni wyposażoną pracownię multimedialną. W poprzednich dwóch edycjach udział



wzięło ponad trzysta uczniów z województwa dolnośląskiego. Wśród nich z Oławy i Jelcza-Laskowic. To już dziesiąty taki konkurs i szansa na jedną z dziesięciu pracowni, o wartości 16 tys. zł, tablety dla nauczycieli i minikamery HD dla uczniów. Przesłaniem jest zdrowe i rozsądne odżywianie.

Partnerem merytorycznym konkursu jest warszawski Instytut Żywności i Żywienia

im. prof. dra med. Aleksandra Szczygła. Ze względu na wysokie walory społeczno-edukacyjne, konkurs „Tesco dla szkół - Zdrowo najedzeni” został objęty honorowym patronatem dolnośląskiego kuratora oświaty.

W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych, więcej informacji na www.tescodlaszkol.pl.

(AH)

informacje

URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej
www.bip.um.olawa.plstrona dofinansowana
z budżetu miasta OlawyW INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

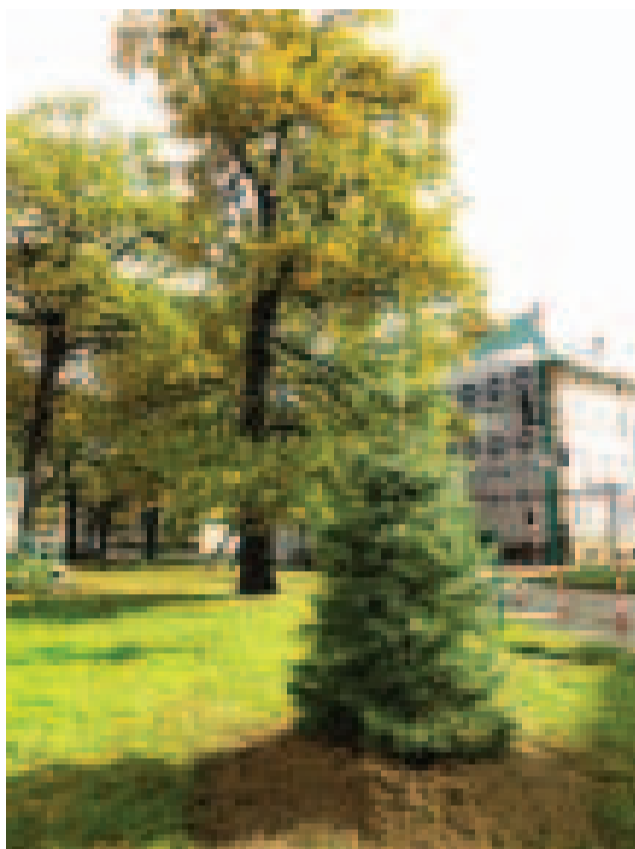
W październiku dokonano nowych nasadzeń na terenach komunalnych miasta

Posadzono 30 różnych drzew: platan klonolistny, klon pospolity Crimson King, klon pospolity Globosum, klon czerwony Red Sunset, świerk srebrny i jodłę kalifornijską.

Kilkuletnie drzewa, o wysokości od 3,0 do 3,5 m, posadzono przy ulicach: Strzelna, 11 Listopada, Rybacka, 3 Maja, w Rynku, oraz wzdłuż parkingu przy ulicy Iwaszkiewicza. Były to nasadzenia kompensacyjne, w zamian za drzewa usunięte. Wykonawcą nasadzeń był Zarząd Dróg Miejskich i Zieleni w Olawie, a prace zaplanował i koordynował Wydział Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska.

TEKST I FOT.:
EDYTA PAJDO-
CHORAŻEWSKA
Wydział GKMIOS

Nowe nasadzenia



Jodła kalifornijska zdobi plac Zamkowy

Dyżury
MKRPA

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Olawie przyjmuje interesantów podczas dyżurów w każdą środę od godz. 17.00 do 18.00, w Urzędzie Miejskim, pokój nr 10, tel. 71-303-55-18

VIII Oławskie Targi Pracy

16 listopada od godz. 9.00 do 16.00 odbędą się VIII Oławskie Targi Pracy, w oławskim Ośrodku Kultury

W sali konferencyjnej ulokują się wystawcy - oławskie firmy poszukujące pracowników oraz agencje pośrednictwa pracy i pracy tymczasowej. Dysponują one ofertami pracy od wielu pracodawców

w Olawie i w regionie. Przed Ośrodkiem Kultury stanie autobus - Work Bus, w którym będzie można znaleźć oferty pracy zagranicą.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału w Targach. Firmy, które chciałyby zaprezentować swoje oferty pracy mogą się zgłaszać mailowo: gci@um.olawa.pl lub telefonicznie 71-303-55-81.

(LMW)

DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Mikoda pełni dyżur w każdą środę od godz. 17.15 do 18.15. Zainteresowani mieszkańcy mogą się z nim spotkać w Biurze RM, pl. Zamkowy 15, w pokoju nr 20, lub skontaktować się telefonicznie - nr 71-303-55-09.

Radni Rady Miejskiej pełnią dyżury w Biurze Rady, pokój nr 21, tel. 71-303-55-09.

Klub radnych PiS - dyżur od godz. 17.00 do 18.00:

* 8 listopada - **Paweł Gwiazdowicz**,

* 15 listopada - **Piotr Regiec**,

* 22 listopada - **Andrzej Grzeszczak**.

Klub radnych PO - dyżur od godz. 17.00 do 18.00:

* 12 listopada - **Zenon Leja**,

* 19 listopada - **Stanisława Karpińska-Małko**,

* 26 listopada - **Andrzej Mikoda**.

Klub radnych BBS - dyżur od godz. 17.00 do 18.00:

* 13 listopada - **Elżbieta Wojdyła i Jacek Żydo**,

* 20 listopada - **Józef Jarosz**,

* 27 listopada - **Czesław Miłosz**.

Radna SLD Lidia Markowska dyżuruje w pierwszy wtorek miesiąca, od godz. 16.00 do 17.00.

DYŻURY BURMISTRZA I URZĘDNIKÓW

Burmistrz Olawy **Franciszek Październik** przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków w czwartki od godz. 10.00 do 12.00, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-01.

Zastępcy burmistrza, też po wcześniejszym umówieniu w sekretariacie urzędu, przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków:

* **Witold Niemirowski** - w środy od godz. 10.30 do 17.00,

* **Jerzy Hadryś** - w czwartki od godz. 12.00 do 14.00,

Naczelnicy wydziałów przyjmują interesantów w godzinach pracy.



Ładniej i bardziej ekologicznie jest teraz na skwerze obok oławskiego Urzędu Gminy



Na placu Gimnazjalnym nowe drzewka zastąpiły stare i zniszczone topole

Gminne Centrum Informacji, we współpracy z Głównym Punktem Informacyjnym Funduszy Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, organizuje mobilne konsultacje dla osób zainteresowanych funduszami strukturalnymi Unii Europejskiej

Konsultacje, adresowane do przedsiębiorców i osób fizycznych, zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą, są bezpłatne. Mobilny Punkt Informacyjny będzie działał 8 listopada, w Urzędzie Miejskim w Olawie, od godz. 10.00 do 13.00, w sali nr 20.

Mobilny Punkt
Informacji

Specjaliści z zakresu pozyskiwania funduszy europejskich będą doradzali, jak pozyskać bezzwrotne dofinansowanie na rozpoczęcie działalności gospodarczej, jakie są podstawowe zasady ubiegania się o wsparcie, czy planowany projekt ma szansę na dofinansowanie oraz gdzie szukać szczegółowych informacji o dotacjach na Dolnym Śląsku.

Zapraszamy zainteresowanych do skorzystania z porad specjalistów. (LMW)

Kasa
czynna

Kasa Urzędu Miejskiego jest czynna w następujących godzinach:

* w poniedziałek, wtorek i czwartek - od 9.00 do 14.00,
* w środę - od 9 do 15.30,
* w piątek - od 9 do 13.00.

Bez ponoszenia dodatkowych kosztów można również dokonywać wpłat w Banku Spółdzielczym, nr konta Urzędu Miejskiego: 49 9585 0007 0010 0016 7716 0028.

(DR)

Punkty konsultacyjne

Godziny funkcjonowania punktów konsultacyjnych (ul. Młyńska 12 a):

Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie - pok. nr 2

* poniedziałek 15.00 - 18.00

* czwartek 16.00 - 19.00

Wsparcie dla osób doświadczających przemocy w rodzinie - pok. nr 5

* wtorek 16.00 - 19.00

Punkt konsultacyjny - problemy alkoholowe - pok. nr 2

* czwartek 15.30 - 17.00

Punkt konsultacyjny - problemy narkotykowe - pok. nr 5

* środa 15.00 - 18.30

Psycholog - problemy rodzinne - pok. nr 5

* poniedziałek 12.30 - 18.30 (po wcześniejszym umówieniu wizyty).

Porady prawne - sprawy rodzinne, uzależnienia, przemoc - pok. nr 5

* piątek 15.00 - 18.00 (po wcześniejszym umówieniu wizyty osobiście lub telefonicznie)

W punktach można uzyskać poradę i pomoc w trudnych sytuacjach życiowych, związanych z występowaniem uzależnień bądź przemocy.

Szczegółowe informacje oraz zapisy do specjalistów prowadzą pracownicy Wydziału Profilaktyki Uzależnień w godzinach pracy wydziału, tel. 71-313-25-17.

POWIAT

Pisarska pasja

Prezentujemy sylwetkę twórcy, który odnosi ogólnopolskie sukcesy, a na olawskim podwórku jest niemal nieznany. Socjolog, reportażysta i pisarz Jędrzej Morawiecki otrzymał na początku października prestiżową nagrodę im. Beaty Pawlak - za napisaną wspólnie z Bartoszem Jastrzębskim książkę „Krasnojarsk zero”

Swoją twórczą azył Morawiecki znalazł przed laty w poddomaniowskich Gęsicach. To stamtąd wyrusza w głąb Syberii, na kilkumiesięczne podróże badawcze, i tam po powrocie przetwarza literacko swoje doświadczenia i przeżycia. Jędrzej Morawiecki opowiada dziś czytelnikom „Gazety Powiatowej” o nagrodzonej książce, pasji pisania i nowym spojrzeniu na Rosję.

Nagroda

Nie nastawiałem się na wygraną, w zeszłym roku była nominowana moja inna książka - „Łuskanie światła” - i to już było bardzo dużo. Sądziłem, że tym razem również na tym się skończy, że do nagrody trzeba jeszcze poczekać, jeszcze trochę podrosnąć. Okazało się, że jest inaczej i po rozdaniu skakaliśmy do góry przez kolejne dni. Do tej pory chyba skaczemy. A teraz trzeba się brać dalej do roboty. Zresztą - tak czy inaczej - trzeba by było.

Pisarstwo

Pisanie jest moją religią. To dla mnie rzecz, której podporządkowałem całe życie. Pisanie jest dla mnie ważniejsze niż przynależność instytucjonalna - do Kościoła czy uniwersytetu. Jest dla mnie przestrzenią, w której możliwe jest doświadczenie nadprzyrodzone. I tak było od kilkunastu lat. Pisałem reportaże, przede wszystkim dla „Tygodnika Powszechnego”, także dla innych tytułów, funkcjonowałem jako wolny strzelec. Wtedy jednak nikt nie zapraszał mnie na spotkania autorskie, panele dyskusyjne, nikt nie chciał wiedzieć, co sądzę o Rosji. W 2010 wydałem swoją pierwszą książkę „Łuskanie światła” i nagle stałem się pisarzem. Zaczęto interesować się moimi opiniami, zapraszać do udziału w dyskusjach. Ogromna róż-

Pisanie jest moją religią



Jędrzej Morawiecki

nica statusu, a przecież przez lata robiłem to samo.

Książka

„Łuskanie światła” i „Głęboka” to były składanki gotowych reportaży, do których ciągle coś dopisywałem. „Krasnojarsk zero” od początku pomysłu był jako książka. Wcześniej bałem się takich dużych form, myślałem, że nie jestem do nich gotów. I nagle okazało się, że mogę zaplanować sobie bardzo intensywny wyjazd, bo nigdy nie pracowałem tak intensywnie, jak przy tej książce. Mieliśmy bardzo mało czasu, przez trzy tygodnie musiałem zebrać cały materiał. Przywiozłem 50 godzin nagrań, dla mnie oznaczało to rok pisania.

Tandem

Lubię pracować w duecie. Film „Syberyjski przewodnik” zrealizowałem z Maćkiem Migasem. Kiedy jeździłem po Polsce pisać reportaże, współpracowaliśmy wspólnie z fotoreporterami. Byli moimi uszami i oczami. Na Polesiu kolega wychodził przed świtem, bo wtedy robił najlepsze zdjęcia. Wracal i opowiadał, co widział. Ja to nagrywałem na dyktafonie, a potem umieszczałem w raporcie.

Tym razem miałem współpracować z osobą, która też pisze. Doszliśmy do wniosku z Bartkiem Jastrzębskim, że możemy sobie coś dać. On ma większą erudycję, wiedzę historyczną, jest filozofem. Ja mam większe doświadczenie w warsztacie reporterskim. On jest agnostykiem, ja wierzę, ale dla nas obojgu ważna jest duchowość.

Bardzo dużo rzeczy przegadaliśmy razem, zastanawia-

liśmy się, do kogo teraz pójść, o czym rozmawiać. Również podczas wywiadów przydaje się ta druga osoba. Można nawet bawić się w tego dobrego i złego rozmówcę. Wymieniać spostrzeżenia, szczegóły. Bartek pisał części esejistyczne, historyczne i impresyjne. Ja potem w Tomsku dopisałem tę książkę, dokleiłem fragmenty reportaży i zamknąłem ją. To, co napisałem, wysyłałem od razu Bartkowi. Przez tydzień on pracował nad książką i odsyłał mi materiał, następny tydzień ja. Są takie miejsca w tekście, że już nie wiem, który z nas to napisał.

Krasnojarsk

Bartek napisał o Krasnojarsku, że jest to miasto-nic, miasto-zero. To znalazło się w tytule i tak funkcjonuje w mediach. Swoją drogą przekonuję się, jak ważne jest to, co napiszesz na okładce. To potem jest bez końca powtarzane. Krasnojarsk nie urzeka estetycznie, to raczej ogromne postindustrialne blokowisko. Znałem już to miejsce, było jakoś obecne w moim życiu, choć nie powiem, że kluczowe. Mieliśmy z Bartkiem najrozsądniejsze pomysły, gdzie pojechać. To mogła być Syberia, mogła być Ukraina, ale w końcu wybraliśmy Krasnojarsk. Nie bez znaczenia było to, że ja już pisałem reportaże o miastach, które stanowią mikrokosmosy. Ja się w tym dobrze czuję i właśnie na taki mikrokosmos się zdecydowaliśmy.

Rosja odczarowana

Po ciężkim dniu pracy siedzieliśmy z Bartkiem w hotelu robotniczym - bo na tyle

pozwalal nasz budżet - i on do mnie mówi: - *Ty się chyba panicznie boisz, że Rosja mi się nie spodoba.* Wtedy zdałem sobie sprawę, że coś w tym jest. Moją wizję Rosji budowałem w opozycji do mrocznego obrazu Rosji gangsterskiej, kreowanego przez dziennikarzy telewizyjnych czy Jacka Hugo-Badera. Mnie zafascynowała Rosja duchowa, mistyczna. Zazdrośnie strzegłem tego obrazu i chciałem, żeby inni tak samo czytali ten kraj. Tamtego wieczoru, w rozmowie z Bartkiem, poczułem, że nie mam ochoty tego kontynuować, że rozpieprzę tę wizję. A jeśli jest w niej coś prawdziwego, to to się obroni.

Już wcześniej kruszyło się we mnie przekonanie, że Rosja jest taka uduchowiona, mniej konsumpcyjna. To nieprawda, Rosja jest cholernie konsumpcyjna, już nie jest tak, jak w latach 90. Teraz oni są bardzo zapracowani, marzą o kupnie nowego samochodu, spłacie kredytu na mieszkanie i wczasach za granicą. Oprócz tego bywają bardziej nacjonalistyczni, szowinistyczni i mają nieprzerobioną lekcję imperializmu.

Bohaterowie

Wiedziałem, że moją ścieżką opisywania tego kraju jest

duchowość, więc zaczęliśmy tego szukać. Ale nie, jak kiedyś, w sekcje wissarionowców, którzy w tajdze budują Królestwo Boże, tylko w salkach katechetycznych parafii katolickiej. To są takie rzeczy, które marketingowo w ogóle się nie sprzedają. Zastanawiałem się, czy uda nam się wydać tę książkę? Rozmawialiśmy z wieloma duchownymi - prawosławnymi, zielonoświątkowcami, ale osi, wokół której to się kręciło, była właśnie parafia katolicka. Okazało się, że tam jest centrum dialogu międzyreligijnego.

Staralem się patrzeć na Kościół od kuchni, przełamwać tabu, przysłuchiwałem się temu, jak rozmawiają ze sobą ojcowie klaretyni, jak żartują z biskupa i siebie nawzajem.

Ukoronowaniem tego była rozmowa z Maksymem - Rosjaninem, który stał się księdzem katolickim. To rzadki przypadek. Opowiedział mi o swoich zmaganiach z Bogiem, trudnościach, które przechodził. O odrzuceniu przez rodziców, traktowaniu katolicyzmu jako sekty albo zdrady narodowej. - *Służysz Watykanowi? Co zrobisz, kiedy wybuchnie wojna?* - pytali. Maksym po raz kolejny obraził się na Pana Boga, kiedy się dowiedział, że jest chory na stwardnienie rozsiane. Opowiedział mi o tym bez upiększania, bo ja szukam właśnie zwątpień, mroku, a dopiero potem chcę

mówić o jego przezwyciężaniu. Nie interesuje mnie pobożna opowieść o wierze ku pokrzepieniu serc. To była historia o wierze księdza, ale ludzkiej wierze, o życiu łącznie z fizjologią. Potem, przed wydaniem książki, pojechałem do niego, żeby mu to przeczytać. Mieliśmy tylko jeden wieczór. On zapytał, czy uważam, że potrzebne, żeby te najbardziej intymne momenty znalazły się w książce. Odpowiedziałem, że tak, a on zgodził się na to. Jestem za to ogromnie wdzięczny, takie rozmowy to - jakby to wzniosłe nie brzmiało - dar.

Reakcje

Bardzo czekaliśmy na recenzje, bo to był totalny eksperyment, sami nie wiedzieliśmy, cośmy napisali i jak to będzie przyjęte. Cieszyło mnie to, że książka miała naprawdę żywy oddźwięk, mimo że trafiła na okres wakacji. Recenzenci dostrzegli jej wieloznaczność, wolność od założeń ideologicznych, równy dystans od afirmacji i stygmatyzacji Rosji. Pisali o tym, że udało nam się wykroczyć poza ramy gatunkowe, zaproponować dokument, który nie jest ani reportażem, ani esejem. Na tym bardzo nam zależało i chyba rzeczywiście udało się to osiągnąć.

Dzięki temu, że obaj pracujemy na uczelni, mamy stosunkowo komfortową sytuację. Nie musimy się puszyć, robić z siebie gwiazdorów na spotkaniach autorskich, podkrecać rzeczywistości. Wierzę, że dzięki tej perspektywie możemy zaproponować nowe spojrzenie na Rosję, polemiczne do tego, jak zwykle się ją przedstawia w Polsce.

Nasza współpraca z Bartkiem układa się bardzo dobrze. Mamy już zebrany materiał do kolejnej książki - o syberyjskich szamanach miejskich. Gdybyśmy mogli poświęcić się tylko temu, książka ukazałaby się za kilka miesięcy. Ale musimy pisać habilitacje, więc kiedy wyjdzie - tak naprawdę jeszcze tego nie wiemy.

WYSŁUCHAŁ:
XAWERY PIŚNIAK
xpisniak@gazeta.olawa.pl

Nagrodą im. Beaty Pawlak...

...honorowani są twórcy, przybliżający polskiemu czytelnikowi inne kultury, religie i cywilizacje. Tak jak robiła to jej patronka. Fascynowała się islamem, opisywała buddyjskie klasztory, izraelski kibuc, ośrodek dla umierających, prowadzony przez Matkę Teresę z Kalkuty. Współpracowała z „Gazetą Wyborczą”, „Tygodnikiem Powszechnym”, „Polityką”. 12 października 2002 Beata Pawlak zginęła w zamachu terrorystycznym na wyspie Bali. Co roku, w rocznicę jej śmierci, przyznawana jest nagroda, na którą mocą testamentu przeznaczyła swoje oszczędności. Laureatami byli tak wybitni polscy pisarze i reportażysty, jak Andrzej Stasiuk, Mariusz Szczygieł i Artur Domosławski

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

11 listopada

10:30
Msza Święta w intencji Ojczyzny w kościele
p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika

11:30
złożenie kwiatów pod pomnikiem

12:00
uroczysta Sesja Rady Miejskiej

Zapraszamy do udziału w uroczystościach

Opiekunowie poszukiwani

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Jelczu-Laskowicach
szuka opiekunów prawnych dla osób
całkowicie ubezwłasnowolnionych

Osoby chętne proszone są o kontakt z MGOPS
osobiście w siedzibie ośrodka przy ulicy Witosa 41 lub
telefonicznie, nr: 71-318-15-12.

IWONA EKHARD
kierownik MGOPS w J-L

Przygoda z nordic walking

Akademia Złotego Wieku,
działająca przy Miejsko-
Gminnym Centrum
Kultury w Jelczu-Laskowic-
kach, zaprasza na zajęcia
nordic walking

To technika chodzenia
przy pomocy kijków. Zaję-
cia odbędą się w poniedziałek 12 listopada, nad pierw-
szym stawem jelczańskim. Zbiórka o godzinie 9.30,
przy ośrodku wypoczynko-
wym. Zajęcia poprowadzi
master instruktor INWA
nordic walking - Marcin
Wroński, który wypożycza
kijki na czas trwania zajęć,
czyli mniej więcej na dwie
godziny. (AZW)

Andrzejki w Białym Dunajcu



Termin: 23, 24, 25 listo-
pada 2012 (piątek, sobota, nie-
dziela)

Zakwaterowanie: pokoje
2-, 3- i 4-osobowe, z łazien-
kami i tv

Wyżywienie: śniadania,
obiadokolacje

Program:
* piątek: zwiedzanie Wa-
dowic, obiadokolacja, pobyt na
basenach termalnych;
* sobota: śniadanie, wy-
cieczka do Doliny Kościeli-
skiej lub Doliny Strążyskiej
(wodospad

Siklawica), obiadokolacja,
wyjście na basen termalny,
godz. 20.00 - zabawa andrzej-
kowa przy zespole muzycznym
z poczęstunkiem;

* niedziela: śniadanie, pobyt
na basenach termalnych, przy
dobrej widoczności wjazd ko-

leją szynowo-linową na Guba-
łówkę, zakupy na Krupówkach,
wyjazd do Jelcza-Laskowice,
powrót około 22.00.

Koszt całkowity: 330 zł
(cena nie obejmuje wstępu na
baseny termalne) + zabawa
andrzejkowa (ok. 70 zł), a w
tym: przejazd, wyżywienie,
zakwaterowanie, opłata wstę-
pów i przewodnika, zabawa,
ubezpieczenie NW, oraz koszty
organizacyjne.

Wyjazd: 23 listopada 2012
(piątek), godz. 7.00 - przystanek
autobusowy przy Bricomarche,
a o 7.15 - parking przy przy-
chodni osiedlowej.

Zapisy: kierownik wyciecz-
ki, tel. 660-138-512 lub Miej-
sko-Gminne Centrum Kultury
509- 736- 988.

Zapraszamy!

Koncert dedykowany pamięci artystów Wrocławia

Charakterystyczny
dźwięk gongu, w dal-
szym przebiegu utworu
uporczywie powracają-
cy, rozpoczyna „Mar-
che funébre” Luigięgo
Cherubinięgo. Ludwig
van Beethoven określił
tego kompozytora mia-
nem „pierwszego spośród
współczesnych”, a Jo-
seph Haydn nazwał go
„swoim drogim synem”.

Cherubini, choć z po-
chodzenia Włoch, więk-
szość swego życia spędził
w Paryżu, przyczyniając
się w znacznym stopniu
do rozwoju francuskiej
muzyki operowej i reli-
gijnej. Jego twórczość
dla wielu stanowiła inspi-
rację. „Marche funébre”
wpłynął na kształt mar-
sza żałobnego z Tristii
Hectora Berliozęgo, a po
wysłuchaniu Requiem
c-moll Beethoven uznał,
że gdyby kiedykolwiek
napisał mszę żałobną,
utwór Cherubinięgo stał-
by się dla niego wzor-
em. Podziwiane również
przez Roberta Schuman-
na i Johannesa Brahmsę
Requiem c-moll powsta-



9.11 Sala koncertowa
Filharmonii
godz. 19:00

**Koncert dedykowany
pamięci artystów
Wrocławia**
Andrzej Kosendiak - dyrygent
Chór Filharmonii Wrocławskiej
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Wrocławskiej
L. Cherubini - Marche funébre, Requiem c-moll
fot. L. Hajchert

**Piątek 9 listopada 2012 Wrocław
- sala koncertowa Filharmonii Wrocławskiej**

Andrzej Kosendiak - dyrygent
Chór Filharmonii Wrocławskiej
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Wrocławskiej
L. Cherubini *Marche funébre, Requiem c-moll*

ło w 1816 roku, jako
upamiętnienie rocznicy
śmierci, skazanego na eg-
zekucję większością zale-
dnie jednego głosu, króla
Francji Ludwika XVI. Utwór ten przeznaczony
jest na chór mieszany,
z wyłączeniem solistów
i towarzyszeniem orkie-
stry. W 1834 roku arcybi-
skup Paryża zakazał jego
wykonywania, z powodu
obecności w zespole gło-
sów żeńskich. Również
tu, w Requiem, w części

Dies irae, pojawia się
złowieszcze brzmienie
gongu...

*
W miesiącu zadumy
i pamięci, na koncercie
poświęconym Artystom
Wrocławia, zabrzmia oba
żałobne dzieła Cherubi-
nięgo w wykonaniu chóru
i orkiestry symfonicznej
Filharmonii Wrocław-
skiej, pod dyrekcją An-
drzeja Kosendiaka.

(ŁD)

Andrzej Kosendiak - dyrektor i artysta

Dyrektor naczelny Filharmonii
Wrocławskiej i Międzynaro-
dowego Festiwalu Wratlavia
Cantans. Artysta, dyrygent
i pedagog, animator życia kul-
turalnego w Polsce, organizator
i pomysłodawca wielu przed-
sięwzięć. Jest absolwentem
Wydziału Kompozycji, Dyrygen-
tury i Teorii Muzyki Akademii
Muzycznej we Wrocławiu

Jego szczególnym zaintereso-
waniem cieszy się muzyka dawna:
w 1985 roku założył „Collegio
di Musica Sacra”, funkcjonujący
do dziś zespół muzyki dawnej,
którego jest kierownikiem arty-
stycznym. Koncertował w wielu
krajach Europy, a także w USA
(m.in. współpracował z Chapel
Hill University NC USA), występował na najbardziej prestiżowych
festiwalach i w najznamienitszych
salach koncertowych w Polsce.

Nagrał nieznaną dotąd dzieła
z Biblioteki Uniwersyteckiej we
Wrocławiu (Musica da Chiesa /
DUX), Biblioteki w Strasburgu
(F.X. Richter - Missa Pastorale,
Dixit, Magnificat /CYPRES) oraz
Stabat Mater A. Bononcinięgo
(DUX).

W 2005 został dyrektorem
Filharmonii Wrocławskiej i Wra-
tislavii Cantans. Dprowadził



do zmiany oblicza obydwu tych
instytucji.

Kosendiak jest inicjatorem
powstania nowych zespołów Fil-
harmonii Wrocławskiej: NFM
Wrocławskiej Orkiestry Baroko-
wej, NFM Chóru i NFM Chóru
Chłopięcego. Powołał do życia
liczne festiwale (Forum Musicum,
Leo Festiwal) i projekty arty-
styczne („Śpiewający Wrocław”,

„Śpiewająca Polska”, „Projekt
nagrania dzieł wszystkich Witolda
Lutosławskiego”, „1000 lat mu-
zyki we Wrocławiu”, „Wrocław
Oratorio Recordings” i inne).
Andrzej Kosendiak jest jednym
z pomysłodawców utworzenia we
Wrocławiu Narodowego Forum
Muzyki i jako pełnomocnik pre-
zydenta Wrocławia koordynuje
projekt budowy NFM.



Radosław Rzepki

Asy z Jelcza

JELCZ-LASKOWICE

Nowa organizacja

„Aktywny Samorząd” to stowarzyszenie powstałe z inicjatywy młodych ludzi. O jego celach i potrzebach - z przewodniczącym Radosławem Rzepkim rozmawia Wioletta Kamińska

akurat ten as? Jak należy to odczytać?

- Ale ma pani skojarzenia! Dla nas as pik jest najwyższą kartą w talii. Teraz poważnie. Po ustaleniu nazwy zorientowaliśmy się, że jej skrót to AS i stąd nawiązanie do kart. Nasze logo to cztery asy, taki banner mieliśmy w minioną sobotę na targu miejskim. Takie dwa billboardy zawisną niedługo w naszym mieście.

- Kiedy powstało stowarzyszenie?

- 13 października, a zrzesza 554 osoby z miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

- Tego dnia dokonaliście wpisu do KRS-u?

- Nie. Wpisu jeszcze nie ma. Jesteśmy na etapie załatwiania formalności prawnych.

- Czyli na razie pełnoprawne stowarzyszenie „AS” nie istnieje?

- Prawnie jesteśmy stowarzyszeniem w trakcie organizacji. 13 października odbyła się impreza założycielska i tę datę uznajemy za początek działalności. Chcieliśmy jak najszybciej zacząć mocno pracować. Mamy statut, władze stowarzyszenia, program

i oczekiwania ludzi, którzy mają dość obietnic i czekania, aż ktoś w końcu ich zauważy, wysłucha, zrealizuje ich potrzeby. Bo, jak dotąd, władze gminy obiecują i szybko o tym zapominają.

- Jakie są wasze cele?

- Nasze miasto ma niewiele propozycji dla młodych ludzi. Miejsc, gdzie mogliby realizować swoje marzenia, rozwijać zainteresowania, trenować, spotykać się i spędzać czas wolny. Mamy grono miłośników wyczynowej jazdy na rowerach i motorach, muzyków, którzy potrzebują miejsca, gdzie mogliby się pokazać i rozwijać swoje umiejętności, oraz wiele innych grup zainteresowań. Tymczasem nie ma dla nich miejsca. Skoro nikt tego nie dostrzega, będziemy głośno o tym mówić i domagać się np. skateparku, który jest naprawdę bardzo dobrym pomysłem. Zaspokoiłby wiele potrzeb młodzieży. Nie chcemy jednak skupiać się tylko na młodych ludziach,

ale też na zwykłych mieszkańcach. Ich potrzeby też często są niezauważalne.

- W jaki sposób dotychczas mówiliście o swoich potrzebach?

- Składaliśmy wnioski do budżetu miasta, ale nikt się nimi nie interesował. Pozostały bez echa. Może dlatego, że do tej pory nikt nas nie reprezentował i nie dbał o nasze potrzeby. Mamy nadzieję, że dzięki stowarzyszeniu to się zmieni. A nasz głos będzie traktowany poważnie, bo nie chodzi tu o jednostkę, a dużą grupę społeczną.

- Jakie będą pierwsze kroki waszej działalności?

- W pierwszym etapie nasz przedstawiciel w Radzie Miejskiej, Michał Pakosz - złożył w naszym imieniu wnioski do budżetu. Opiekują one na niecały milion złotych, a zatem są możliwe do realizacji. Chodzi tu o zbudowanie głośno obiecywanego przez burmistrza

skateparku, zorganizowanie studia nagrań oraz stworzenie toru do wyścigów modeli samochodowych i gokartów. Ponadto w minioną sobotę przeprowadziliśmy ankietę na miejskim targowisku. Pytaliśmy w niej między innymi o to, czy mieszkańcy uważają remont naszego targowiska za ważną inwestycję i jak taka modernizacja mogłaby wyglądać. Celem ankiety jest przekazanie władzom miasta, jak według opinii publicznej powinno wyglądać nasze targowisko.

- Ale to nie ma nic wspólnego z działaniami na rzecz młodzieży.

- To temat, który dotyczy całej gminy. Zależy nam na dobru ogółu, a nie tylko młodzieży. Co do potrzeb młodzieży, napisaliśmy wnioski do budżetu. Zależy nam na realizacji wspomnianych wcześniej inwestycji. Czy znajdują się w projekcie budżetu, przygotowanym przez burmistrza, okaże się 15 listopada.

- Skąd pomysł na nazwę stowarzyszenia?

- Jesteśmy młodymi, dynamicznymi ludźmi. Naszą aktywnością chcemy wpływać na samorząd, aby nasze miasto było bardziej przyjazne dla mieszkańców. Nazwa miała przedstawiać nasze cele.

- Waszym symbolem jest as pik - często nazywany kartą śmierci. Dlaczego

JELCZ-LASKOWICE

Nagonka?

Impreza założycielska nowego stowarzyszenia zakończyła się powiadomieniem policji, która sprawdza, czy uczestnicy spotkania pili i sprzedawali piwo w hali sportowej

Spotkanie odbyło się 13 października. Według Waldemara Chmielewskiego, kierownika Pływalni Miejskiej, który zarządza też halą sportową, miał to być turniej MMA i pokaz sztuk walki, a była dyskoteka, której uczestnicy pili piwo. O sprawie poinformował policję.

Chmielewski twierdzi, że organizatorami imprezy byli: radny Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach Michał Pakosz i Mateusz Goliszek, szef stowarzyszenia „Safe-Zone”. Kierownik mówi, że w przerwie wrześniowej sesji Rady Miejskiej Pakosz zapytał go o możliwość zorganizowania w hali sportowej turnieju MMA i pokazu sztuk walki, które przygotowuje stowarzyszenie „Safe-Zone”. - *Poprosiłem, aby spotkali się ze mną w celu omówienia szczegółów* - opowiada Chmielewski. - *Trzy dni przed turniejem zadzwonił do mnie Mateusz Goliszek. Powiedział, że brakuje mu czasu na spotkanie ze mną, ale podtrzymuje wcześniejszą deklarację Pakosza, o wynajęcie hali na turniej. Zgodziłem się i ustaliliśmy, że faktura za*

To nie piwo, tylko sok jabłkowy



Tłumaczą się, że jeśli ktoś pił, to nielegalnie. A w kubkach był sok jabłkowy, nie piwo. To zdjęcie oraz inne z imprezy, która 13 października odbyła się w hali sportowej, można zobaczyć na facebookowym fanpagu stowarzyszenia „AS”

wynajem będzie wystawiona po zawodach. Dwa dni po nich dowiedziałem się, że impreza miała inny charakter niż ustalałem to z organizatorami. Gdybym wiedział, że tak będzie, nie zgodziłbym się na wynajem hali. Organizatorzy mnie okłamali!

W hali pić nie wolno

O tym, że podczas imprezy było piwo, Chmielewskiego poinformowała sprzątaczką, pełniącą wtedy dyżur w hali. Stwierdziła też, że to była dyskoteka, a nie pokaz sztuk walki. Nie miała zarzutów do zachowania młodzieży, wręcz przeciwnie, chwaliła ją. Nie podobało jej się jednak, że

było to spotkanie o innym charakterze niż ustalono to z nią przed dyżurem. Do Waldemara Chmielewskiego dotarła także informacja, że podczas imprezy piwo było nie tylko pite, ale też sprzedawane. Sprzątaczką tego nie potwierdza. - *Rozpowszechnianie i spożywanie alkoholu w miejscu publicznym jest niezgodne z prawem* - mówi Chmielewski. - *Hala sportowa jest miejscem publicznym. Jako zarządca musiałem poinformować policję i zrobiłem to 17 października.*

Wojciech Jakubowski, komendant komisariatu policji w Jelczu-Laskowicach potwierdza, że zawiadomienie wpłynęło i policja ustala fakty oraz przebieg zdarzeń. Ma na to 30 dni.

Nie ma umowy i organizatorów

Mogą być jednak kłopoty z ustaleniem organizatorów imprezy. Chociaż kierownik wskazuje konkretne osoby, ich podpisów nie ma na umowie najmu hali. W ogóle nie ma też pisemnej umowy. - *Nie miałem powodów, żeby im nie ufać* - tłumaczy Chmielewski. - *Już nieraz organizowali imprezy na terenach gminnych i wszystko było w porządku, dlatego zgodziłem się na podpisanie umowy najmu dopiero po imprezie. Teraz nie chcą jej podpisać, bo - jak twierdzi Goliszek - nie oni byli organizatorami imprezy, tylko*

Stowarzyszenie „AS”. Nie mogę się na to zgodzić, bo była to impreza założycielska tego stowarzyszenia, które do tego czasu oficjalnie nie istniało. Co ciekawe, Goliszek nie chce podpisać umowy, ale zapłacił za wynajem hali.

W rozmowie z nami szef „Safe-Zone” podtrzymuje, że nie on był organizatorem imprezy, tylko stowarzyszenie „AS”. On jest tylko jego członkiem, podobnie jak Michał Pakosz i kilkadziesiąt innych osób. Zapewnia, że 13 października odbył się w hali pokaz sztuk walki, co połączono z imprezą założycielską nowego stowarzyszenia. Stanowczo zaprzecza, że sprzedawano tam piwo. - *Przyszło ponad 500 osób* - mówi. - *Owszem, byli też tacy, którzy chcieli wnieść do hali alkohol, ale wypraszaliśmy ich. Niewykluczone, że komuś się to jednak udało. Nie mieliśmy prawa nikogo przeszukiwać.*

Nikt piwa nie sprzedawał

Słowa szefa „Safe-Zone” mają być też wytłumaczeniem zdjęć z imprezy, które obiegły Facebook. Na kilku z nich są osoby trzymające w ręce puszki piwa. Ale nie tylko puszki. Są też tacy, którzy trzymają plastikowe kubki, wypełnione bursztynowym płynem. Zdaniem Goliszka, to... sok jabłkowy, który był dostępny na imprezie.

Michał Pakosz nie chce się wypowiadać w tej sprawie.

W gronie ponad 500 osób, które - jak twierdzi Goliszek - przyszły na spotkanie, byli też radni Wincenty Marchewski i Tomasz Kołodziej. Ten pierwszy nie chciał z nami rozmawiać na temat imprezy. Kołodziej nieco przewrotnie sugeruje, że to sprawa polityczna. - *Byłem na imprezie założycielskiej Stowarzyszenia „AS”. Przez całą noc służyłem młodym ludziom pomocą jako kierowca* - mówi. - *Dziwi mnie nagonka na młodzież, która chce coś zrobić dla naszego miasta. Jeszcze bardziej dziwi święte oburzenie osób, które na co dzień w sprawach imprez z alkoholem mają odmiennie podejście. Ciekawe, czy pan burmistrz pamięta imprezy z Czechami w tej samej hali sportowej, imprezy na basenie, czy sylwestry w innej sali gimnastycznej. Krótko mówiąc: „Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym nie dostrzegasz?”*

Komentarzy w sprawie organizacji imprezy założycielskiej odmówił nam Radosław Rzepki, szef „Aktywnego Samorządu”. Otrzymał od nas oświadczenie zarządu stowarzyszenia w tej sprawie: - *Wiemy, że niektórzy politycy próbują nas zdyskredytować. Mamy nadzieję, że powtarzane przez nich bzdury będą mieli odwagę podpisać imieniem i nazwiskiem, a wtedy skorzystamy z odpowiednich środków prawnych.*

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Raczej kompromis

Nie było łatwo, ale radni podjęli uchwałę w sprawie zasad przyznawania i pozbawiania stypendiów sportowych

Sprawa od początku budziła emocje. Pierwszą wersję uchwały, przygotowaną przez burmistrza i przyjętą przez Radę Miejską na wrześniowej sesji, zakwestionował nadzór prawny wojewody. Druga nie spodobała się radnym Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości. Podczas październikowych obrad oławskiego samorządu nie wprowadzono do porządku punktu o stypendiach. Wątpliwości budziły stawki: piłkarze drugoligowego klubu mieli dostawać więcej pieniędzy niż indywidualni mistrzowie świata czy Europy. Z projektu wykreślono zapis, że stypendium pozbawia się zawodnika, naruszającego prawo.

Odbyły się oficjalne i nieoficjalne spotkania radnych. Zmiany w projekcie uchwały przygotowała Anna Leszczyńska (PO). Proponowała ujednolicenie propozycji kwot dla sportowców, grających w tej samej lidze, ale uprawiających różne dyscypliny (poprzedni projekt stawiał piłkarzy na

Stypendia sportowe. Bój o szczypiornistów



Piłkarze ręczni chcieli pokazać, że też są w Oławie i mogą odnosić sukcesy

uprzywilejowanej pozycji) oraz dopisanie piłki ręcznej, jako dyscypliny ważnej dla Oławy. Powstał trzeci projekt, uwzględniający część uwag radnych.

Na nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej, 5 listopada, przyszli nie tylko piłkarze MKS SCA Oława, najbardziej zainteresowani stypendiami, ale także niezadowoleni piłkarze ręczni z KPR „Szczypiorniak”. Z nowego projektu uchwały wykreślono bowiem piłkę ręczną, jako dyscyplinę ważną dla Oławy. Za istotne uznano natomiast piłkę nożną, podnoszenie ciężarów, boks, piłkę siatkową, lekkoatletykę, tenis ziemny, pływanie, szachy i strzelectwo sportowe. Zawodnicy klubów, w których trenuje się te dyscypliny, będą mogli otrzymywać pieniądze z miejskiej kasy. Inne zmiany, zaproponowane przez burmistrza, to wykreślenie zapisu o stypendiach dla

zawodników grających w ekstraklasie i przywrócenie zapisu o pozbawieniu stypendium zawodnika naruszającego prawo. Ujednolicono kwoty w różnych dyscyplinach. Miesięczne stypendium za zajęcie I miejsca w zawodach indywidualnych mistrzostw Polski, Europy i świata, na olimpiadzie lub paraolimpiadzie, wynosi 1400 zł, za II miejsce - 900 zł, a za III - 700 zł. Stypendium w wysokości 500 zł otrzyma zawodnik za reprezentowanie Polski w zawodach mistrzowskich w grach zespołowych. 1400 zł przeznaczono dla każdego zawodnika, zgłoszonego do kadry zespołu, występującego w I lidze, a 1200 - w II lidze. Są to kwoty brutto. Stypendia przyznaje i ich pozbawia burmistrz.

Nie było wiadomo, czy sesja w ogóle się zacznie. Piotr Regiec (PiS) uznał, że została zwołana niezgodnie z prawem

(zrobił to wiceprzewodniczący RM, zamiast przewodniczącego). Sześć Rady Miejskiej Andrzej Mikoda rozpoczął jednak posiedzenie, powołując się na ustawę o samorządzie gminnym i opinię rady prawnej.

- *Myszę, że zmiany są rozsądne i równoważą odmienne stanowiska radnych* - mówił burmistrz Franciszek Paździenik o nowym projekcie uchwały.

Anna Leszczyńska pytała, dlaczego z grupy preferowanych dyscyplin wykreślono piłkę ręczną i koszykówkę. Burmistrz tłumaczył to warunkami bazowymi - miejska hala sportowa nie może przyjąć wszystkich chętnych, jest to organizacyjnie niemożliwe. Szczypiornicy i koszykarze nie mieliby kiedy ćwiczyć, a podczas drugoligowych meczów piłkarskich cały teren wokół stadionu i hali jest zamknięty ze względów bezpieczeństwa. Miasto daje za to możliwości trenowania pływania i tenisa ziemnego.

Wpisania piłki ręcznej do grupy dyscyplin ważnych dla miasta chciał także Mieczysław Koprowski (PO): - *Co stoi na przeszkodzie, aby wpisać piłkę ręczną? W trzeciroligowym klubie „Szczypiorniak” grają głównie oławianie, też powinniśmy ich wspierać.* „Szczypi-



Zdaniem Mieczysława Koprowskiego i Anny Leszczyńskiej władze miasta powinny traktować sportowców jednakowo

orniak” gra dobrze, a nie otrzymuje od miasta żadnej pomocy.

- *Wspierać możemy wszystkich, ale nie musimy ich wymieniać w uchwale* - odpowiadał burmistrz.

Leszczyńską i Koprowskiego poparł Andrzej Grzeszczak (PiS). Uznał, że powinno się wpisać do uchwały piłkę ręczną, bo to zachęci młodych ludzi do trenowania. Wniosek formalny o wpisanie piłki ręcznej i bilarda złożyła Lidia Markowska (SLD). Za przyjęciem wniosku głosowało 6 radnych (PO i PiS bez Piotra Regieca i Pawła Gwiazdowicza, którzy

wyszli z sesji), 10 było przeciwnych (BBS, bez nieobecnych Czesława Miłozza), 2 radnych wstrzymało się od głosu (Zenon Leja i Andrzej Mikoda z PO). Akceptacji nie znalazły także inne wnioski radnych.

Za ostatecznym przyjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 6 wstrzymało się od głosu, 2 było przeciwnych. Nie wszyscy radni obecni na sesji wzięli udział w głosowaniu.

TEKST I FOT.:
MONIKA GAŁUSZKA-
SUCHARSKA
msucharaska@gazeta.olawa.pl

GMINA OŁAWA

Kariera
Tempelfelda

W dziejach wsi nie brakowało osób wybitnych, także piastujących zaszczytne stanowiska. Wystarczy nadmienić, że w 1377 niejaki Thilo z Owczar był rajcą brzeskim

Rok później Hanke z Owczar został burmistrzem Brzegu, a w 1418 Jan - wikarym tamtejszego kościoła zamkowego, pod wezwaniem św. Jadwigi. Ten sam Jan w 1436 był już kanonikiem wspomnianej świątyni. W 1440 jako ławnik brzeski występuje sołtys Stephan, a w 1467 - sołtys Michael. Z kolei w 1497 Piotr z Owczar został sołtysem wsi Pisarzowice, leżącej nieopodal Brzegu.

Jednak największą karierę zrobił Nikolaus (Mikołaj) Tempelfeld, który najprawdopodobniej pochodził ze znaczącej rodziny, wywodzącej się od pierwszego dziedzicznego sołtysa Owczar. Przedstawiciele tej rodziny byli patrycjuszami brzeskimi i wrocławskimi. Nikolaus

Karty historii - Owczary (2)



Panorama współczesnych Owczar

Tempelfeld w czasie swego czterdziestoletniego pobytu w Krakowie zdobył najpierw godność dziekana, a następnie w 1433 rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zapisał się także jako kaznodzieja w krakowskim kościele Mariackim, a następnie jako prałat katedry i kaznodzieja we wrocławskim kościele pod wezwaniem św. Elżbiety. Niewykluczone, że ten sam Nikolaus występował dużo wcześniej, w 1401, jako poręczyciel w brzeskich aktach.

W 1512 patrycjusz wrocławski Bartold Tempelfeld został prawnym opiekunem małoletnich dzieci zmarłego dzierżawcy młyna, w Czernicy koło Jaczkowic. Bartold

miał zapobiec przejęciu młyna przez rycerza Mikołaja z Marszowic, służącego na dworze księcia brzeskiego. W rezultacie młyn otrzymał w dzierżawę krewny dawnego dzierżawcy, mieszczanin krakowski Melchior Weigel. Warto też wspomnieć, że w 1415 Johann z Owczar był świadkiem przy sprzedaży sołectwa Giesmannsdorf (Godzinowice) koło Oławy. Z zachowanych źródeł wiadomo, że w 1567 i 1571 oraz w latach 1578-1584 sołtysem wsi był Jakob Haszke. Znamienne, bo bez przerwy przez 21 lat, począwszy od 1586 do 1607, funkcję sołtysa sprawował Lorenz Haupt. Urząd sołtysa pełnili też: Georg Thiel

(1568), Hans Haupt (1569-1570), Paul Thiel (1572-1577), Bartel Scholz (1585), Georg Brieger (1608-1610), Hans Steffan (1611-1614) i Markus Seidel (1615-1621).

Mieszkańcy Owczar, poza okresami spokoju i pewnej stabilizacji, przeżywali również czas wojennej zawieruchy, pożarów, rabunków i zniszczeń. Tak było chociażby w kwietniu 1241, kiedy po raz pierwszy wieś spaliły wojska mongolskie.

Owczary ucierpiały też podczas wojen husyckich, wojny trzydziestoletniej i wojen śląskich. Zarówno wojny, jak i okres reformacji przyczyniły się do braku księży w parafiach. Aby temu

zaradzić, Krzyżacy z czerwoną gwiazdą obsługiwali kościoły, m.in.: w Marcinkowicach, Świętej Katarzynie, a okresowo w Owczarach, Oleśnicy Małej, Niemilu, Kłosowie i Jaworowie.

Szczególnie dotkliwa była wojna trzydziestoletnia (1618-1648), która przyniosła głód, śmierć od zarazy, rabunki, rekwizycje i gwałty. Tragiczny w skutkach był początek sierpnia 1642, kiedy to żołnierze szwedzkiego generała Tortensohna z kwater w Brzegu ruszyli na rabunek. Wówczas, oprócz joanickiej komandorii w Oleśnicy Małej, złupione i zniszczone zostały także Owczary, Osiek, Niemil, Częstocice, Kłosów i Jaworów. Najazdom i zniszczeniom towarzyszyły epidemie. Jedną z nich - epidemia dżumy - przeszła przez Śląsk w latach 1632-1633, zabierając tylko w pobliskich Małujowicach 263 osoby. Dane z Owczar nie zachowały się, choć wiadomo, że na granicy pół, od strony zachodniej, była porośnięta krzewami zbiorowa mogiła.

Krótko po zakończeniu wojny trzydziestoletniej,

mieszkańcy Owczar obsadzili krzewami wszystkie grunty kościelne. W ten sposób przy tzw. „kleszych krzakach” i obecnej drodze do Częstocic powstał tzw. „las brzoźowy”. W 1710 las ten wykarczowano i przywrócono pola uprawne. W latach 1651-1655 wybuchły rozruchy, związane z różnego rodzaju świadczeniami i obciążeniami, zarówno finansowymi, jak i w naturze. Wiadomo, że po ich ustaniu mieszkańcy wsi przekazywali na Wielkanoc klasztorowi w Oleśnicy Małej jedno cielę. Kolejne cielę oraz 350 jaj i 18 szynek dostarczali na Boże Narodzenie. Pod koniec czerwca (na Walpurgii) sołtys wsi ściągł dodatkowo od mieszkańców 23 srebrne talary, jako pierwszą ratę czynszu. Drugą, w wysokości 51 talarów, mieszkańcy musieli zapłacić do św. Michała, czyli do 29 września. Z kolei do św. Marcina, tj. do 11 listopada, zdawano 105 kwintali owsa oraz 35 kwintali żyta, pszenicy i jęczmienia. Na rzecz właściciela wsi każda rodzina zagrodnicza oddawała ponadto dwie kury, a kmiecie łącznie dziesięć kur.

(cdn.)

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ
redakcja@gazeta.olawa.pl

w standardzie
profil **5** klasy **A**
-komorowy VEKA PERFECTLINE
- OKUCIA MAGO MULTITREND
- PODNOŚNIK SKRZYDŁA
- MIKROWENTYLACJA
- ZACZEP ANTYWŁAMANIOWY
- BLOKADA ANTYZATRZASKOWA
- SZARE LUB CZARNE USZCZELKI

Nasze okno  Twój styl

OKNA PCV

PRODUCENT:
P.P.H.U. STYL - PLAST s.j.
Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

GWARANTUJEMY:

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę
- atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- rolety zewnętrzne
- parapety

www.styl-plast.pl

NOWOŚĆ **6-komorowy profil ALPHALINE 90** (szerokość ramy 90 mm)
Potrójna szyba • Ciepła ramka

KURSY

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO



1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Pieczęć i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

KURS ZAWÓD



- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- kosy i piły spalinowe
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21
tel./fax 71-393-10-08
kom. 691-716-663
kom. 691-716-555

www.szkoleniakursy.com

www.walczak.com.pl



STOLARSTWO WALCZAK rok założenia 1990

OKNA DRUTEX
drewniane i PCV,
DRZWI, schody, parkiety,
podłogi, panele, rolety, żaluzje,
markizy, bramy garażowe

Najkrótsze terminy realizacji!

OŁAWA, ul. OPOLSKA 27, tel./fax 71 313 48 69, tel. 71 303 38 08, biuro@walczak.com.pl

WINNA GÓRA
zaprasza na
BAL ANDRZEJKOWY
Rezerwacja miejsc
tel. 509-663-116




Szczegółowa oferta na naszej stronie:
www.omega-phu.pl
e-mail: omegalawa@o2.pl

OKNA ROLETY PARAPETY

OŁAWA, ul. Chrobrego 23
telefon 71 735 16 84
telefon 794 01 02 03

Pomiar gratis!
Profesjonalny montaż!

BER-POL OKNA Z OŁAWY

• okna • drzwi • parapety • bramy garażowe • rolety

55-200 Oława, ul. Chrobrego 20
(obok delikatesów ARIA)
telefon (biuro Oława) 791 765 080, telefon 792 013 808

50-540 Wrocław, ul. Orzechowa 2a lok. 30
telefon (biuro Wrocław) 535 757 828

internet: www.ber-pol.pl e-mail: biuro@ber-pol.pl

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA OŁAWA o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie osiedla Nowy Otok w Oławie

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (jednolity tekst Dz. U. z dnia 12 czerwca 2012 r. poz. 647) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Oławie uchwały nr XXVI/195/12 z dnia 25 października 2012 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie osiedla Nowy Otok w Oławie.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miejskim w Oławie, pl. Zamkowy 15 w terminie do dnia 29.11.2012 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Burmistrz Miasta Oława

OGŁOSZENIE

Burmistrz Oławy działając na podstawie art.35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651, ze zmianami) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie został wywieszony na okres od 31 października 2012r. do 20 listopada 2012r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, stanowiący załącznik nr 1 do zarządzenia nr 123/0050/12 Burmistrza Miasta Oława z dnia 31.10. 2012r.

Z up. burmistrza - **Jerzy Hadryś**, zastępca burmistrza

„DIM” MATERIAŁY BUDOWLANE

- DRZWI, OKNA, OŚCIEŻNICE, PARAPETY
- PANELE PODŁOGOWE, ŚCIENNE PCV
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- FARBY, LAKIERY, KLEJE
- ZAPRAWY, TYNKI
- PŁYTY GIPSOWE, O.S.B.



Oława, ul. 3 Maja 20, tel./fax 71-313-01-69, e-mail: sklep.dim@neostrada.pl

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczepek antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

PRODUCENT mebli kuchennych

klasyczne i nowoczesne

Strzelińska KUCHNIA
PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH

tel. 05 12-300-523
e-mail: biuro@strzelinskakuchnia.pl
Strzelin - (naprzeciw byłej mleczarni)
ul. Borowska - Zaulek 7

OFERUJEMY

- Meble kuchenne na wymiar
- Szafy z drzwiami przesuwными
- Sprzęt AGD do zabudowy

WWW.STRZELINSKAKUCHNIA.PL

PROJEKTUJEMY KOMPUTEROWO

OKNA PVC

www.polokno.pl

greenline SYSTEMY BEZOŁOWIOWE 5-KOMOROWE

KÖMMERLING
SALAMANDER
Brüggmann

Ratowice k. Jelcza-Laskowic
ul. Odrzańska 42
tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37
e-mail: biuro@polokno.pl



www.europacific.pl

tel. 71 303 39 01

Biuro sprzedaży:
Oława, ul. 3 Maja 24/7, 55-200 Oława

europacific



SPEED - GAZ
Samochodowe instalacje gazowe
sprzedaż-montaż-serwis

SPEED - SERWIS
- Wymiana opon - Naprawy bieżące

55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26,
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962

Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa
w Jelczu-Laskowicach
rozpoczęła budowę ostatniego
budynku (31 mieszkań)
na Osiedlu Słonecznym
(ul. Grabskiego)

Mieszkania od 29,24 m kw. do 64,31m kw. Termin realizacji wrzesień 2013 r.

Cena za 1 m kw. od 3.370 zł brutto do 3.590 zł brutto w zależności od kondygnacji.

Po zakończeniu realizacji budowy nastąpi przeniesienie prawa własności wraz z udziałem w nieruchomości.

Pierwszeństwo zawarcia umowy o realizację budowy lokalu mieszkalnego będzie uzależnione od terminu złożenia wniosku.

Posiadamy również wolne garaże w cenie od 1107 zł brutto do 1230 zł brutto za 1 m kw. p.u.

Wnioski należy składać w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jelczu-Laskowicach ul. Bożka 11. Druki można pobrać na stronie internetowej www.smjelcz-laskowice.pl

Bliższych informacji uzyskać można w Dziale Inwestycji nr tel. 71-318-12-18 wewn. 29

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI



ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ Sp. z o.o.
ul. Techników 8, 55-221 Jelcz-Laskowice,
Tel/fax: 71-318-80-17, 318-87-23
www.zgk-jelcz.pl; e-mail: sekretariat@zgk-jelcz.pl

DRUGI PISEMNY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości

- Przedmiotem przetargu jest sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowych zabudowanych budynkiem hydroforni, w granicach działek nr 7/1 i 8/1 o pow. łącznej 1645 m kw. położonych w Jelczu-Laskowicach przy ul. Partyzantów przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod usługi z wyłączeniem usług uciążliwych z urządzeniami i zagospodarowaniem towarzyszącym. Nieruchomość jest położona na obszarze, dla którego został uchwalony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Szczegółowe informacje o przeznaczeniu w/w nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.
- Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej wynosi 280.000,00 złotych netto (słownie: dwieścieosiemdziesiąt tysięcy zł 00/100) + 23 % pod. VAT.
- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie oferty wraz z dowodem wpłaty wadium w siedzibie Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach ul. Techników, 55-220 Jelcz-Laskowice zgodnie z „Regulaminem przetargu”.
- Oferty należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 listopada 2012 roku do godz. 12.00 (decyduje data wpływu).
- Wadium wynosi 28.000,00 złotych (słownie: dwadzieścia osiem tysięcy złotych 00/100) i winno zostać wpłacone najpóźniej na jeden dzień przed upływem terminu składania ofert, w pieniądzu polskim, na następujący rachunek bankowy Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach ING Bank Śląski S.A. o/Wrocław 26 1050 1575 1000 0022 4994 0079 z dopiskiem „Wadium- przetarg na nieruchomość”. Za termin wpłaty wadium uznaje się dzień uznania wskazanego rachunku bankowego organizatora przetargu.
- Za najkorzystniejszą ofertę uznana zostanie oferta zawierająca najwyższą cenę nabycia nieruchomości. Koszty i opłaty związane z nabyciem nieruchomości obciążają nabywcę nieruchomości.
- Dodatkowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu oraz „Regulamin przetargu” można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach ul. Techników 8, pokój numer 5, pod numerem telefonu: 71 303 52 41 od poniedziałku do piątku, w dni robocze, w godzinach od 7.00 do 14.00.
- Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu, zamknięcia przetargu bez wyboru żadnej oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

PREZES ZARZĄDU ZGK SP. z o.o. w Jelczu-Laskowicach



Oława ul. Opolska 7, tel. 71 313 21 34, fax 71 318 76 93

OKNA

BEZOŁOWIOWE
5 komorowe pcv

szyby dwukomorowe

U=0,7 W/m²

ALUMINIUM

- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane

KONSTRUKCJE
NIETYPOWE

BRAMY

- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- segmentowe, uchylne
- automatyka

**ROLETY, PARAPETY
MARKIZY, DRZWI**

ogrodzenia

NOWE CENTRUM CHIŃSKIE

pon-pt 9-19

sob 10-18

niedz 11-16

DUŻE ROZMIARY

Oława
Młyńska 10



420 nowych drzew

JELCZ-LASKOWICE
Przy Autolivie

W ramach rekompensaty za drzewa wycięte podczas rozbudowy zakładu, firma posadziła nowe, w trosce o środowisko

Akcja odbyła się 27 października. Pracownicy firmy Autoliv, za zgodą władz

miasta, posadzili przy ulicy Wierzbowej w Miłoszycach 200 jarzębin i 220 srebrnych świerków. Przez trzy lata ma się opiekować drzewkami firma „Zielony Dom” z Jelcza-Laskowic.

(WK)

Przedstawiciele firmy Autoliv i władz gminy przy tablicy upamiętniającej akcję



archiwum Autoliv w JL

Rodzina w kilku pokoleniach

OŁAWA

Dla wszystkich

Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza w środę 14 listopada, na otwartą prelekcję

Wykład z genealogii pt. „Odtwarzanie historii własnej rodziny” wygłosi Ireneusz Dzierżanowski. Początek o godz. 12.15, w sali konferencyjnej Ośrodka Kultury. Wstęp wolny.

(MAG)

JELCZ-LASKOWICE
Odzyskany

Mieszkaniec, który ukradł rower z klatki schodowej, po kilku miesiącach wpadł w ręce policji

Do zdarzenia doszło we wrześniu. Właściciel spiął koło z ramą, ale to nie powstrzymało złodzieja. 21-latek siedł do

Ukradł i przemalował rower

kolegi i po drodze zabrał rower. W domu go przemalował. Policjanci odzyskali jednośląd, wart tysiąc złotych. Sprawcy grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

(AH)



archiwum KPP w Oławie

OŁAWA
Badania

Wizyta endokrynologa

Fundacja „Krok po kroku” zaprasza w poniedziałek 12 listopada na konsultacje z lekarzem

Rodzice będą mogli zasięgnąć porady u specjalisty endokrynologa. To dziedzina medycyny, która zajmuje się zaburzeniami funkcji gruczołów

wydzielania wewnętrznego (zaburzenia wydzielania hormonów), np. przysadki mózgowej, tarczycy, nadnerczy i jajników.

Lekarz będzie przyjmował od godz. 13.00 do 18.00, w siedzibie fundacji, pl. Zamkowy 24a. Opłata za wizytę wynosi 85 złotych, rejestracja pod numerem telefonu: 71-733-68-77.

(MAG)

Pełnoprawni uczniowie

MARCINKOWICE
Pasowanie

Dzieci z najmłodszej klasy w Szkole Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu stały się pełnoprawnymi uczniami

Uroczyste ślubowanie złożyli 26 października. Przedtem udowodnili, że można ich przyjąć do braci uczniowskiej. Oprócz wiedzy, maluchy wykazały się zdolnościami tanecznymi, napawając dumą wychowawczynię - Adelę Pelc i Iwonę Składnik - oraz licznie przybyłych rodziców.

Zgodnie z tradycją szkół im. Kawalerów Orderu



archiwum SP w Marcinkowicach

Pasowania na ucznia, za pomocą róży, dokonała dyrektor Szkoły Podstawowej w Marcinkowicach - Bogumiła Żbikowska

Uśmiechu, dyrektor Bogumiła Żbikowska pasowała każdego malucha na ucznia za pomocą róży. Po złożeniu ślubowania, pierwszoklasistów obdarowano różkami,

pełnymi słodyczy, a samorząd uczniowski wręczył każdemu dodatkowy upominek.

(WK)

ŚCINAWA

Pamiętali o starszych

Dzień Seniora z KGW

Okolo 30 mieszkańców wzięło udział w dorocznym spotkaniu

- To wyjątkowy dzień i warto o nim pamiętać, zwłaszcza że to niecodzienna okazja do wspólnego spędzenia czasu w szerszym gronie

- mówi Kazimierz Mądryk, radny gminy Oława.

Impreza odbyła się 20 października. Dzięki wsparciu sponsorów, zorganizowało ją miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich z Radą Sołecką, na czele z Jolantą Cebulak. Seniorzy zasiedli przy suto zastawionych stołach i bawili się przy muzyce. Nie zabrakło

życzeń - złotej i spokojnej jesieni życia.

Nie zapomniano również o schorowanych mieszkańcach, którzy nie mogli przyjść do świetlicy na uroczystość. Z kwiatami, słodyczami i życzeniami organizatorzy spotkania odwiedzili ich w domach.

(WK)



Izabela Bozan

20 października seniorzy ze Ścinawy obchodzili swoje święto



**Gdy na dietę przyszła pora,
szybko dzwoń do Gladiatora!**

nowa usługa

Catering Dietetyczny

71 313 22 22 71 313 84 27 www.pubgladiator.pl



REKLAMA

Grają u siebie

MINKOWICE OŁAWSKIE
Inwestycja unijna

Dzięki pomocy samorządu województwa dolnośląskiego i wsparciu Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, zmodernizowano minkowickie boisko

Latem wybudowano szatnię, z pełnym zapleczem socjalnym dla sędziów, gości



Dzięki piłkochwytom widowisko sportowe toczy się w szybszym tempie, jest bezpieczne dla widzów i zawodników

i gospodarzy. Koszt wyniósł 27.900 zł.

Następnym etapem było wykonanie ogrodzenia boiska, piłkochwyty za bramkami oraz zamontowanie pięćdziesięciu krzesłek na trzyczęściowej trybunie. Na te inwestycje wydano 34.749 złotych, z czego 24.300 pozyskano ze środków samorządu województwa dolnośląskiego, w ramach projektu unijnego



Kibice mogą oglądać mecz, siedząc na wygodnych i estetycznych fotelach

„Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”.

- Przeprowadzone prace poprawiły bezpieczeństwo i estetykę - mówi Waldemar Chmielewski, prezes LZS „Huragan” Minkowice Oł. - Pozwoliło nam to uzyskać od DZPN licencję na grę naszej drużyny we wrocławskiej klasie „A”, na swoim boisku. W poprzednim sezonie z konieczności graliśmy na boisku Czarnych w Jelczu-Laskowicach. Na naszym odnowionym obiekcie rozgrywa mecze tak-

że drużyna młodzików, w lidze terenowej.

Zarząd klubu „Huragan” Minkowice Oławskie dziękuje za okazaną pomoc przy modernizacji boiska Kazimierzowi Putyrze - burmistrzowi miasta i gminy J-L, Jackowi Marmulewiczowi - wiceprezesowi Banku Spółdzielczego w Oławie oraz Stanisławowi Grzesikowi.

TEKST I FOT.:
TOMASZ NEUMANN
tneumann@gazeta.olawa.pl



Krok po kroku sięgamy obłoków

OŁAWA
Dowiedz się więcej

To tytuł konferencji, organizowanej 19 listopada przez fundację „Krok po kroku”

Potrwa od godz. 8.30 do 15.00, a moderatorem będzie dr Teresa Kacza - konsultant WHO ds. wczesnej interwencji. Specjaliści omówią



Dorota Gudaniec, prezes fundacji, zaprasza na konferencję

tematykę wczesnej interwencji i jej znaczenie społeczne. Powiedzą, jak diagnozować i wykrywać niepełnosprawność, poinformują o badaniach prenatalnych i możliwościach leczenia w czasie ciąży.

Słuchacze dowiedzą się również jak diagnozować, leczyć i zrozumieć dziecko z zespołem genetycznym, poznają nowe trendy w rehabilitacji, sposoby wspomaganie rozwoju dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz zależność pomiędzy hormonami a niepełnosprawnością. Będą także warsztaty z mikropolarizacji mózgu, metodą tDCS i biofeedback.

Warunkiem uczestnictwa w konferencji jest wypełnienie karty zgłoszenia, którą można otrzymać w siedzibie fundacji „Krok po kroku”, Oława, pl. Zamkowy 24a.

(MAG)

OŁAWA

Klub dyskusyjny

Miało być o masonerii, tymczasem nie padło nawet słowo o rządzie światowym, walce z Kościołem i okultystycznych praktykach. Niepocieszeni słuchacze głośno protestowali po zakończeniu dyskusji

Gościem październikowego spotkania klubu „Areopag” był Norbert Wójtowicz, zasłużony badacz wolnomularstwa. W latach 1997-2011 wydał szereg książek, poświęconych temu zagadnieniu. Pozytywnie „Masoneria. Mały Słownik” nominowano w 2007 do na-



Nie ideologicznym kontrowersjom, lecz historii i klasyfikacji grup wolnomularskich poświęcił swój wykład Norbert Wójtowicz

Nie taki mason straszny, jak go malują

grody Stowarzyszenia Wydawców Katolickich „Feniks”. Co ciekawe, tego katolickiego teologa i przekonanego monarchistę zauważyła i wyróżniła sama masoneria - w 2006 przyznano mu „Złote pióro”, nagrodę ufundowaną przez pismo „Wolnomularz Polski”.

Skąd ta tajemność?

Wójtowicz rozpoczął wykład od wskazania na historyczne początki współczesnej masonerii. Za akt założycielski uznaje się powstanie 24 czerwca 1717 Wielkiej Łoży Londynu. Z kolei dokumentem o zasadniczym znaczeniu dla tej organizacji jest konstytucja, wydana w 1723 przez Jamesa Andersona. Zawiera m.in. przepisy, określające zachowanie braci podczas rytuałów, ich wzajemne odnoszenie się, wolnomularskie pieśni, a także część historyczną.

Prelegent poświęcił swoją uwagę genezie masonerii. Jej zasadniczą cechą - tajemność - wywodził z charakteru średniowiecznych organizacji budowniczych katedr. Z jednej strony ci rzemieślnicy byli depozytariuszami niezwykle - jak na ówczesne czasy - wiedzy, pozwalającej im na konstruowanie monumentalnych budowli. Z drugiej - świadomi byli spoczywającej na nich odpowiedzialności. Konstruowanie katedr przez kogoś niedouczonego było nie do pomyślenia. Pociągało za sobą ryzyko katastrofy

budowlanej. Budowniczowie przykładali ogromną wagę do tego, aby ich sztuka pozostała domeną elitarnych kręgów. Ważnym czynnikiem dla powstania nowoczesnej masonerii było dołączenie się do tradycyjnych cechów rzemieślniczych przedstawicieli Zakonu Różokrzyżowców. Odcisnęli oni głębokie piętno na rytuałach, symbolice i ideologii masonerii.

Stopnie wtajemniczenia

Wójtowicz opisał strukturę organizacji wolnomularskich. Podstawową jednostką jest łożo, w której bracia odbywają rytualne spotkania. Te grupy zrzeszone są w „wielkie łożo” lub „wielkie wschody”. Zazwyczaj pokrywają się one terytorialnie z państwem. Podstawowa droga wtajemniczenia obejmuje trzy stopnie - ucznia, czeladnika i mistrza. Ponadto istnieją tzw. struktury stopni wyższych, na które składają się nawet 33 etapy duchowego rozwoju. W Polsce praktykuje się ryt szkocki (Wielka Łoża Narodowa Polski) oraz ryt francuski (Wielki Wschód Polski).

Siedziba łoża, czyli tzw. świątynia wolnomularska, ma umieszczone od strony zachodniej wejście i dwa ołtarze po stronie wschodniej. Przy jednym zasiada Czcigodny Mistrz, na drugim umieszczone są symbole: cyrkiel, węgielnica oraz Biblia, otwarta na Ewangelię św. Jana. Wolno-

mularstwo liberalne, powstałe w XIX wieku, dokonało tu swoistej rewolty. Usunęło Biblię, a w jej miejsce wprowadziło księgę o czystych kartach. Zrezygnowano także z wezwań do Wielkiego Architekta, co w masonerii oznacza Boga. Symbole księżycy i słońca, kobierzec z trzema świecznikami oraz dwie kolumny przy wejściu, dopełniają wyposażenia wnętrza.

Kościół potępia

Od początku istnienia masonerii krytyczne stanowisko wobec niej zajął Kościół katolicki. Nieufność papieży wzbudzał fakt, że działalność masonów objęta jest sekretem, a także, że w ramach tej organizacji spotykali się wyznawcy wielu odłamów chrześcijaństwa. W XVIII wieku, kiedy pojawiły się pierwsze dokumenty, potępiające wolnomularstwo, idea ekumenizmu była nieznana. Przeciwnie, członków innych kościołów niż katolicki piętnowano mianem heretyków i odmawiano im szans zbawienia. Choć w dzisiejszym świecie Kościół nie zajmuje się tak intensywnie masonerią, niezmiennie obowiązuje katolików zakaz przynależności do tej organizacji.

Norbert Wójtowicz wspominał także o działaniach państwowych w II Rzeczypospolitej, wymierzonych w wolnomularstwo. W 1938 ukazał

się dekret prezydenta Ignacego Mościckiego, zakazujący działalności masonerii w Polsce, co skutkowało zawieszeniem aktywności łoż. Nie wiadomo, czy po pewnym czasie nie uaktywniłyby się znowu, gdyby nie wybuch II wojny światowej. Smaczku tej historii dodaje w każdym razie fakt, że nad wykonaniem dekretu prezydenta miał czuwać komendant główny policji Józef Zamorski - który sam był czynnym wolnomularzem.

Niejednoznaczność prelegenta...

W części, poświęconej na dyskusję, prelegent odpowiadał na pytania o stosunek innych wyznań chrześcijańskich do masonerii, o to, czy jej celem jest zniszczenie chrześcijaństwa i o związki polityków z wolnomularstwem. W wielu kwestiach Wójtowicz niuansował swoje stanowisko. Duchowni protestanci, podobnie jak papież, krytykowali tajną organizację, ale byli wśród nich także jej entuzjaści i członkowie. Autor wolnomularskiej konstytucji z roku 1723, James Anderson, pełnił funkcję prezbiteriańskiego pastora Londynu.

Gość klubu „Areopag” wypowiedział się też jasno, że wśród oficjalnych celów wolnomularstwa nie ma walki z Kościołem. Dokumenty mówią o działaniu na rzecz dobra ludzkości. Choć są

odłamy masonerii - chodzi tu szczególnie o Wielki Wschód Francji - które zabiegają o osłabienie wpływów religii w społeczeństwie, laickość państwa, dopuszczenie aborcji i ułatwienie rozwodów. Wśród osób zaangażowanych politycznie w najnowszej historii Polski, należącej okresowo lub na stałe do masonerii, wskazano mecenasa i byłego premiera Jana Olszewskiego, działacza KOR Jana Józefa Lipskiego, marszałka Sejmu Aleksandra Małachowskiego i publicystę Bronisława Wildsteina.

...i oburzenie słuchaczy

Dość powściągliwe stanowisko Wójtowicza, skoncentrowanie się na historii wolnomularstwa i unikanie jednoznacznej krytyki tej organizacji spowodowało dość żywą reakcję sali. Już w trakcie wykładu któremuś słuchaczowi wyrwało się przypuszczenie, że może pan prelegent otrzymał zaproszenie do działalności w łożo masonerii...

Po zakończeniu spotkania rozgorzała emocjonująca dyskusja. Jedni nie dostrzegali w masonerii jakiejś szatańskiej siły. Drudzy, powołując się na publikacje katolickie, udowodniali, że jest inaczej, a to, co mówił Wójtowicz, nie zgadza się z opisanymi w tych książkach faktami.

XAWERY PIŚNIAK
redakcja@gazeta.olawa.pl

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Oława z dnia 08 listopada 2012 r. o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ulicy Smaragdowej w Oławie (mpzp Nowy Otok - Zachód)

Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (jednolity tekst Dz. U. z dnia 12 czerwca 2012 r. poz. 647) oraz uchwały Nr XIV/120/2011 Rady Miejskiej w Oławie z dnia 24 listopada 2011 r. **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ulicy Smaragdowej w Oławie (mpzp Nowy Otok - Zachód)**, w zakresie obszaru obejmującego działkę nr 7/19 AM-81 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 15.11.2012 r. do 07.12.2012 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pok. 27, II piętro.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie wyżej wym. planów miejscowych odbędzie się w dniu 04.12.2012 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie o godz. 14.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Oława z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21.12.2012 r.

ogłoszenie płatne

PRZETARG - LOKAL DO WYNAJĘCIA

Prezes Basenów Miejskich Termy Jakuba sp. z o.o. ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na najem pomieszczeń powierzchni 63,89 m kw. znajdujących w obiekcie Termy Jakuba z **przeznaczeniem na prowadzenie sali zabaw dla dzieci**. Przetarg (część jawna) odbędzie się dnia **22.11 2012r. o godz. 11.00** w Urzędzie Miejskim w Oławie w sali nr 20. Przetarg będzie polegał na wyborze najkorzystniejszej i najciekawszej oferty zagospodarowania w/w pomieszczenia z przeznaczeniem na salę zabaw dla dzieci.

Kryteria oceny ofert i ich wagi:

1. Wysokość jednorazowej opłaty „za klucze” - 20% - deklaracja jednorazowej bezzwrotnej opłaty za prawo najmu nie mniejszej niż 1000 złotych netto słownie (tysiąc złotych netto) + 23% VAT. Postąpienie nie może wynosić mniej niż 100 złotych netto słownie (sto złotych netto) + 23% VAT.
2. Koncepcja funkcjonowania sali zabaw dla dzieci wraz z wizualizacją sali - 40%
3. Oferowaną wartość nakładów do poniesienia na adaptację pomieszczenia 40%

Pełna treść ogłoszenia i regulamin przetargu wraz załącznikami dostępna jest na stronie www.bip.um.olawa.pl, w zakładce Przetargi i konkursy → Najem i dzierżawa nieruchomości oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie. Dodatkowych informacji można uzyskać pod nr tel. 71 303 55 84 w godz. 7.30 - 15.30.

Zbigniew Szwarz - prezes Basenów Miejskich Termy Jakuba sp. z o.o.

ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Oława z dnia 08 listopada 2012 r. o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w osiedlu Nowy Otok w Oławie

Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (jednolity tekst Dz. U. z dnia 12 czerwca 2012 r. poz. 647) oraz uchwały Nr XIV/119/2011 Rady Miejskiej w Oławie z dnia 24 listopada 2011 r. **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w osiedlu Nowy Otok w Oławie**, w zakresie obszaru obejmującego działki nr 2/1, 2/2, 2/3, 2/4 i 2/5 AM-82 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 15.11.2012 r. do 07.12.2012 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pok. 27, II piętro.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie wyżej wym. zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu 04.12.2012 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie o godz. 14.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Oława z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21.12.2012 r.

ogłoszenie płatne

Dzień Św. Marcina

11 listopada 2012
MARCINKOWICE
Hala sportowa im. M. Łopatki

PROGRAM:

15:00 - inauguracja XIII Biegu Ulicznego
16:00 - dekoracja zwycięzców
16:30 - program artystyczny uczniów Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach
17:00 - występ Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca "Marcinki"
17:30 - "Tyle słońca...!" Anna Żebrowska w przebojach Anny Jantar
18:15 - zespół tańca irlandzkiego "ELLORIEN" z Wrocławia

Dodatkowe atrakcje:
Rogale Marcinowe
Kawiarenka

Organizator: GMINNE CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI Z SIEDZIBĄ W OŁAWIE

Współorganizatorzy: Szkoła Podstawowa im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach
Rada Rodziców
Rada Sołecka Marcinkowic

PRZETARG NA WYNAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO PRZY UL. BRZESKIEJ 25 W OŁAWIE

Burmistrz Miasta Oława ogłasza ustny przetarg nieograniczony o klucze na wynajem lokalu użytkowego o pow. 33,74 m kw. zlokalizowanego przy ul. Brzeskiej 25 w Oławie.

Lokal usytuowany jest na parterze budynku i składa się z:

- sali głównej
- pomieszczenia socjalnego
- pomieszczenia wc.

Wyposażony jest w instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną. Lokal wymaga odnowienia i drobnego remontu. Przeprowadzenie i ponoszenie kosztów remontu należy do obowiązków wygrywającego przetarg.

Przeznaczenie lokalu: nieuciążliwa działalność gospodarcza

Przetarg zostanie przeprowadzony, zgodnie z regulaminem przetargu, 30 listopada 2012r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miasta przy pl. Zamkowy 15, II piętro (sala rycerska) i będzie polegał na wylicytowaniu najwyższej, bezzwrotnej wpłaty do budżetu miasta, w zamian za prawo do najmu.

Osoby lub podmioty przystępujące do przetargu zobowiązane są do zapoznania się z regulaminem przetargu oraz do wpłaty wadium w wysokości 4 800,0 zł, słownie: cztery tysiące osiemset zł., na konto Urzędu, Bank Spółdzielczy w Oławie nr 92 9585 0007 0010 0016 7716 0030, najpóźniej do 26.11.2012r.

Miesięczna stawka czynszu za najem 1 m² powierzchni użytkowej ustalana jest w oparciu o zarządzenie nr 203/0050/2011 Burmistrza Miasta z dnia 18.11.2011r. w sprawie ustalenia miesięcznych stawek czynszu na wynajem lokali użytkowych, garaży, innych pomieszczeń niemieszkalnych oraz powierzchni pod reklamy z zasobów gminy miasto Oława.

W sprawie oglądania lokalu oraz uzyskania dodatkowych informacji dotyczących wyposażenia i stanu technicznego należy kontaktować się z zarządcą zasobów komunalnych - ZNiB „Wspólnota”, ul. Chrobrego 20 E, tel. 71 313-79-57 lub 71 313 7796, w dniach od 12.11 do 23.11. 2012 r., w godzinach od 10:00 do 15:00.

Ewentualne wyjaśnienia i informacje dotyczące regulaminu i sposobu przeprowadzania przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Oławie, pl. Zamkowy 15, pok. 30, (II piętro), tel. 71 303-55-55.

Zarządzenie Burmistrza w sprawie ogłoszenia przetargu, powołania komisji przetargowej i zatwierdzenia regulaminu przetargu jest wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Oławie oraz umieszczone na stronie internetowej bip.um.olawa.pl.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Franciszek Październik - burmistrz

Strażacy w akcji

* 31 października, przed godziną 15.00, strażacy udzielali pierwszej pomocy pieszemu, który został potrącony na ulicy Kutrowskiego. Po przyjeździe pogotowia zabezpieczali miejsce zdarzenia.

* 31 października palił się niewielki obiekt handlowo-usługowy, przy ulicy 1 Maja. Strażacy ugasili ogień jednym prądem wody. W wyniku pożaru nikt nie ucierpiał.

* 1 listopada doszło do wypadku w Minkowicach Oławskich. Ucierpiał 6 osób. Zderzyły się dwa opla astra i reanult. Do momentu przyjazdu pogotowia, strażacy udzielali pomocy poszkodowanym. Usunęli też rozlane płyny samochodowe. Działania trwały ponad 4 godziny. Dzień później w Gredzinie również zderzyły się trzy auta. Poszkodowane zostały trzy osoby. Strażacy z Jelcza-Laskowic uczestniczyli w akcji ponad godzinę.

* 2 listopada, o godzinie 10.20, zapaliła się sadza w kominie domu jednorodzinnego w Wójcicach. Strażacy wygasili palenisko, strącili sadze, oddymili i przewietrzyli pomieszczenie. Do podobnego zdarzenia doszło w Psarach 4 listopada.

* 2 listopada, przed godz. 17.00, strażacy wyjechali do palącej się skrzynki przyłącza energetycznego, umieszczonej w ogrodzeniu oławskiej posesji przy ulicy 1 Maja. Użyto tam gaśnic proszkowych.

* 3 listopada, o godzinie 22.45, strażacy wyznaczali lądowisko dla lotniczego pogotowia ratunkowego. Działania prowadzono na boisku w Goszczynie, do oświetlenia użyto flar i samochodu gaśniczego.

Od tego zależy twoje zdrowie i życie!

W ostatnim czasie strażacy coraz częściej wyjeżdżają do palących się przewodów kominowych. Często są one nieszczelne i uwalniają tlenek węgla. Strażacy apelują o rozsządek. Zgodnie z § 34 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji, w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów, właściciele, zarządcy i użytkownicy budynków, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, są zobowiązani do usuwania zanieczyszczeń z przewodów dymowych i spalinowych w okresach ich użytkowania. Czyszczenia powinny być prowadzone:

* raz na 3 miesiące dla palenisk, w których używa się paliwa stałego (węgla, drzewa i pochodnych tych paliw);

* co najmniej raz na 6 miesięcy dla palenisk, w których używa się paliwa gazowego i olejowego;

* co najmniej raz w miesiącu w budynkach zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych (restauracjach, stołówkach, motelach, karczmach, hotelach) jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej.

Ponadto przepisy zobowiązują również do usuwania zanieczyszczeń z przewodów wentylacyjnych co najmniej raz w roku, jeżeli większa częstotliwość nie wynika z warunków użytkowania. Z kolei prawo budowlane zobowiązuje właścicieli i zarządców budynków do okresowej kontroli, co najmniej raz w roku, stanu technicznego instalacji gazowych, olejowych, wentylacyjnych oraz przewodów kominowych. - *Nieprzestrzeganie tych zasad jest najczęstszą przyczyną pożarów w okresie grzewczym - mówi st.kpt. Marek Strugacz z PSP w Oławie. - Następstwem pożarów w przewodach kominowych są pożary stropów lub dachu. Wystarczy odrobina przezorności i okresowe sprawdzanie oraz czyszczenie instalacji. Od tego może zależeć życie nasze i bliskich.*

OPRAC.: (AH)

ogłoszenie płatne



- Mój kolega ma syrenkę 104, którą odpala raz do roku i zachwyca się zapachem spalin. Też tak masz?

- Tak. Zapach syreny jest najfajniejszy spośród wszystkich dwusuwów. Zawsze rozpoznam syrenę po zapachu spalin.

- **Który rocznik?**

- Mam syrenę 105 L, rocznik 1976. Kupiłem ją od starszego pana z Dzierżoniowa.

- **Przebieg auta?**

- Generalnie kupuję fabryczne, tylko z niewielkim przebiegiem, mało używane, w stanie oryginalnym, czyli bez przeróbek. Moja syrenka ma zaledwie 12 tysięcy km przebiegu. Pan miał ok. 70 lat, był jej pierwszym właścicielem, niewiele jeździł. Praktycznie cały czas stała w garażu.

Zatrzymać czas starych

Z Tomaszem Jurczakiem - olawskim kolekcjonerem starych aut - rozmawia Jerzy Kamiński

- **Ma jakieś inne zalety, oprócz charakterystycznego zapachu?**

- Wygodna jazda na sprężynowych siedzeniach, no i kształt wciąż jest rewelacyjny.

Zaporożec ZAZ

- **Rocznik?**

- 1974, praktycznie nowka, bo zaledwie 5 tysięcy km przebiegu. W tamtych czasach na auto czekało się pięć lat. Trzeba było wpłacić zaliczkę, dostawałeś talon i czekałeś.

Nie musiałeś mieć prawa jazdy, bo wszyscy kupowali auta jako towar luksusowy. I tak było z poprzednim właścicielem zaporozca. To był pan z Częstochowy. Po pięciu latach kupił zaporozca z przydziału, ale nie zrobił prawa jazdy, więc samochód stał sobie w garażu, aż jego wnuczek postanowił sprzedać. Auto jak z fabryki.

- **Rzuca na zakrętach?**

- To radziecka konstrukcja, przód lekki, silnik boxer, benzynowy, chłodzony powietrzem. Wyczy-

tałem gdzieś, że powinien zapalić nawet przy czterdziestostopniowym mrozie. Tyle u nas nie ma, ale gdy rok temu termometr na dworze pokazywał minus dwadzieścia dwa, spróbowałem. Odpalił na dotyk.

- **Jest obowiązkowy piesek, kiwający główką za tylnym oknem?**

- Jest. I w zaporozcu, i w syrenie.

Citroen ZCV

- **To ta popularna „kaczka”?**

- Tak, z 1978 roku. Właśnie takim jeździł Louis de Funes, w kultowej scenie z zakonnicami. Akurat ten czerwony egzemplarz w 1986 roku brał udział w rajdzie Monte Carlo, jest nawet pamiątkowy znaczek. Sprowadziłem go z Niemiec, od kolekcjonera, który brał udział w tym rajdzie. Przebieg 20 tysięcy km, silnik dwucylindrowy, niezwykle miękkie auto, bardzo mocno przechyla się na zakrętach. I wygodny.

Peugeot 203 C

- **Rok produkcji?**

- 1947. To najstarszy egzemplarz w mojej kolekcji. Kupiłem go od brata kolegi, który sprowadzał maszyny budowlane z Francji, a przy okazji ściągnął to auto, ale nie znam jego historii. Ma 22 tysiące km przebiegu. Przez 15 lat ten peugeot stał w garażu, nieruszany. Poświęciliśmy cały dzień na

uruchomienie go. Trzeba było wymienić przewody, świece, akumulator, a nawet wymienić zbiornik paliwa. I odpalił. Okazało się że jest bardzo dynamiczny, choć silnik malutki, zaledwie 1300 ccm.

- **Skoro on taki stary, to wygrzebałście z niego coś cennego?**

- Tylko puszkę z olejem z lat 70. Była w bagażniku. No i są oryginalne żółte żarówki z lat 60., bo wtedy tylko na takich jeżdżono.

Skoda octavia

- **Octavia?**

- Tak, ale z 1959 roku, silnik czterosurowy, zaledwie 1050 cm sześciennych pojemności, przebieg 7 tysięcy km.

- **Tylko tyle?! To chyba z muzeum?**

- Prawie. Kupiłem ją od pana z Krosna, który w latach 60. był dyrektorem w zakładach firmy Skoda



- Kolekcjonowanie aut ma sens, można wiele uratować - mówi Tomasz Jurczak. - To też jest nasza historia



aut

w Czechach. Wtedy była przemalowana, ale reszta jest oryginalna. Auto uczestniczyło w wielu pokazach, gdzie stało, zamiast jeździć. W latach 70. było w Muzeum Skody w Młada Boleslav. Gdy jej właściciel skończył pracę i wrócił do kraju, auto zabrał ze sobą i wystawił na Allegro.

Warszawa 223

- To flagowe auto kolekcji?

- Nie wiem, czy flagowe, ale faktycznie czasem je pokazuję na wystawach. Parę tygodni temu wystawiałem ją na II Zlocie Pojazdów Zabytkowych w zamku Topacz pod Wrocławiem.

- Stan?

- Idealny, fabryczny. To auto z 1969 roku, 25 tys. km przebiegu. Kupiłem przez pośrednika od kogoś w Opolu. Jej poprzednim właścicielem

był jakiś prezes GS. Całe życie garażowana, wyjeżdżała tylko w pogodne dni, nie ma ani grama rdzy. To tzw. „warszawa górnozaworowa”, auto może być odpalane także na korbę.

- Podobno Ferdek Kiepski nim jeździł?

- Raz. Warszawa zagrała parę tygodni temu w jednym z odcinków „Świata według Kiepskich”. Wcześniej jednak musiała przejść prawdziwy casting, bo do tej roli właściciele zgłosili dziesięć aut. Moje wygrało. I zagrało.

NSU Prinz

- To pierwsze auto z kolekcji?

- Tak. Dziesięć lat temu przejeżdżałem przez jakąś wioskę na Opolszczyźnie i widzę auto na podwórku. Stało sobie w trawie. Zawróciłem. To był Prinz z 1965 roku, przebieg 30 tysięcy km.

- Przepraszam za głupie pytanie, ale się nie znam. Jakiej produkcji jest NSU?

- Niemieckiej. Od niego się zaczęło. Jego właścicielami okazało się starsze małżeństwo.

Chwilę porozmawialiśmy i dowiedziałem się, że tak właściwie, to auto już nie jest im potrzebne i chętnie sprzedadzą. Kupiłem za... 300 zł. Od pół roku przechodzi odnawianie. Właśnie pojechało do lakiernika. Oryginalnie miało błękitny lakier i taki pozostanie. Blacha jest ocynkowana - to była wtedy rzadkość.

Polonez-karetka

- A to co za dziwo?

- To karetka na bazie poloneza z 1990 roku. Silnik 1,6 - benzyna. I znów rewelacyjnie niski przebieg, tylko 7400 km.

- Jak na karetkę, to chyba dziwne?

- Bo to nie była taka zwykła karetka. Kupiłem ją na przetargu od kopalni „Czechowice-Dziedzice”. Kiedyś były takie przepisy, że każda kopalnia musiała mieć na wyposażeniu karetkę, aby w razie wypadku natychmiast odwieźć górników do szpitala. Więc generalnie auta te stały sobie i czekały. Tylko od czasu do czasu robiły jeden kurs do szpitala i z powrotem, a potem znów

czekały. Stąd ten niski przebieg. Za rok jednak się zmieni, bo chcę tym polonezem pojechać na rajd starych samochodów „Złombol”, organizowany dla oryginalnych aut, wyprodukowanych w tzw. „krajach demolodu”, czyli w ZSRR, PRL, NRD, czy w Czechosłowacji.

- Pojedziesz na sygnale?

- Niekoniecznie, ale owszem, sygnał działa. To karetka z pełnym wyposażeniem, są stare butle, nawet respirator.

Skoda 100

- Jakaś przygoda z tym autem?

- Już na początku, bo pojechaliśmy sobie po prostu do Czech na piwo...

- ...a wróciście ze skodą?

- Dokładnie tak. Pojechaliśmy do Zlina, a tam na posesji u handlarza autami zobaczyłem skodę 100 z 1974 roku. Miała tylko 15 tysięcy km przebiegu, więc coś w sam raz dla mnie. Okazało się, że jest w stanie fabrycznym, wszystko oryginalne. Jak miałem nie kupić. Wziąłem za 400 euro.

Muzeum

- A po co to wszystko? Nie wystarczy mieć auto i jeździć nim do pracy?

- Jednym wystarczy, mnie nie. To moja pasja. Już z ojcem grzebaliśmy przy silniku. A teraz widzę dodatkowo, że kolekcjonowaniem starych aut można próbować zatrzymać czas. Można sprawić, by historia motoryzacji nie zaginęła. Ile to cennych samochodów łąduje na złomie! To boli. Ludzie potrafią wyrzucić nawet auta w dobrym stanie, a szkoda. Więc zbieranie ma sens, można wiele uratować, bo to jest nasza historia. Chciałbym kiedyś stworzyć w Oławie muzeum motoryzacji.

- Kiedy i gdzie?

- Mam już stworzony projekt, ale nie chcę zapeszać, więc na razie bez szczegółów. W każdym razie, gdy zbiorę ze 30 starych pojazdów, muzeum będzie możliwe. A to przecież nie muszą być moje auta. Wielu mieszkańców powiatu ma stare samochody, które chętnie oddaliby do muzeum w depozyt, bo często nie mają gdzie ich przechowywać. Mało kto wie, że jest w Oławie człowiek, który kupił

mercedesa, należącego do kardynała Glempa. Są dwa fiaty 125 z 1969 roku, jest porsche z lat 70., w dobrym stanie. Pewien oławski taksówkarz ma dwie warszawy. Znajomy kupił niedawno mercedesa adenauera. Jest karosa „ogórek”, należąca do koła łowieckiego. Mamy tu sporo ciekawych aut...

- A ty o jakim marzysz?

- Od dwóch lat szukam mikrusa. Wyprodukowano ich zaledwie 1470, z czego do dzisiaj zachowało się w Polsce kilkadziesiąt egzemplarzy. Tylko 12 mam zlokalizowanych, ale ich właściciele nie chcą sprzedawać, bo to muzea lub kolekcjonerzy. Pozostałe gdzieś jeszcze na pewno są, może w jakiejś stodole, szopie. Chciałbym znaleźć takiego mikrusa w dobrym stanie. To jest mój cel. Do kolekcji przydałby się także Citroen 11 BL, w fabrycznym stanie, bez przeróbek. No, ale to na razie jest w sferze marzeń.

FOT.:
KRYSPIŃ MATUSEWICZ

(w rolach modeli
- synowie bohatera wywiadu)



PRZETARG - LOKAL DO WYNAJĘCIA

Prezes Basenów Miejskich Termy Jakuba sp. z o.o. ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na najem pomieszczeń o powierzchni 169,66 m kw. znajdujących w obiekcie Termy Jakuba z przeznaczeniem na prowadzenie działalności z zakresu fizjoterapii i odnowy biologicznej. Przetarg odbędzie się 22.11.2012 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Oławie w sali nr 20. Przetarg będzie polegał na wylicytowaniu jednorazowej bezzwrotnej opłaty za prawo najmu lokalu. Cena wywoławcza wynosi 3 000 zł netto + 23% VAT. Pełna treść ogłoszenia i regulamin przetargu wraz załącznikami dostępny jest na stronie www.bip.um.olawa.pl, w zakładce Przetargi i konkursy → Najem i dzierżawa nieruchomości oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie. Dodatkowych informacji można uzyskać pod nr tel. 71 303 55 84 w godz. 7.30 – 15.30.

Zbigniew Szwarz - prezes Basenów Miejskich Termy Jakuba sp. z o.o.

KONKURS OFERT - LOKAL DO WYNAJĘCIA

Prezes Basenów Miejskich Termy Jakuba sp. z o.o. ogłasza II konkurs ofert na najem pomieszczenia o powierzchni 67,75 m kw. w Termach Jakuba z przeznaczeniem na prowadzenie zajęć fitness. Konkurs (część jawna) odbędzie się 22.11.2012r. w Urzędzie Miejskim w Oławie w sali nr 20.

Cena wywoławcza za najem wynosi 15,00 zł/m kw. + 23 % VAT.

Pełna treść ogłoszenia i regulamin konkursu wraz załącznikami dostępna jest na stronie www.bip.um.olawa.pl, w zakładce Przetargi i konkursy → Najem i dzierżawa nieruchomości oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie. Dodatkowych informacji można uzyskać pod nr tel. 71 303 55 84 w godz. 7.30 - 15.30.

Zbigniew Szwarz - prezes Basenów Miejskich Termy Jakuba sp. z o.o.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w Oławie w rejonie ul. Bursztynowej

L.p	Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji geodezyjnej	Opis nieruchomości	Przeznaczenie i sposób zagospodarowania	Cena wywoławcza nieruchomości netto (zł)	Wadium (w zł)	Postąpienie (w zł)
1	2	3	4	5	6	7
1	dz. nr 9/6 AM-82 o pow. 1007m ²	działka niezabudowana, o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta, z jednym kątem ściętym, nieuzbrojona; w ul. Bursztynowej i Szmaragdowej, przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacji deszczowej i gazowej; brak sieci kanalizacji sanitarnej.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług, oznaczonych na rysunku planu symbolem 25MN.	90.630,-	6.000,-	Nie mniej niż 910,-
2	dz. nr 9/8 AM-82 o pow. 826m ²	działka niezabudowana, o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta, nieuzbrojona; w ul. Bursztynowej i Szmaragdowej, przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacji deszczowej i gazowej; brak sieci kanalizacji sanitarnej.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług, oznaczonych na rysunku planu symbolem 24MN.	74.300,-	6.000,-	Nie mniej niż 750,-
3	dz. nr 9/9 AM-82 o pow. 825m ²	działka niezabudowana, o regularnym kształcie zbliżonym do trapezu, nieuzbrojona; w ul. Bursztynowej i Szmaragdowej, przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacji deszczowej i gazowej; brak sieci kanalizacji sanitarnej.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług, oznaczonych na rysunku planu symbolem 24MN.	74.300,-	6.000,-	Nie mniej niż 750,-
4	dz. nr 9/12 AM-82 o pow. 1119m ²	działka niezabudowana; o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta, z jednym kątem ściętym, nieuzbrojona; w ul. Bursztynowej i Szmaragdowej przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacji deszczowej i gazowej; brak sieci kanalizacji sanitarnej.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług, oznaczonych na rysunku planu symbolem 25MN.	100.700,-	6.000,-	Nie mniej niż 1010,-
5	dz. nr 9/13 AM-82 o pow. 1142m ²	działka niezabudowana; o regularnym kształcie zbliżonym do trapezu z jednym kątem wyciętym na drogę, nieuzbrojona; w ul. Bursztynowej i Szmaragdowej przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacji deszczowej i gazowej; brak sieci kanalizacji sanitarnej.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług, oznaczonych na rysunku planu symbolem 25MN.	102.800,-	6.000,-	Nie mniej niż 1030,-
6	dz. nr 9/5 AM-82 o pow. 284m ² oraz działka nr 13/6 AM-82 o pow. 356m ² , (łącznie 640m ²)	Nieruchomość obejmująca dwie działki, nieuzbrojona; w ul. Bursztynowej i Szmaragdowej przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacji deszczowej i gazowej; brak sieci kanalizacji sanitarnej.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług, oznaczonych na rysunku planu symbolem 25MN.	57.600,-	6.000,-	Nie mniej niż 580,-
7	dz. nr 9/4 AM-82 o pow. 277m ² oraz działka nr 13/5 AM-82 o pow. 376m ² (łącznie 653m ²)	Nieruchomość obejmująca dwie działki, nieuzbrojona; w Bursztynowej i Szmaragdowej przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, kanalizacji deszczowej i gazowej; brak sieci kanalizacji sanitarnej.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług, oznaczonych na rysunku planu symbolem 25MN.	58.770,-	6.000,-	Nie mniej niż 590,-

Dla nieruchomości obowiązują m.in. następujące zasady ochrony i kształtowania ładu przestrzennego:

- zabudowa mieszkaniowa wyłącznie jako wolnostojąca lub bliźniacza
- powierzchnia zabudowy max. 25% powierzchni działki
- budynki mieszkalne dwukondygnacyjne, nie wliczając piwnic, w tym jedna kondygnacja w poddaszu użytkowym, o wysokości nie przekraczającej 10,0 m od powierzchni terenu do kalenicy dachu
- dachy budynków mieszkalnych w formie dwu lub wielospadowej o kątach nachylenia połąci 30°-40°

Powyższe nieruchomości, ujawnione są w księdze wieczystej WR1O/00048985/0.

Wysokość opłat i terminy ich uiszczenia: wpłata jednorazowa w wysokości uzyskanej w drodze przetargu, płatna przed zawarciem umowy notarialnej; do wylicytowanej ceny sprzedaży doliczony zostanie podatek VAT w wys. 23%.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 13 grudnia 2012r. o godz. 10.00 w kolejności jak na wykazie. Warunkiem wystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości jak w wykazie, najpóźniej do dnia 10 grudnia 2012 r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy w/w kwota zostanie wpłacona w powyższym terminie i będzie znajdować się na koncie Urzędu przed przetargiem.

Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:

- dowód wpłaty wadium
- dokument stwierdzający tożsamość
- zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy-Miasto Oława
- aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający
- pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością

Uchylanie się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy powoduje przepadek wadium. Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości oraz ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, o czym poinformuje niezwłocznie poprzez zamieszczenie ogłoszenia w prasie lokalnej, Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego. Pełną treść ogłoszenia o przetargu wraz z regulaminem przetargu zawiera Zarządzenie Burmistrza Miasta Oława Nr 124/0050/2012 z dnia 05.11.2012r. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-43.

Franciszek Październik - burmistrz Oławy

Kultura

Szef działu: **Malwina Gadawa** malwina@gazeta.olawa.pl

Obrazy tuszem
malowane



SPONTAN
W MIEŚCIE



Tak suszą się odbitki

OŁAWA

Otwarcie pracowni

Można się zapisać na warsztaty fotografii analogowej, w nowej pracowni Ośrodka Kultury

Uroczyste otwarcie odbyło się 30 października.

Fotografia analogowa dla każdego



Zbigniew Kordys opowiadał o pracy przy powiększalnikach

Jerzy Hadryś oraz Zbigniew Kordys, który prowadzi tam warsztaty fotograficzne.

- *Fotografia analogowa zmusza osobę, która robi zdjęcia, aby miała je w głowie przed naciśnięciem spustu migawki* - mówi Zbigniew Kordys. - *W fotografii cyfrowej jest odwrotnie, często najpierw naciska się spust, potem ogląda to, co udało się wykonać.* Kordys dodaje, że jest to jedyna, tak profesjonalnie wyposażona pracownia w powiecie.

Anna Ślipko powiedziała, że już podczas ostatniego letniego pleneru plastycznego, na którym królowała fotografia, można było zauważyć, że analogowa wraca do łask i jest coraz modniejsza.

Teraz można próbować swoich sił w nowej pracowni. W przyszłym roku ma nastąpić powiększenie pracowni o jeszcze jedną salę, aby komfortowo mogło pracować więcej osób w tym samym czasie.



Jeden z aparatów w pracowni
Zgłoś się na warsztaty

Ośrodek Kultury zaprasza do zapisywania się na warsztaty fotografii analogowej - piątek 9 listopada o godz. 18.00.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

Pracownia powstała w pomieszczeniach, które kiedyś były zapleczem restauracji. Dofinansowania udzieliło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Teraz można pracować nad negatywem w profesjo-

nalnej ciemni. Kupiono także trzy powiększalniki o różnych parametrach technicznych i dwa aparaty do fotografii analogowej.

Pracownię otworzyli: dyrektor Ośrodka Kultury Anna Ślipko, wiceburmistrz Olawy

Krótko

* W galerii „OKO” na parterze można oglądać wystawę fotografii Janusza Kordysa pt. „Stare miasto w Oławie”.

* 9 listopada o godz. 17.00 - otwarcie wystawy

malarstwa Hanny Płóciennik i Kazimierzy Wróblewicz.

* 15 listopada o godz. 17.00 - otwarcie wystawy, prezentującej fotoreportaż Bożeny Potoczny z warsztatów malarskich oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, które prowadzą Anna Maria Domańska i Bożena Potoczny.

* W galerii w holu i „Na zakręcie” można oglądać prace dzieci i młodzieży z sekcji plastycznej Ośrodka Kultury, prowadzonej przez Annę Marię Domańską, pt. „Jesienny las” oraz „Dziwaki cudaki”.

(MAG)

OŁAWA

Wystawa

Filip Grela ze Stanowic jest z wykształcenia kucharzem, a w wolnych chwilach maluje. Twierdzi, że obie czynności są podobne, bo do każdej potrzebna jest wyobraźnia

Nie ma wykształcenia plastycznego. Jest samoukiem. Kiedyś krótko chodził do ogniska plastycznego we Wrocławiu. Maluje odkąd pamięta, to go relaksuje i sprawia, że odpoczywa. Nie wzoruje się na nikim. Pomysły czerpie z głowy. Jego ulubiona technika, to malowanie piórkami i tuszem. Jego obrazy są często ciemne i mroczne. Kiedy był mały, interesował go surrealizm Salvadora Dali. Teraz fascynuje go świat przedstawiany na obrazach Beksińskiego.

Z pozoru dwie różne czynności, jakimi wydają się gotowanie i malowanie, on łączy w jedno. Według niego do obu rzeczy trzeba mieć wyobraźnię, umieć to robić i widzieć, jaki może być gotowy efekt. - *Wszystko zaczyna się w głowie* - mówi.

Prace Filipa Greli można oglądać przez najbliższe dwa tygodnie, w restauracji „W krainie czarów”, w „Galerii Oławskiej”, na III piętrze. Pokazany jest tam zbiór pierwszych obrazów autora.

(MAG)

Maluje z wyobraźnią



Filip Grela wykorzystuje każdą wolną chwilę, aby malować



Jedna z prac, którą można zobaczyć na wystawie

Wajmie
spon
w mie

zagrają:

MNO & ANONIM

ft. barni

sende
10 pieter

osrodek
kultury

KSZY
TAN
SCIE

THE COX

THE
MOONSHINE

17.11.2012R.
GODZ. 20:00

Wjazd free

M-SUS
młodzi o sobie u siebie

Aktywny
Samorząd

BEKLAMA
www.bezreklamacji.pl

OŚRODEK
KULTURY

OLAWA 24
powiatowa

Radio
Hit
www.radiohitolawa.pl

**BARAN**

(21.03-20.04)

Przyjaciele nie zawiodą oczekiwań w ważnych sprawach zawodowych. Pod koniec tygodnia możliwy wyjazd lub zmiana w domu. Pomyśl o odpoczynku. Sprawy zawodowe zejść na dalszy plan. Nie planuj większych zakupów, bo z finansami nie będzie najlepiej.

**BYK**

(21.04-21.05)

Gwiazdy będą sprzyjały, a w szczególności gotowym podjąć ryzyko i zaangażować się poważnie w nową znajomość. Nieco gorzej powiedzie się w sprawach finansowych, co utrudni spełnienie zaplanowanych zamierzeń. Spore wydatki, zwłaszcza w weekend.

**BLIŹNIĘTA**

(22.05-21.06)

Doskonale poradzisz sobie ze wszystkimi sprawami, zarówno zawodowymi, jak i domowymi. Ucieszy pewna wiadomość z daleka. Ktoś pomoże w rozwiązaniu problemów sercowych. Tydzień dobry na inwestycje, zakupy, zmiany planów zawodowych.

**RAK**

(22.06-22.07)

Zadbaj o sprawniejsze wykorzystywanie czasu na swoje działania, postaraj się znaleźć chwile tylko dla siebie. Dobry czas na inwestycje, gry liczbowe i wydatki. Zdrowie może nieco szwankować, zwłaszcza w niedzielę.

**LEW**

(23.07-22.08)

Poczekaj z trudnymi sprawami do przyszłego tygodnia. Możesz poznać kilka interesujących osób, które pomogą w rozwikłaniu ważnego problemu. Niektórzy dawni znajomi też potwierdzą swoją życzliwość.

**PANNA**

(23.08-22.09)

W tym tygodniu uda się zrealizować kilka wcześniej zaplanowanych przedsięwzięć. Sprawi to ogromną satysfakcję i poczujesz się doskonale. W weekend możliwe kontrowersje z domownikami, nieciekawa atmosfera, postaraj się nam tym zapanować.



Witamy wśród nas

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

**WAGA**

(23.09-23.10)

Poczujesz się doceniony i potrzebny, ale jednak bardzo zmęczony nadmiarem zajęć. Szansa na odpoczynek dopiero w sobotę. Postaraj się spędzić weekend w rodzinnym gronie. Możliwe odwiedziny dawno niewidzianego przyjaciela.

**SKORPION**

(24.10-22.11)

W codziennym życiu niewiele się zmieni. Dojdą jednak nowe obowiązki i wyzwania, których nie odkładaj na później. Znajomi oczekują więcej niż możesz im dać, nie pozostawiaj tego bez odpowiedzi.

**STRZELEC**

(23.11-21.12)

Możesz poświęcić więcej na wciąż odkładaną lekturę i drobne przyjemności. Bliscy dadzą wiele dowodów sympatii i uznania. Finanse i zdrowie pogorszą się chwilowo pod koniec tygodnia, uwzględnij to w swoim działaniu, postaraj się trochę odłożyć.

**KOZIOROŻEC**

(22.12-20.01)

Rzeczywistość okaże się dużo gorsza od twoich zamierzeń. Weź się w garść i szybko załatw zaległe sprawy, szczególnie urzędowe, głównie finansowe. Wtedy wpływy powinny utrzymać się na niezmiennym poziomie.

**WODNIK**

(21.01-20.02)

Będziesz bardzo zajęty i potrzebny, również w domu. Twoi bliscy oczekują więcej zrozumienia i uwagi. W tym tygodniu spróbuj zagrać na loterii albo odważnie zainwestować w nieruchomości. Zdrowie - bardzo dobre.

**RYBY**

(21.02-20.03)

W sprawach sercowych - wybuch uczuć i emocji. Radość i entuzjazm będą towarzyszyć przez cały tydzień. Nie popsuj tego nastroju nawet nieporozumienia w gronie domowników, z tym musisz sobie rozwaźnie poradzić. Finanse nie zmienią się.

Urodzili się

Patryk Wandzio
Liliana Klarenbach
Antoni Benedykciński
Wiktor Surówka
Wiktor Otręba
Miłosz Zych
Bartosz Nalepa
Mieszko Kwit
Lena Młotkowska
Alicja Rogus
Zuzanna Koziół
Alan Nawrot
Karol Łukiewicz
Alan Rutkowski
Kacper Żaczek

Powiedzieli: TAK

Justyna Kułakowska
- **Andrzej**
Faściszewski

Kamila Szczepańska
- **Tomasz**
Łysiak



Jestem Wiktor Surówka. Moi rodzice to Paulina i Andrzej. Przyszedłem na świat 23 października. Ważę 3550 g i mierzę 53 cm. Mieszkamy w Oławie



Hej, to ja, Alicja Rogus. Urodziłam się 23 października. Moje wymiary to 3400 g i 58 cm. Mama to Monika, a tata Adam. Mieszkamy w Polskiej Nowej Wsi



Nazywam się Alan Rutkowski. Przyszedłem na świat 27 października. Ważę 3680 g i mierzę 58 cm. Mama to Patrycja, a tata Kamil. Mieszkamy w Oławie



Cześć, jestem Biana Młyńczak. Moi rodzice to Monika i Grzegorz. Urodziłam się 27 października. Ważę 3150 g i mierzę 53 cm. W domu w Brzegu czeka siostra Hania (2)



Nazywam się Kamil Strzałkowski. Mama Paulina urodziła mnie 26 października. Moje wymiary to 3790 g i 56 cm. W domu w Brzegu czeka tata Krzysztof



Witajcie, jestem Zosia Koziół. Moi rodzice to Beata i Łukasz. Urodziłam się 26 października. Ważę 4000 g i mierzę 58 cm. Mieszkamy w Miłocicach



Nazywam się Magdalena Stefaniak. Urodziłam się 26 października. Ważę 3400 g i mierzę 57 cm. Mama to Dominika, a tata Paweł. Mieszkamy w Oławie



To ja, Zuzanna Koziół. Mama Agnieszka urodziła mnie 28 października. Ważę 3180 g i mierzę 54 cm. W domu w Oławie czeka tata Grzegorz



Witajcie, jestem Mieszko Kwit. Moi rodzice to Aneta i Mariusz. Urodziłem się 26 października. Ważę 3850 g i mierzę 58 cm. W domu w Siechnicach czekają siostra Maja i brat Miłosz



Nazywam się Natalia Mróz. Moi rodzice to Maria i Piotr. Urodziłam się 28 października. Ważę 3100 g i mierzę 56 cm. W domu w Wójcicach czekają bracia Maciej i Dawid



Hej, to ja, Kacper Żaczek. Moi rodzice to Honorata i Marcin. Urodziłem się 28 października. Ważę 3050 g i mierzę 54 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka brat Mikołaj (2)



Cześć, to ja, Blanka Kwiatkowska. Urodziłam się 28 października. Ważę 3500 g i mierzę 54 cm. Moi rodzice to Anna i Grzegorz. Mieszkamy w Jelczu-Laskowicach



Cześć, jestem Miłosz Mazur-Migacz. Na rękach trzyma mnie mama Małgorzata. Przyszedłem na świat 28 października. Ważę 3500 g i mierzę 54 cm. W domu czekają tata Kamil i siostra Kamila (12)



Mocno naaaaciągane...

...czyli strona dla ludzi z powiatowym poczuciem humoru

Wybrał i opracował:
Krzysztof A. Trybalski

Tygodniowy remanent powiatowy



Sesja RP czy zjazd PZPN?

Takie pytanie zadawali sobie obserwatorzy niedawnej sesji oławskiej Rady Powiatu. A wszystko zaczęło się od naszej nowej powiatowej „Skarbnicy Mądrości” (tu radną cudowną Krystynę Cecko bez pozwolenia cytujemy!) czyli Joanny Kruk-Gręziak.

Otóż pani Joanna, znana z waleczności w poprzednich kadencjach oraz ze skromności, cichości i uległości w obecnej, chciała udowodnić, że ta druga teza, o jej rzekomo łagodnym zachowaniu i usposobieniu na stołku wicestarosty, jest z gruntu fałszywa. „Diabłowi rogatemu” (tym razem to autocytat), czyli Markowi Szponarowi, wygarnęła, że jak był starostą, to tylko i wyłącznie drogi remontował, a o innych zadaniach powiatu nie pamiętał. Co więcej, na te drogi nabrał tyle kredytów i zaciągnął tyle zobowiązań, że teraz ani pani Joanna, ani jej bezpośredni pryncypał pan Zdzisław, niewiele - poza braniem sutych wynagrodzeń - mogą zrobić! No i od zwrotów „kręciny” (to z kolei od Zdzisława Kręciny, byłego sekretarza i niedawnego kandydata na prezesa PZPN, pochodzi) zaczęła mówić: - *Panie Marku!*

No to „pan Marek” też w ten sam desę zaczął gadać i do starosty zaczął się zwracać „panie Zdzisłuku!”. W to wszystko włączył się najpierw „pan Józek”, czyli Józef Hołyński, a potem „pan Tomek”, czyli Tomasz Kołodziej. Ten ostatni zdaniem Szponara gadał „pokrętnie”, by nie rzecz „pokręcinywo”.

I tak nam ta powiatowa październikowa sesyjka w pewnym momencie rzeczywiście bardziej atmosferę obrad w warszawskim „Sheratonie” przypominała, niż debatę naszego lokalnego parlamentu...

Parasolki, parasolki...

Irena Jarocka śpiewała kiedyś „Kawiarenki, kawiarenki”, a dziś za sprawą oławskich policjantów i ochroniarzy można jej przebrać zamienić na „Parasolki, parasolki”. Nazbierało ich się bowiem trochę przed meczem futbolowym oławskiego MKS z rybnickim ROW.

Z nieba sypało jak z cebry, a ochroniarze na bramkach te „szmacteczku na paticzku”, jak mówią nasi przyjaciele z Czeskiej Trzebowy, ludziom z rąk wyrwali. Bo niby śnieg, to nie deszcz, a parasol łatwo w broń gładkolufową zamienić się może. Nawet w rękę schorowanego rencisty, emeryta czy działkowca...

Wezwany na pomoc przez wkurzonych kibiców burmistrz Franciszek zapowiedział, że jest już po rozmowach z nowym prezesem PZPN w sprawie odkupienia dachu, który na warszawskim Stadionie Narodowym nikomu do szczęścia nie jest potrzebny i się tam po prostu marnuje. A w Oławie na pewno się przyda. Jak się go u nas zimą zamontuje, to w rundzie wiosennej nie będzie już potrzeby parasoli ze sobą na stadion przy Sportowej targać...

(PIEPRZ)

Subiektywna kronika Jelcza-Laskowic

* Trwa nabór do miejscowego zespołu ludowego „Świtezianie”. Tłumu chętnych nie ma, ale nie każdy może sprostać wysokim wymaganiom. Preferowana jest tradycyjna uroda, folkowy styl ubierania i wiek najlepiej emerytalny...

* Kilkanaście dni temu w naszym mieście miała miejsce konferencja na temat oszczędności w ogrzewaniu

lokali mieszkalnych. Organizatorzy przedstawili wyniki badań, wskazujące na duże oszczędności zużycia energii, a co za tym idzie - mniejsze rachunki w budynkach, które wcześniej docieplono. Ciekawe, czy w spotkaniu uczestniczył prezes spółdzielni mieszkaniowej, której zarząd właśnie po raz kolejny podniósł stawkę za podgrzanie wody...

(SÓL)



Samorządowcy z naszego powiatu, działający pod patronatem i za przyzwoleniem posła Romana Kaczora (na fot. w środku) postanowili wreszcie zalegalizować wszystkie mniej czy bardziej nieformalne porozumienia finansowe. We wrocławskim sądzie gospodarczym zarejestrowali Oławski Powiatowo-Gminny Związek Międzykomunalny „Ściepa”.

Jak widać na fotografii, zarówno patron jak i dwaj główni członkowie założyciele - burmistrz Jelcza-Laskowic Kazimierz Putyra (na fot. z lewej) oraz starosta Zdzisław Brezdeń (na fot. z prawej), nie mają z tego powodu zbytnio zadowolonych min. Trudno się dziwić, skoro głównym motto tej nowej organizacji z cyklu non-profi jest hasło „Nie chcem, ale muszem!”

(KAT)

KRESKĄ...



Malwina Gadowa

Grzegorz Pepas

Humorek nie tylko powiatowy

Szpitalny Oddział Ra-

tunkowy:
- Aaaaa! Panie doktorze, co się ze mną dzieje?! Ledwo oddycham i nic nie widzę!!!

- Oj, przepraszam! Siadłem panu na twarzy!

*

Oławska zagadka powiatowa:

- *Jaki mężczyzna jest najbardziej seksowny?*

- Bogaty!

*

Gimnazjum w Jelczu-Laskowicach. Na lekcji wychowania patriotycznego uczniowie uczą się stopniowania rzeczowników:

- *Pierwsza RP* - wyzysk szlachecki,

- *Druga RP* - bieda,

- *Trzecia RP* - układ,

- *Czwarta RP* - Prawo i Sprawiedliwość.

*

Druga zagadka powiatowa:

- *Jaki sąd jest najwyższą instancją w Polsce?*

- *Sąd Ostateczny!*

*

Oława. Zwierzyniec Duży. Po Wszystkich Świętych rozmawia pod sklepem dwóch kolegów:

- *Teee, Stasiu, skąd masz to limo pod okiem?*

- *A bo wczoraj na cmentarzu, w czasie modlitwy przy grobach, niechcący spojrzałem na teściową...*

- ???

- *To było przy słowach „ale zbaw nas ode złego”...*

*

Domaniów. Podczas uroczystej mszy z okazji święta 11 listopada w kościele parafialnym jest bardzo ciemno. W czasie kazania ksiądz proboszcz przy wielu ważnych osobistościach żali się na swoich wiernych:

- *W ostatnim okresie hojność naszych parafian jest bardzo mizerna, czego efekty dzisiaj widać, bo nawet na żarówki nam zabrakło...*

Na to siedzący w pierwszym rzędzie sołtys:

- *A po co księdzu proboszczowi żarówki?! Przecież Pan naszym światłem jest...*

*

Trzecia zagadka powiatowa:

- *Jakie groby można było dostrzec 1 listopada na starym oławskim cmentarzu?*

- *Smutne, zaniedbane i... tętniące życiem!*

(KAT)

OŁAWA/NIEMCY

Fotograficzne zajęcia

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza odwiedzi w ramach wymiany Magdeburg

„Von außen nach innen” („Z zewnątrz do wewnątrz”) - taką nazwę nosi trzyletni projekt fotograficzny, zainicjowany przez szkołę Hegel Gymnasium z Magdeburga. Efektem projektu ma być wędrująca wystawa prac, przygotowanych przez uczniów. Będzie prezentowana w Magdeburgu, Oławie oraz w ich miastach partnerskich. Wymiana ma na celu poznawanie języka oraz kultury niemieckiej i polskiej. Dziesięciu uczniów z Oławy,

Tydzień w „Hogwarcie”



Uczestnicy wymiany przed budynkiem szkoły

z nauczycielką Magdaleną Maziarz i fotografem Zbigniewem Kordysem, pojechało 14 października do Niemiec.

W pierwszy wieczór połączyła ich wspólna rozrywka - wesołe miasteczko. Oławianie zwiedzali zabytki miasta oraz

magdeburgską szkołę, którą nazwali „Hogwartem”. To kilkadziesiąt sal, wieża widokowa i sala koncertowa na



Zajęcia z fotografii analogowej

500 osób. Hitem okazał się szkolny chór, który o 8 rano obudził młodzież, śpiewając po polsku.

Uczniowie mieli czas na zajęcia w terenie oraz warsztaty fotograficzne. Pracowali w ciemni oraz robili zdjęcia mieszkańcom, pytając m.in. o to, co lubią robić i jak im się żyje w stolicy Saksonii. Brali udział w konkursie wiedzy

o Europie, odwiedzili również Centrum Nauki „Pheno” w Wolfsburgu.

Projekt jest realizowany przez ZSP nr 1, przy współpracy Ośrodka Kultury oraz dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego w Oławie.

OPR.: (MAG)

FOT.: MAGDALENA MAZIARZ

OŁAWA

Wyprawa

Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku pojechali do stolicy Niemiec

Seniorzy byli już wcześniej w Dreźnie i Wiedniu. Dwa dni w Berlinie upłynęły na intensywnym zwiedzaniu. Oprócz Reichstagu oglądali Muzeum Pergamońskie. Spacerowali pod Bramą Brandenburską oraz aleją Unter den Linden. - Dla niektórych była to podróż sentymalna, wspomniano stare „enerdowskie” czasy i wyjazdy do wschodniego Berlina, po

Seniorzy w Berlinie

ubranka dla dzieci i artykuły żywnościowe - mówi Katarzyna Bandura, lektorka języka niemieckiego w oławskim UTW. - Osoby zainteresowane historią spoglądały ze wzruszeniem na reszki muru berlińskiego, który prawie przez 30 lat dzielił miasto na dwa różne światy. Z przejęciem oglądano pomnik holocaustu, usytuowany w okolicy placu Poczdamskiego, który przez lata zaniedbań świecił pustkami, a w ostatnich latach zmienił się w nowoczesne centrum handlowo-usługowe.

Seniorzy byli także w okolicach opery narodowej oraz

Uniwersytetu Humboldta. Odnaleźli tam małą katedrę pod wezwaniem świętej Jadwigi Śląskiej, której proboszczem był w czasach nazizmu oławianin, błogosławiony Bernard Lichtenberg. Kolejnymi punktami programu wycieczki były znane berlińskie miejsca: katedra Berliner Dom, Alexanderplatz z wieżą telewizyjną, fontanną Neptuna i Czerwonym Ratuszem, Friedrichstrasse i Check Point - punkt kontrolny powojennego Berlina, podzielonego na sektory.



Uczestnicy wycieczki w Poczdamiu, przed pałacem Sanssouci

Katarzyna Bandura

OPR.: (MAG)



Krystyna Cecko i dyrektor szkoły Jerzy Łuś z uczniami SP 4

OŁAWA

Wyjątkowe chwile

W Szkole Podstawowej nr 4 im. Jana Pawła II obchodzono 16 października XII Dzień Papieski. W tym dniu pasowano także pierwszoklasistów

archiwum SP nr 4 w Oławie

Dzień papieski i pasowanie

Uczniowie ze szkolnego koła teatralnego przedstawili pantomimę o budowaniu szczęścia w świecie. Nawiązywała do wielu tematów, jakie podejmował w swoim nauczaniu patron szkoły - Jan Paweł II.

W tym dniu odbyło się tradycyjnie pasowanie na ucznia.

Dzieci z klasy I a i I b poznały zasady, obowiązujące w szkole, przygotowały krótki program artystyczny i udowodniły, że zasługują na miano prawdziwych uczniów.

Rodzice maluchów również wstąpili do społeczności uczniowskiej, wygłaszając deklarację, że są rodzicami na medal.

Krystyna Cecko, główny specjalista ds. edukacji, kultury i sportu w Urzędzie Miejskim, przekazała dzieciom życzenia od burmistrza Franciszka Października, żeby miały jak najwięcej sukcesów w nauce oraz rozwijały swoje talenty.

(MAG)

OŁAWA

Uroczystość w SP 5

Kilkudziesięciu pierwszoklasistów stało się pełnoprawnymi uczniami Szkoły Podstawowej nr 5 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu

Tradycyjne pasowanie symbolicznym, szkolnym

Pierwszaki na piątkę

piórem, odbyło się 26 października. Maluchy złożyły także przysięgę. W uroczystości wzięli udział uczniowie i pracownicy szkoły, dyrekcja i zaproszeni rodzice. Uczniowie klas pierwszych, pod kierunkiem Ewy Karaszowskiej, Izabeli Siedleckiej, Anny Filarowskiej, Doroty Laskowskiej i Aldony Górskiej, przedstawili z tej okazji

program artystyczny, złożony z wierszy i piosenek. Pierwszoklasiści ślubowali na sztandar szkoły, że będą się dobrze uczyć i przynosić chlubę rodzicom, ojczyźnie oraz szkole. Następnie każde dziecko zostało przyjęte do grona braci uczniowskiej, poprzez symboliczne dotknięcie wielkim piórem przez dyrektor Bożenę Wierzbicką

i usłyszało magiczne słowa „Pasuję Cię na...”, a wychowawcy klas wręczali swoim uczniom pamiątkowy dyplom, z legitymacją szkolną. Był także moment na słodki poczęstunek. Niespodzianką były torty dla dzieci.

(MAG)

Dyrektor Bożena Wierzbicka pasowała pierwszoklasistów



archiwum SP nr 5 w Oławie

Szukają domu



Znaleziono w Oławie dwa karelskie psy, tel. 504-211-752



Czarno-brązowy pies znaleziony w Oławie, tel. 504-211-752



2-letni czarny wykastrowany łagodny wychowany z dziećmi labrador, tel. 665-087-474



Owczarek niemiecki, wykastrowany, łagodny i pilnujący, tel. 501-106-007



Starszy owczarek niemiecki, tel. 667-735-988



Kilkuletnia suka rasy amstaff znaleziona w Owczarach, tel. 667-735-988



Kociaki różnej maści i płci, tel. 504-211-752 lub 665-818-658



Młoda beżowa łagodna suczka, tel. 667-735-988



4,5-miesięczny mieszanec, tel. 667-735-988



Dwie rude półroczne wysterylizowane nieduże łagodne suczki, tel. 504-211-752



Czarny długowłosy młody mieszanec, tel. 667-735-988



Roczny, beżowo-rudy mieszanec, tel. 667-735-988



Młody czarny mieszanec, tel. 667-735-988



Czarna wychowana z dziećmi łagodna sznaucerka miniaturowa z rodowodem, tel. 504-211-752



Młody mieszanec beagle, tel. 667-735-988



Łagodny, ale pilnujący mieszanec goldena, wykastrowany młody wychowany z dziećmi, tel. 504-211-752



25 października w Jelczu-Laskowicach zaginęły dwa owczarki niemieckie, miały brązowe obroże, 661-429-809



Dwa znalezione 6-tygodniowe kociaki, marmurkowa kotka i czarny kocurek, zdrowe i samodzielne, tel. 605-741-631



Mieszanec po sterylizacji szuka domu z powodu choroby właściciela, wychowana w warunkach domowych, doskonała jako strażnik posesji i dzieci, tel. 506-204-900



2-letnia wysterylizowana suczka, bardzo dobra do pilnowania, tel. 667-735-988



Znaleziono w Bystrzycy kilkuletniego beżowego psa rasy labrador, tel. 667-735-988



Czarna podpalana nieduża terierkowata młoda suczka, tel. 504-211-752



Młody rudy łagodny piesek, tel. 667-735-988

Znaleziono na osiedlu Kasprowicza młodego kotka z małą białą krawatką, tel. 503-599-424

Znaleziono na ul. 1 Maja młodego czarnego kotka, tel. 503-599-424

(MAC)
mgadawa@gazeta.olawa.pl

powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

Wersja elektroniczna gazety dostępna w prenumeracie na www.e-gazety.pl

e-wydanie już w sprzedaży

eGazety.pl
prasa bez granic

PRENUMERATA

sport

Szef działu: Mateusz Czajka sport@gazeta.olawa.pl

Zdobyli
twierdzą

s.36



Derbowa
słabizna

s.37

TENIS

Sukcesy jelczanki

Dalila Streich z Jelcza-Laskowic zajęła pierwsze miejsce w regionalnym rankingu DZT za rok 2012, w kategorii „krasnalek”, czyli dziewcząt do lat 10

Dalila jest uczennicą klasy III c Szkoły Podstawowej nr 36 im. Bohaterów Westerplatte we Wrocławiu. Urodziła się w stolicy Dolnego Śląska, ale od kilku lat mieszka z rodzicami w Jelczu-Laskowicach. Swoją przygodę z tenisem rozpoczęła w wieku niespełna 3 lat, we wrocławskim przedszkolu nr 48 przy ulicy Bartla. Organizowano tam dodatkowe zajęcia dla dzieci, m.in. tenisowe. - *Zakochałam się w tym sporcie od pierwszego wejrzenia, chociaż nigdy wcześniej się z nim nie zetknęłam* - mówi Dalila. - *Rodzice też nie byli dla mnie tenisowym wzorem, bo zainteresowali się tą dyscypliną dopiero wtedy, gdy ja zaczęłam regularnie uczestniczyć w zajęciach.*

Jeszcze przed rozpoczęciem nauki w szkole podstawowej, Dalila zaczęła systematycznie trenować w Dolnośląskiej Akademii Tenisa oraz we współpracującym

Rośnie nam następczyni Radwańskiej



- *Szybka wymiana piłek to mój ulubiony sposób gry* - mówi Dalila Streich

z nią klubie LOB-DAT, zrzeszającym niepełnosprawnych sportowców. Jego członkiem jest znany naszym czytelnikom jelczanin Jarosław Żyła, który grając na wózku, odnosi międzynarodowe sukcesy. Klubowym trenerem Dalili jest Łukasz Świśt.

- *Dalka trenuje bardzo intensywnie, kiedyś dwa, a teraz pięć razy w tygodniu, po dwie, trzy godziny dziennie, a weekendy to z reguły starty w różnego typu zawodach regionalnych i ogólnopolskich* - mówi Sylwester Streich, ojciec młodej tenisistki. - *Mimo tych wyczerpujących zajęć pozaszkolnych, nie zaniedbuje nauki. Jest wzorową uczennicą.*

Dalila regularnie uczestniczy w zawodach i turniejach rekreacyjno-sportowych, mniej więcej od trzech lat. Rok temu, pod koniec listopada, startowała w Karpaczu w halowych mistrzostwach Dolnego Śląska. W kategorii dziewcząt do lat 10 dotarła do półfinału, w którym po zaciętej walce uległa 5:6 i 4:6 późniejszej triumfatorce zawodów - Viktorii Tórz z GTT Głogów. Później Dalila wygrała pojedynek o III miejsce i zdobyła brązowy medal.

W tym roku wygrała silnie obsadzony międzyregionalny turniej klasyfikacyjny, toczony 9 i 10 czerwca we Wrocławiu, z udziałem zawodniczek z Dolnego Śląska, Opolszczyzny i Ziemi Lubuskiej.

Potem startowała w zawodach o puchar prezydenta Opola, rozgrywanych na opolskim Rynku, gdzie otrzymała nagrodę publiczności i została wyróżniona jako najlepsza tenisistka całego turnieju. Uczestniczyła w zawodach „Talentiada 2012”, zaliczanych do mistrzostw Polski i dotarła do drugiej rundy. Otrzymała wyróżnienie za zaawansowanie techniczne.

Odniosła także sukces w wojewódzkim turnieju o puchar Jarosława Rosia - prezesa Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego. W zawodach rozegranych 9 września, w Złotoryi, była trzecia, po porażce w półfinale z Katarzyną Piechowicz (ZTT Złotoryja) i pokonaniu w małym finale innej tenisistki gospodarzy - Agaty Jamróz.

Nie powiodło się natomiast w ostatnim tegorocznym turnieju klasyfikacyjnym, rozgrywanym pod koniec października w Karpaczu - zajęła dopiero siódme miejsce. - *Dalka odczuwała już trochę trudny tegoroczny ciężki sezon* - tłumaczy córkę Sylwester Streich. Mimo to utrzymała pozycję liderki w rankingu Dolnośląskiego Związku Tenisowego za rok 2012, w swojej kategorii wiekowej. - *Lubię grać w tenisa i oglądać w akcji najlepsze zawodniczki świata, szczególnie Agniesz-*



Dalilę uznano za najlepszą tenisistkę turnieju w Opolu i w nagrodę wręczono jej okazały puchar, ufundowany przez prezydenta tego miasta

kę Radwańską, także siostry Serenę i Venus Williams, to moje idolki - mówi z uśmiechem Dalila, która preferuje na korcie szybką wymianę piłek. - *Szybka gra to mój znak rozpoznawczy, dlatego chętnie walczę i trenuję z chłopcami* - dodaje młoda jelczanka.

Tegoroczny sezon już się skończył. Sportowe plany Dalili Streich na przyszły rok, to udział w halowych mistrzostwach regionu i Polski oraz w młodzieżowych

mistrzostwach Europy, które odbędą się w maju, w chorwackiej Puli. W 2013 roku Dalila rozpocznie rywalizację w kategorii do lat 12 i weźmie udział w ok. 15 turniejach, organizowanych w Polsce dla tej grupy wiekowej.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

FOT.: ARCHIWUM
DALILI STREICH

BOKS

Turniej w hali OCKF

MGULKS „Boks-Team” Olawa zorganizuje w niedzielę 11 listopada VIII ogólnopolski młodzieżowy turniej bokserki, z okazji Święta Niepodległości

Poprzedni turniej był rekordowy pod względem liczby uczestników. W czterech kategoriach wiekowych odbyły się 22 walki, w sześciu zaprezentowali się zawodnicy oławskiego klubu. Gośćmi specjalnymi byli: Józef Grzesiak, brązowy medalista igrzysk olimpijskich w Tokio, oraz Zenon Kaczor, Zbigniew Kozioł, Witold Pakuła, Lesław Zwardoń, Witold Borysewicz i Janusz Żyła.

Tegoroczny turniej odbędzie się w dużej hali OCKF, przy ulicy Sportowej. Walki będą rozgrywane w czterech kategoriach wie-

kowych - młodzików, kadetów, juniorów i seniorów. Początek o godz. 12.00.

- *Zapraszamy wszystkich na imprezę dla uczczenia Święta Niepodległości* - mówi prezes Tomasz Roźniatowski. - *Turniej ma też propagować zdrowy tryb życia. Boks może być alternatywą do spędzania wolnego czasu. Swoje przybycie zapowiedzieli znakomici pięściarze oraz przedstawiciele władz samorządowych Olawy. Poprzednie turnieje cieszyły się dużym zainteresowaniem lokalnej społeczności. Mam nadzieję, że w tym roku będzie podobnie.*

* „Boks-Team” ogłasza konkurs, w którym można wygrać rękawice bokserki, z autografem Mariusza Wacha, który w sobotę 10 października stoczy walkę o mistrzostwo świata trzech federacji: IBF, WBO i IBO.

Zapraszamy do konkursu!

Aby wziąć udział w konkursie, należy wypełnić poprawnie zamieszczony niżej kupon, przyjść w niedzielę 11 listopada na turniej bokserki i wrzucić

(MECZ)

Kupon konkursowy - Boks Team Olawa

1. Który polski bokser zdobył dwa złote medale na igrzyskach olimpijskich?
W odpowiedzi należy też podać rok i miejsce rozegrania tych igrzysk.

2. Jak nazywa się bokser, który wywalczył dla Polski ostatni medal olimpijski?

Imię i nazwisko uczestnika konkursu

(adres zamieszkania, telefon)

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu

(podpis)

MIEJSKI KLUB SPORTOWY OŁAWA
ZAPRASZA NA MECZ
2012 II LIGI 2013

MKS OŁAWA

MKS SCA OŁAWA
VS
RAKÓW CZĘSTOCHOWA

10/11/2012 - SOBOTA, GODZ. 14⁰⁰
STADION MIEJSKI W OŁAWIE
BILETY W CENIE: NORMALNY - 10 PLN ULGOWY - 5 PLN

SPONSORZY KLUBU

SCA OŁAWA, MKS OŁAWA, STAL-FOX, GOMBUD, OCKF



Poniedziałek-Piątek: 8.00-16.00
Sobota: 8.00-12.00

DACHY Z BLACHY

Twój dach to nasz fach

Marcinkowice, ul. Jankowicka 5
tel. 71/789-16-59, 71/781-63-13
500-051-121, 604-253-544



BLACHODACHÓWKA OD 22,50/m² / BLACHY TRAPEZOWE OD 17,50/m²



kompetencja
w dziedzinie
ceramicznych
pokryć dachowych

Dachówki tłoczone

50 LAT GWARANCJI



Kolekcje „NOBLESSE” i „NUANCE”

„MANUFAKTUR”

DACHÓWKA

27⁹⁰

Ceramiczna Angoba

Wszystkie
CENY
z **VAT-em**

DACHÓWKA

29⁹⁰

Glazurowana

SUPER CENY

DACHÓWKA BETONOWA - 18,50m²

SKŁAD RYNIEN

Wszystko
OD RĘKI

METALOWE POWLEKANE • PCV • OCYNK • TYTAN-CYNK